



AUKCJA SZTUKI DAWNEJ

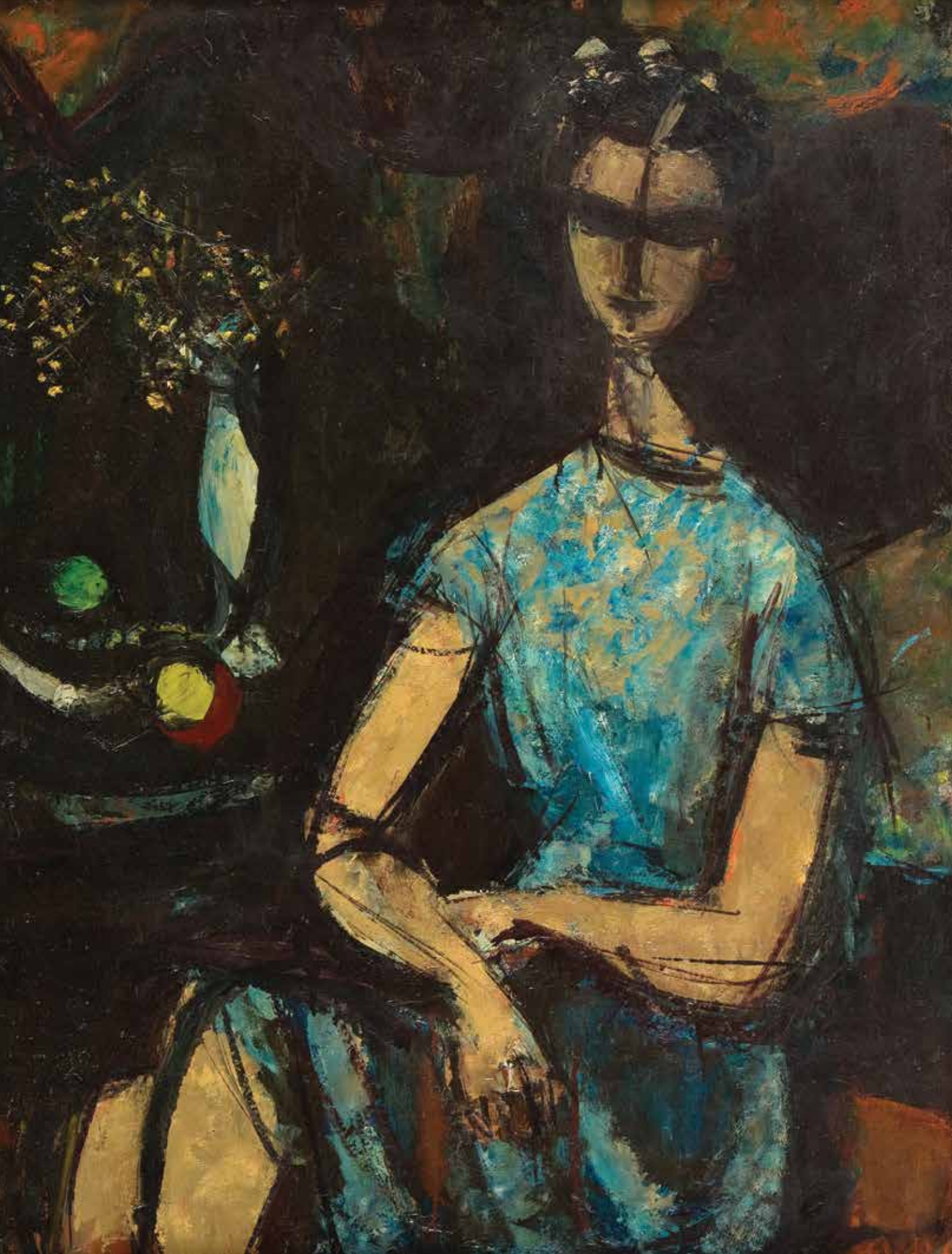
WARSZAWA 11 CZERWCA 2015













AUKCJA SZTUKI DAWNEJ

11 CZERWCA 2015 (CZWARTEK) GODZ. 19

WYSTAWA OBIEKTÓW AUKCYJNYCH

2 – 11 CZERWCA 2015

PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK W GODZINACH OD 11 DO 19

SOBOTA W GODZINACH OD 11 DO 16

MIEJSCE AUKCJI I WYSTAWY

DOM AUKCYJNY DESA UNICUM

UL. MARSZAŁKOWSKA 34-50

WARSZAWA



MECENAS KULTURY





INDEKS

- Carmienke Dedo 58
- Collins William 56
- Dressler Adolf 55
- Fabijański Stanisław 39
- Gorstkin Wywiórski Michał 37
- Grubiński Jan 38
- Halicka Alicja 12
- Harasimowicz Marcei 68
- Hayden Henryk 7, 8, 9
- Hendrich Hermann 69
- Hofman Wlastimil 27, 28
- Jungblut Johann 72
- Kanelba Rajmund 10, 11
- Karpiński Alfons 51, 52
- Kidoń Józef 50
- Klar Artur 24
- Klimaszewska Gizela 47, 48
- Korecki Wiktor 60, 67
- Kossak Jerzy 40
- Kossak Wojciech 41, 42
- Kotarbiński Wilhelm 31
- Kowalski Leon 63
- Kramsztyk Roman 14
- Küron Herbert 70
- Mackiewicz Konstanty 59
- Malczewski Jacek 26
- Malczewski Rafał 21, 22
- Matuszczak Edward 13
- Mehoffer Józef 4
- Menkes Zygmunt J. 16
- Michalak Antoni 66
- Michał W. Czepita 29, 30
- Milewski Prymus 61
- Mondzain Szymon 15
- Moniuszko Jan Cz. 43, 44, 45
- Morgenstern Carl E. 71
- Muter Mela 5, 6
- Neumann Abraham 64
- Rabe Otto 57
- Ronget Elizabeth 17
- Rozwadowski Zygmunt 32, 33
- Rychter-Janowska Bronisława 65
- Styka Jan 46
- Szreniawa-Rzecki Stanisław 23
- Terlikowski Włodzimierz 19, 20
- Wasilewski Czesław 35, 36
- Wasner Artur 73
- Winkler Konrad 25
- Winterowski Leonard 53, 62
- Wygrzywański Feliks M. I, 2, 3
- Zucker Jakub 18
- Zygmuntowicz Ignacy 34, 54



SALON WYSTAWOWY
MARCHAND

DZIAŁ PRZYJĘĆ

DOM AUKCYJNY I GALERIA

DOM AUKCYJNY I GALERIA

Marszałkowska 34-50, 00-554 Warszawa
tel. 22 584 95 34, marszalkowska@desa.pl
pon.-pt. 11-19, sob. 11-16

SALON WYSTAWOWY MARCHAND

Pl. Konstytucji 2, 00-552 Warszawa
tel. 22 621 66 69, marchand@desa.pl
pon.-pt. 11-19, sob. 11-16

DZIAŁ PRZYJĘĆ I ROZLICZEŃ

Marszałkowska 34-50, 00-554 Warszawa
tel. 22 584 95 30, wyceny@desa.pl
pon.-pt. 11-19, sob. 11-16
kasa: pon.-pt. 11-17

GALERIA BIŻUTERII

Nowy Świat 48, 00-363 Warszawa
tel. 22 826 44 66, bizuteria@desa.pl
pon.-pt. 11-19, sob. 11-16
wyceny: wt. 11-15, czw. 15-19

PRZEDSTAWICIELSTWO:

NOWY JORK
125 Maiden Lane, Suite#509
Manhattan, New York NY 10038
tel. 00 1 630 432 0348
office@desaunicum.com

OKŁADKA FRONT poz. 5 Mela Muter; Portret chińskiego poety Cheng Tcheng (盛成) (1899 - 1996) • II OKŁADKA – STRONA I poz. 21 Rafał Malczewski, Lato na Podhalu, 1927 r. • STRONY 2-3 poz. 4 Józef Mehoffer, „Jankówka”, około 1910 r. • STRONA 4 poz. 16 Józef Menkes, „Kobieta w błękitach”

STRONA 6 poz. 6 Nad Rodanem, około połowy XX w. • IV OKŁADKA poz. 30 Michał W. Czepita, Róże, około 1913 - 1914 r.

Aukcja Sztuki Dawnej • ISBN 978-83-64871-37-5 • Kod aukcji 365ASD186 • Nakład 2 500 egzemplarzy

Koncepcja graficzna Monika Wojnarowska • Opracowanie graficzne Andrzej Chojnacki • Zdjęcia Marcin Koniak

Rys. arch. wg B. Garliński, Architektura polska 1950-1951, Warszawa 1953, s. 70

Druk ArtDruk Zakład Poligraficzny, ul. Napoleona 4, 05-230 Kobyłka, tel.: (+48) 22 786 08 30, tel.: (+48) 22 786 04 05, fax: (+48) 22 786 89 04, www.artdruk.com

**JULIUSZ WINDORBSKI**

Prezes Zarządu
tel. 22 584 95 25
j.windorbski@desa.pl

**JAN KOSZUTSKI**

Członek Zarządu
tel. 22 584 95 30
j.koszutski@desa.pl

KSIĘGOWOŚĆ

Małgorzata Kulma, *Główna Księgową*
tel. 22 584 95 20, m.kulma@desa.pl

Emilia Kuczevska, *Księgową*
tel. 22 584 95 21, e.kuczevska@desa.pl

Urszula Przepiórka, *Rozliczenia*
tel. 22 584 95 23, u.przepiorka@desa.pl

DZIAŁ PRAWNY I HR

Krzysztof Owczarek, *Radca Prawny*
tel. 22 584 95 29, k.owczarek@desa.pl

Dorota Tomaszewska, *Specjalista ds. HR*
tel. 22 584 95 29, d.tomaszewska@desa.pl

DZIAŁ IT

Piotr Gołębowski, *Koordynator Projektów IT*
tel. 502 994 225, p.golebiowski@desa.pl

Adam Skrzypczak, *Administrator*
a.skrzypczak@desa.pl

KONTA BANKOWE

Bank PKO BP SA, SWIFT BPKOPLPW
PLN: PL 88 1020 1042 0000 8102 0271 6405
EURO: PL 64 1020 1042 0000 8902 0271 6348
USD: PL 18 1020 1042 0000 8202 0271 6355

DZIAŁ MARKETINGU

Joanna Kotomska, *P.O. Dyrektor Działu Marketingu*
tel. 22 584 95 25, j.kotomska@desa.pl

Ewelina Hołubowicz, *Koordynator ds. marketingu*
tel. +48 795 122 709, e.holubowicz@desa.pl

PUBLIC RELATIONS

FineArt Communications

Magdalena Żuk
tel. 608 362 996, mzuk@fineart-com.pl

Maria Peliwo
tel. 784 090 531, mpeliwo@fineart-com.pl

DZIAŁ TECHNICZNY

Kacper Tomaszewicz, *Kierownik*
tel. 795 122 708, k.tomaszewicz@desa.pl

Maksymilian Kroc, *Specjalista*

Karol Parzyszek, *Specjalista*

Karol Kosowski, *Specjalista*

DZIAŁ PRZYJĘĆ

DZIAŁ SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ



IZA RUSINIAK
Dyrektor Działu
i.rusiniak@desa.pl
22 584 95 38



MAŁGORZATA SŁOMSKA
Specjalista
m.słomska@desa.pl
22 584 95 39



KAROLINA ŁUŹNIAK-MARCHLEWSKA
Specjalista
k.luzniak@desa.pl
22 584 95 39

DZIAŁ SZTUKI DAWNEJ



JOANNA TARNAWSKA
Dyrektor Działu
j.tarnawska@desa.pl
22 584 95 38

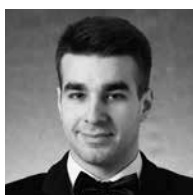


MAŁGORZATA SKWAREK
Specjalista
m.skwarek@desa.pl
22 584 95 39



MAREK RYGIEL
Ekspert
m.rygiel@desa.pl

DZIAŁ SZTUKI MŁODEJ I NAJNOWSZEJ



ARTUR DUMANOWSKI
Specjalista
a.dumanowski@desa.pl
22 584 95 30

BIURO PRZYJĘĆ



MAŁGORZATA LEMANEK
Dyrektor Biura
m.lemanek@desa.pl
22 584 95 31

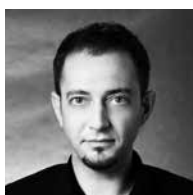


MILENA LUTOMIRSKA
Asystent
m.lutomińska@desa.pl
22 584 95 30



ELŻBIETA KOPEC
Asystent
e.kopec@desa.pl
22 584 95 30

STUDIO FOTOGRAFICZNE



MARCIN KONIAK
Fotograf
m.koniak@desa.pl
22 584 95 31



ALEKSANDRA BRZOZOWSKA
Fotodiytor
a.brzozowska@desa.pl
22 584 95 31

DZIAŁ SPRZEDAŻY



AGATA SZKUP
Dyrektor Działu Sprzedaży
a.szkup@desa.pl
22 584 95 33



ALEKSANDRA ŁUKASZEWSKA
P.O. Kierownika Galerii Marszałkowska
a.lukaszevska@desa.pl
22 584 95 35



MICHAŁ BOLKA
P.O. Kierownika Salonu Wystawowego Marchand
m.bolka@desa.pl
22 621 66 69



ADRIANA ZAWADZKA
Doradca Klienta
a.zawadzka@desa.pl
22 621 66 69



NATALIA MARKOWSKA
Doradca Klienta
n.markowska@desa.pl
22 584 95 36



ROMAN KACZKOWSKI
Doradca Klienta
rikaczkowski@desa.pl
22 584 95 36



MAJA WOLNIEWSKA
Starszy sprzedawca
m.wolniewska@desa.pl
22 584 95 41



JAN GROCHOLA
Asystent
j.grochola@desa.pl
22 584 95 41

KOORDYNATORZY AUKCJI



JOANNA TARNAWSKA
Redakcja katalogu
j.tarnawska@desa.pl
22 584 95 38



ALEKSANDRA ŁUKASZEWSKA
Koordynator sprzedaży aukcji
a.lukaszevska@desa.pl
22 584 95 35

I FELIKS MICHAŁ WYGRZYWALSKI (1875 - 1944)

Autoportret na tle morza

olej/plótno, 50 x 69 cm

sygnowany p.d.: 'F.M. Wygrzywalski'

cena wywoławcza: 16 000 zł

estymacja: 20 000 - 30 000

Istotną rolę w autoportretach Wygrzywalskiego często odgrywa kostium. Malarz portretował się nie tylko z tradycyjnymi atrybutami swojej profesji, ale także w - niekiedy żartobliwych - przebraniach. W jego oeuvre znajdziemy autoportrety, na których artysta podszywa się pod otoczonego zastępem młodych kobiet władcę haremu czy sternika, który walczy z rozszalałym żywiołem morskim. Innym razem artysta portretował siebie jako handlarza dywanów czy arabskiego wojownika. Prezentowany „Autoportret na tle morza” również wykorzystuje typowe dla Wygrzywalskiego orientalne przebranie. Artysta zaczął je wprowadzać do swoich obrazów w latach 1906-08, kiedy z krótkimi przerwami przebywał w Egipcie. „Autoportret na tle morza” wydaje się być w porównaniu z innymi orientalnymi pracami artysty dziełem osobnym. Wygrzywalski nie operuje w nim bowiem ani żartem, ani anegdotą. Kostium nie jest tylko artystycznym trikiem, przeciwnie, wydaje się, że w przypadku prezentowanego obrazu ma on charakter stricte symboliczny. Zniszczona, szara koszula rybaka, poważna twarz i zgarbione plecy każą widzieć w postaci wyraz

zmęczenia. Łączy to prezentowany obraz z wczesnymi pracami artysty. Temat ludzi pracy podejmował Wygrzywalski już pod koniec XIX wieku w bardzo entuzjastycznie przyjmowanych przez krytykę kompozycjach (np. „Burlacy”, „Strajk”). Symboliczną treść obrazu intensyfikuje zgodność charakteru portretowanej postaci ze scenografią, w której została osadzona. Pejzaż utrzymany w kolorach zachodu słońca buduje w widzu wrażenie zmierzchu i w pewien sposób wyraża pojęcie schyłku. W „Autoportrecie” Wygrzywalski zręcznie gra z konwencją gatunku. Z jednej strony unika malarskich klisz i portretowania siebie na podstawie lustrzanego odbicia. Profilowe ujęcie rybaka wskazuje, że artysta, pracując nad obrazem, posłużył się fotografią. W obrazie można się ponadto dopatrzeć subtelnych aluzji do tradycji europejskiego malarstwa. W czerwonym, pomarszczonym chaperon portretował się m.in. Jan van Eyck. Wygrzywalski, dobrze znający sztukę europejską (około 1900 roku pracował w Rzymie jako kopista dzieł dawnych mistrzów), umiejętnie potrafił cytować ją i przekształcać w swoich pracach.



2

FELIKS MICHAŁ WYGRZYWAŁSKI (1875 - 1944)

"Hiszpanka"

olej/plótno, 50 x 70 cm

sygnowany l.d.: "Hiszpanka" | F.M. Wygrzywalski

cena wywoławcza: 14 000 zł

estymacja: 18 000 - 28 000

Artysta był absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Monachium (klasa K. Marra i L. Hetericha) oraz Académie Julian w Paryżu. Po ukończeniu studiów zamieszkał w Rzymie, a w 1908 powrócił do rodzinnego Lwowa, gdzie pracował w teatrze jako inspektor sceny. Przez wiele lat współpracował z Tygodnikiem Ilustrowanym. Od 1901 roku wystawiał w TPSP w Krakowie, zyskując dużą popularność wśród publiczności i uznanie krytyki. Znany jest także jako grafik, ilustrator i projektant kostiumów teatralnych. Malował przede wszystkim obrazy o tematyce

rodzajowej, często fantastyczne przedstawienia morskich nimf. Największym uznaniem wśród kolekcjonerów cieszą się jego serie pejzaży nadmorskich i scen z rybakami, stylizowane portrety oraz sceny orientalne, do których ciągle powracał po podróży do Egiptu w 1906. W 1906 roku w warszawskim Salonie Kulikowskiego miała miejsce indywidualna wystawa artysty. Inna ważna wystawa Wygrzywalskiego odbyła się we lwowskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w 1932 roku.



3

FELIKS MICHAŁ WYGRZYWALSKI (1875 - 1944)

Trzech rybaków ciągnących sieć

olej/plótno naklejone na tekturę, 54 x 78 cm

sygnowany p.d.: 'F.M.Wygrzywalski senior'

na odwrociu papierowa nalepka salonu Kunsthandlung Paul Kirchoff w Kolonii

cena wywoławcza: 18 000 zł

estymacja: 22 000 - 35 000



4

JÓZEF MEHOFFER (1869 - 1946)

"Jankówka", około 1910 r.

olej/deska, 26,5 x 36 cm

sygnowany l.d.: 'J. Mehoffer'

na odwrociu papierowa nalepka wystawowa z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie oraz fragmentarycznie zachowana nalepka wystawowa z datą nadesłania obrazu '1/I 1910 (?)'

cena wywoławcza: 35 000 zł

estymacja: 60 000 - 90 000

WYSTAWIANY:

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków około 1910 r.

OPINIE:

- opinia dr. Stefanii Kozakowskiej z 30.01.2015 r.





Stanisław Wyspiański, Portret Józefa Mehoffera, Fundacja Raczyńskich, Poznań



Józef Mehoffer, Przed dworkiem, kolekcja prywatna

Józef Mehoffer nabył Jankówkę w 1908 roku, niespełna trzy lata po objęciu profesury na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. W tym wiejskim majątku powstał szereg najważniejszych dzieł malarza. To tutaj Mehoffer kontynuował prace nad projektami witraży do katedry we Fryburgu i katedry wawelskiej oraz tworzył swoje słynne, dekoracyjne portrety. Sama Jankówka, odremontowany XVIII-wieczny dwór i zaprojektowany przez Mehoffera ogród, również stała się tematem jego prac. „Słońce majowe” z 1911 roku (Muzeum Narodowe w Warszawie) i „Czerwona parasolka” z 1917 roku (Muzeum Narodowe w Krakowie) są najbardziej znanymi przykładami prac ukazujących podkrakowski majątek artysty. Prezentowany obraz wchodzi w poczet dzieł biorących za temat posiadłość artysty. Z innymi widokami majątku łączy go nie tylko pokrewieństwo motywów (charakterystyczne szpalery i kratownice), ale przede wszystkim wspólna, dekoracyjna formuła malarska. W latach 1908-1917 w pracach Mehoffera da się prześledzić zainteresowanie bukolicznym, jasnym pejzażem. Jego obrazy nadal pozostają w tym czasie dekoracyjne, ale zyskują więcej naturalności. Artysta rozwija swoje zainteresowanie w oddawaniu niuansów światła i wzajemnego oddziaływania kolorów. „Jankówka”, podobnie jak kilka innych szkiców plenerowych z tego okresu, nie daje się jednak zaklasyfikować w poczet dzieł powstałych pod wpływem francuskiego impresjonizmu (który zresztą Mehoffer poznał bardzo dobrze dzięki liczным wyjazdom). Artysta nie posługuje się w opracowaniu swojego obrazu drobnymi plamami, ale zdradza skłonność do ciągłych, wijących się nerwowo pociągnięć pędzla. Urozmaicona, dynamicznie rozedrgana faktura obrazu każe widzieć w sztuce Mehoffera osobną na tle europejskim formułę dekoracyjnego ekspresjonizmu. Mimo że obraz artysty zdradza „impresjonistyczną”, plenerową wrażliwość na światło, rodzaj sztuki Mehoffera wydaje się być bardziej złożony. Składają się na niego studia nad sztuką dawną, które malarz prowadził konsekwentnie

przez wiele lat, dekoracyjne malarstwo Bonnard i wiedeńska Secesja. W „Jankówce” zobaczyć można wszystko to, co w sztuce belle époque uznawano za nowoczesne: wysmakowane zestawienie kolorów, giętką linię, kontrastowanie płaskiego opracowania płaszczyzny malarskiej z przestrzennością i głębią perspektywy. Równocześnie temat, który stanowi pretekst do ukazania malarskiej wirtuozerii, jest codzienny i obcy dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości wieku węgla i pary. Dworek na obrazie Mehoffera pozostaje w pewnym sensie poza czasem. To, co dominuje w obrazie, to nie temat, ale strona formalna: wrażenia kolorystyczne i światło. Obraz wyróżnia nietypowa, postimpresjonistyczna migotliwość i równorzędne współistnienie plamy barwnej i linii konturu. Sztuka Mehoffera z okresu Młodej Polski jest realizacją planów formułowanych przez artystę już w końcu XIX wieku. W 1897 roku Mehoffer notował w swoim dzienniku: „Mam szereg pomysłów obrazów jasnych, bardzo słonecznych, kolorowych (...) ogólna idea, idea rozkoszy, życia, uciechy, światła, ciepła i słońca”.

Był malarzem, grafikiem, dekoratorem, scenografem i pedagogiem. Malarstwa uczył się w latach 1887-94 w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych u Władysława Łuszczkiewicza i Jana Matejki, równocześnie studiując prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim. Kontynuował naukę na paryskich uczelniach: Académie Julian, Académie Colarossi (u J. Blanca, J. Courtoisa) i w École des Beaux-Arts (u L. Bonnata). Po studiach w latach 1894-96 przebywał na zmianę w kraju, Paryżu i w Szwajcarii. Za projekt witraży do kolegiaty we Fryburgu otrzymał I nagrodę na międzynarodowym konkursie (realizacja witraży trwała do roku 1934). W roku 1896 zamieszkał w Krakowie, a od 1900 roku był wykładowcą na Akademii Sztuk Pięknych. Był członkiem i współzałożycielem Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka” (1897 r.). Malował dekoracyjne portrety, kompozycje symboliczne, pejzaże i martwe natury.



5

MELA MUTER (1876 - 1967)

(Maria Melania Mutermilch)

Portret chińskiego poety Cheng Tcheng (盛成) (1899 - 1996)

olej/plótno, 61,5 x 50 cm

sygnowany p.g.: 'Muter'

na odwrociu papierowa nalepka z opisem obrazu:

'Portrait de l'écrivain | Chen-Cheng | Marie Mela Muter'

cena wywoławcza: 140 000 zł

estymacja: 160 000 - 200 000

POCHODZENIE:

- aukcja Christie's, Paryż 2.12.2008, lot 123

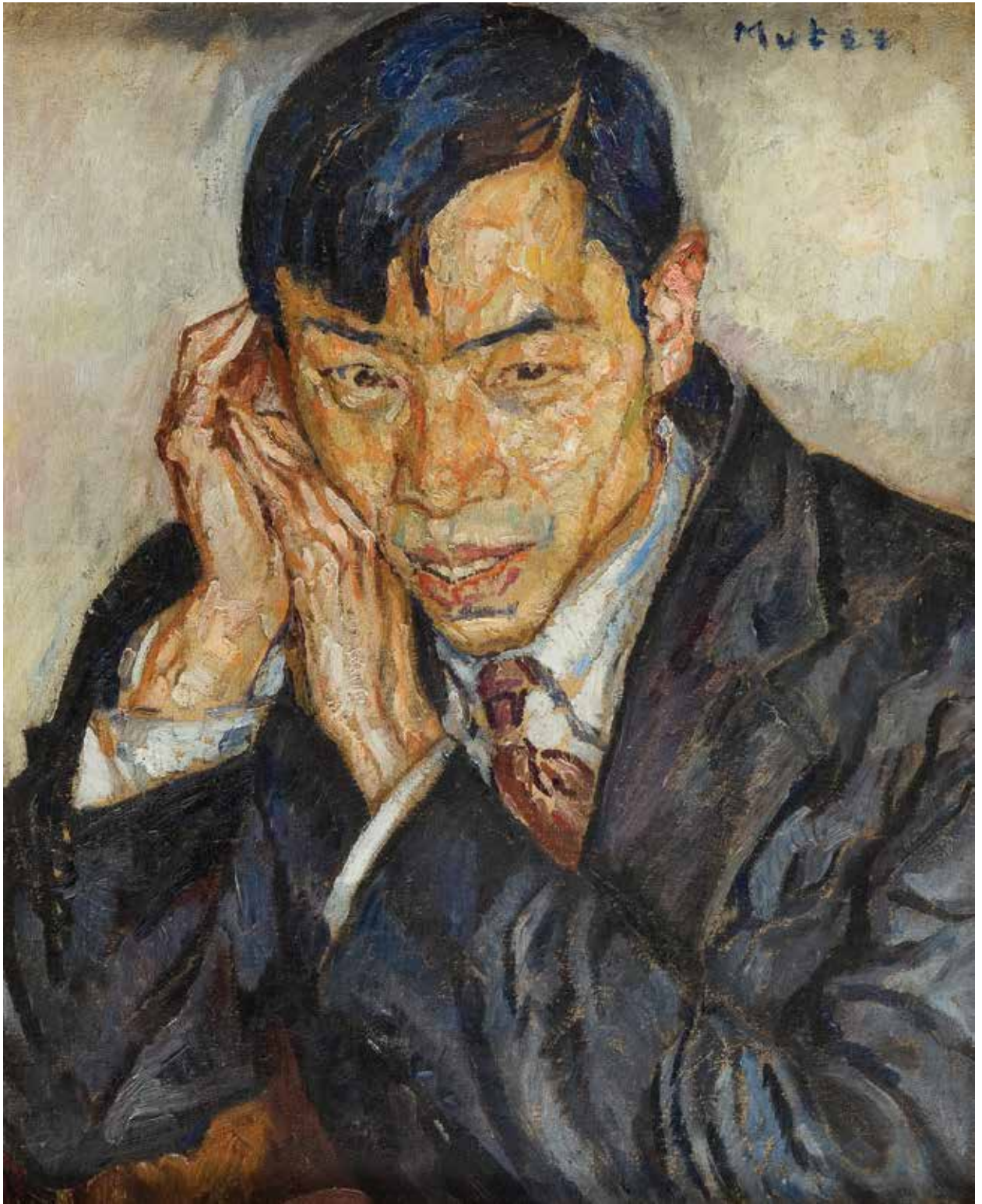
- kolekcja prywatna, Polska

LITERATURA:

- Art impressioniste et moderne, Christie's Catalogue,

Paryż 2.12.2008, lot 123

„Portrety Meli Muter są często dla portretowanego jak gdyby odsłonięciem przed kimś innym własnego charakteru. Bezwzględność prawdy dojrzanej przez malarkę przeraża go. Zdaje mu się, że jest 'zbrzydzone'. Godzi go z portretem niezawodne podobieństwo fizyczne i osobista faktura malarki, faktura zdobyta latami ciężkiej pracy. Mocno zbudowane rysunkiem, kładzione silnymi, chropowatymi płaszczyznami farby w kolorze najczęściej niebieskim, opartym o żółte tony akcesoriów, pomyślane jako kompozycja barw i płaszczyzn, portrety te są dzisiaj arcydziełami sztuki malarskiej (...). Malarka ta nigdy nie szła na kompromisy. Nie szukała łatwej popularności, pozwalała wypowiadać się instynktowi z niepohamowaną swobodą. Jeżeli ulegała wpływom, to artystów najbardziej rewolucyjnych. Wpływy były przejściowe, wychodziła spod nich przewagą własnej indywidualności, na której zbudowała osobistą swoją formę”.





Cheng Tchong, www.marxist.org



Mela Muter, ok. 1930, Archiwum Emigracji, Toruń

Portret chińskiego poety Cheng Tchonga jest szczególnym przykładem pracy Meli Muter z okresu jej największego powodzenia. W okresie międzywojennym malarka uchodziła w Paryżu za jedną z najlepszych portrecistek. Jej dzieła kupowali m.in. rzeźbiarz Auguste Rodin, marszałek Ambroise Vollard czy słynny architekt Auguste Perret. Regularnie wystawianymi na paryskich salonach obrazami zachwycał się francuscy krytycy, a sama malarka otrzymywała liczne nagrody (m.in. Złoty Medal na Wystawie Powszechnej w Paryżu w 1937). W parze z sukcesem artystycznym szło towarzyskie powodzenie Muter. Zawiązana w 1925 roku znajomość z Rainerem Marią Rilke przyniosła plon w postaci dedykowanych jej wierszy; na organizowanych przez Muter przyjęciach bywała śmietanka artystycznego świata Paryża (Marc Chagall, Jules Pascin, Edgar Varese, Olga Boznańska). Cheng Tchong (1899-1996) nie należał jednak do tego środowiska. Trudno dlatego wysledzić, za czym pośrednictwem polska malarka nawiązała kontakt z poetą. Cheng Tchong pochodził z rodziny inteligentkiej z prowincji Jiangsu (we wschodnich Chinach, na północ od Szanghaju). Jako dziecko uczestniczył w wydarzeniach rewolucyjnych 1911 roku.

Jako osiemnastolatek związał się z ruchem robotniczym i rozpoczął pracę na chińskiej kolei, szybko zdobywając ważną pozycję w jej strukturach federacyjnych. W 1920 roku Cheng Tchong udał się razem z grupą przyjaciół do Europy. Część z nich traktowała wyjazd jako dopełnienie edukacji politycznej, inni, jak Cheng Tchong, mieli początkowo podejście bardziej praktyczne i chcieli studiować europejskie jedwabnictwo. Pobyt Tchonga w Europie szybko jednak wymknął się pierwotnemu zamysłowi. Młody chiński poeta, zamiast studiować technologię, już w pierwszych miesiącach pobytu w Paryżu związał się ze środowiskiem bohemy artystycznej, szczególnie z kręgami dadaistycznymi i surrealistycznymi. Duże wrażenie zrobiła na nim podróż włoska. Tchonga fascynowało szczególnie malarstwo prymitywów i poezja Dantego. Już w 1920 roku wstąpił do francuskiej Partii Komunistycznej i działał w Międzynarodówce. Publikował teksty o charakterze politycznym, ale także wiersze i prozę. Jego książki tłumaczone były na francuski, niemiecki i angielski. Do Chin wrócił na krótko w latach 30. Opuścił je dla Tajwanu, następnie przeniósł się do Stanów Zjednoczonych i znów do Francji. W Chinach zamieszkał ostatecznie dopiero w 1978 roku.



Mela Muter w Paryżu, około 1903, Archiwum Emigracji, Toruń

Portret namalowany przez Melę Muter powstał zapewne w czasie pierwszego pobytu Tchenga w Paryżu, w latach dwudziestych lub na początku lat 30. Obraz powiązany jest formalnie z innymi pracami malarki z tego okresu. Przykuwa uwagę dynamiczna, jakby nerwowa i niepokojąca kompozycja. Muter kształtuje swój obraz poprzez zestawienia małych plam oddzielonych od siebie ciemnymi konturami (szczególnie wyraźnie widać je w partii marszczonyj marynarki). Artystka śmiało wprowadza kontrasty barwne i różnicuje poszczególne partie płótna. Interesujące wydają się szczególnie nasycone błękitne bliki światła na włosach modela. Nie tylko techniczna sprawność i rozwiązania formalne decydują o szczególnej randze obrazu. „Portret Chen Tchenga” wybija się na tle innych płócien Muter z okresu międzywojnia poprzez nietypowe rozegranie kompozycji. Na większości portretów artystki modele przedstawiani są z melancholijnym, jakby nieobecnyj wyrazem twarzy. Ich ręce często spoczywają w bezruchu albo przyłożone są do twarzy w geście zamyślenia. W przypadku prezentowanego obrazu artystka zdecydowała się spleść dłonie modela w nietypowy, wystudiowany sposób. Prawą rękę mężczyzna

przykłada do ucha, tak jakby chciał nasłuchiwać. Do jej nadgarstka przyłożone zostały palce lewej dłoni. Ten nietypowy układ, połączony z przechyleniem ciała ku licu obrazu i w pół-otwarcie ust modela, pozwolił Muter na osiągnięcie efektu dynamiki. Artystka nie ograniczyła się do typowego dla siebie schematu bezruchu i ukazania modela zanurzonego w melancholii. Muter w „Portrecie Cheng Tchenga” stworzyła kompozycję na wskroś indywidualną. Problematyczny pozostaje charakter obrazu. Krytyka zwykła widzieć w obrazach Muter studia psychologiczne. Sama artystka z dystansem odnosiła się jednak do tych koncepcji. W 1929 roku wyznawała w wypowiedzi dla francuskiego magazynu Les Cahiers de l'Etoile: „... kiedy mówi się, starając zrobić mi komplement - 'Pani tworzy portrety psychologiczne' - ogarnia mnie bunt! Nie, ja wcale nie maluję portretów psychologicznych, ja nawet nie wiem, co trzeba uczynić, by stworzyć portret psychologiczny. Nie zadaję sobie nigdy pytania, czy osoba znajdujaca się przed moimi sztalugami jest dobra, fałszywa, hojna, inteligentna. Staram się zawiadnąć nią i przedstawić, tak jak czynię to w przypadku kwiatu, pomidora czy drzewa, wczuć się w jej istotę: jeśli mi się to udaje, wyrażam się przez pryzmat jej osobowości”.

6

MELA MUTER (1876 - 1967)

(Maria Melania Mutermilch)

Nad Rodanem, okolicy połowy XX w.

olej/deska, 69,50 x 73 cm

sygnowany p.d.: 'Muter'

na odwrociu papierowa nalepka domu aukcyjnego Christie's i nalepka z tytułem obrazu oraz opisany: 'MUTER MELA'

cena wywoławcza: 180 000 zł

estymacja: 240 000 - 350 000

POCHODZENIE:

- Impressionist&19th Century Art., aukcja Christie's, 22.06.2000, lot 44
- kolekcja prywatna, Polska

LITERATURA:

- Impressionist and 19th Century Art, Christie's Auction Catalogue, London 22.06.2000, s. 22, lot 44

Mieczysław Sterling pisał w 1929 roku: „Mela Muter maluje również pejzaże. W pejzażu poszukuje tej samej wewnętrznej prawdy rzeczy, głęboko ukrytego charakteru, często narzuca pejzażowi własną fizjonomię duchową – smutek, powagę. Jak w dawnych obrazach małych miast polskich czy w kompozycjach macierzyństwa pociąga ją i teraz nie radość życia, ale jego odłogiem leżące, zapomniane fragmenty. Ma w sobie poezję rzeczy zapomnianych i umie oddać je z taką siłą wyrazu, że ludzie obojętni stoją przed jej obrazami, zrażeni drażniącym ich spokój wglądem w nędzę”.





Mela Muter, Brzegi Rodanu, kolekcja prywatna

Krajobrazy przedstawiające malownicze zakątki doliny Rodanu pojawiają się w twórczości Meli Muter od początku lat 40. XX w. Po ewakuacji Paryża w 1940 roku Muter zamieszkała na południu Francji, początkowo w Villeneuve-les-Avignon, a potem w samym papieskim Awinionie. Utrzymywała się głównie z oszczędności i pracy nauczycielskiej. W żeńskim College Saint-Marie artystka uczyła rysunku, wykladała literaturę i historię sztuki. Równocześnie nie zaprzestała pracy artystycznej. W latach wojennych powstały pejzaże z okolic Awinionu i sceny rodzajowe przedstawiające charakterystyczny dla oeuvre Muter motyw macierzyństwa. W tym samym czasie Muter opracowała prawdopodobnie kilka nieopublikowanych do dzisiaj utworów literackich: „Kuchnię malarską” („La cousine de la peinture”) i powieść historyczną „Patriota”. Artystka do Paryża wróciła w 1945 roku. Zamieszkała wtedy na rue Boissonnade 40. Nie ucięła jednak kontaktów związanych w Awinionie w czasie okupacji; malarka jeździła na południe jeszcze w okresie powojennym, spędzając tam głównie miesiące letnie. Władze Awinionu udostępniły jej nieodpłatnie małe mieszkanie położone na zboczach skarpy z ogrodami papieskimi.

Prezentowany obraz jest reprezentatywnym przykładem pracy malarki z dojrzałego okresu jej twórczości. Zarówno temat, jak i sposób opracowania wiążą go z grupą pejzaży, nad którymi Muter pracowała w czasie wojny. Charakterystyczne kadrowanie, chropowaty sposób kładzenia farby i bogata, nasyciona kolorystyka pozwalają widzieć w „Nad Rodanem” znamienity przykład jej talentu. Już w okresie dwudziestolecia międzywojennego krytycy zwracali uwagę na jakość jej prac pejzażowych.

W czasie swoich wyjść plenerowych Muter często powracała do tych samych motywów. W jej twórczości regularnie powracają widoki przedstawiające Fort Świętego Andrzeja z Villeneuve i widoki Awinionu. Dla prezentowanego obrazu „Nad Rodanem” trudno jednak znaleźć opracowania innych wersji. Wydaje się, że Muter stworzyła tylko dwa ujęcia wspomnianego widoku. Jedno z nich prezentujemy w naszym katalogu; drugie, „Wioska nad brzegiem Rodanu” (wystawiane na aukcji w Christie’s 12 października 2000 roku), znajduje się w kolekcji prywatnej. Oba obrazy łączy nie tylko ujęcie malowniczego zakola rzeki z czerwonymi dachami domostw, ale także rzadka u Muter technika malowania na drewnianej desce.



7

HENRYK HAYDEN (1883 - 1970)

„Pejzaż z Prowansji”

olej/plótno, 46 x 55 cm

sygnowany p.d.: 'Hayden'

opisany na odwrociu: 'paysage en Provence' oraz na blejtramie: 'paysage provance' na odwrociu stemple: 'La Maison des Arts, Audry & Coquand, Marseille' i 'Administration Transit Alger' oraz nalepka Domu Aukcyjnego Tajan w Paryżu

cena wywoławcza: 20 000 zł

estymacja: 25 000 - 45 000

„Z płócien Haydena, spoza ich cierpliwego milczenia, dociera jakby dalekie echo owej szalonej mądrości i - jeszcze słabsze - jej konsekwencji, a mianowicie, że tak samo jest z całą resztą. Ledwie-obecność tworzącego, ledwie-obecność tworzonego. Dzieło bezosobowe, dzieło nierzeczywiste. Właśnie to podwójne stuszowanie jest czymś zdumiewającym. I wyniośle nieaktualnym. Kryzys relacji podmiot-przedmiot ma jeszcze przed sobą wiele szczęśliwych dni. Z tym, że zazwyczaj widzimy, jak ów kłown i jego pajac zanikają oddzielnie, jeden na korzyść drugiego. Tutaj zaś, uwikłani w tę samą nietrwałość, wyrzekają się siebie razem i zgodnie”.



8

HENRYK HAYDEN (1883 - 1970)

Port w południowej Francji

olej/plótno dublowane, 38,5 x 46 cm

sygnowany l.d.: 'Hayden'

cena wywoławcza: 24 000 zł

estymacja: 30 000 - 45 000

„[Wśród tych, którzy] brakiem wykształcenia muzealnego nie grzeszą, są tradycjonalistami, ale nie hołdują tendencji do archaizowania i idą albo w ślad za najmłodszymi kierunkami w sztuce francuskiej, albo samodzielnie rozwiązują problemy malarskie i rzeźbiarskie [jest Hayden], który najwyraźniej i najinteligentniej korzysta z wpływów sztuki Cézanne'a i Gauguina, ale wykazuje odrębny talent kompozytora i zupełną oryginalność w dekoracyjnym harmonizowaniu plam barwnych”.



HENRYK HAYDEN (1883 - 1970)

Okolice Tuluzy, 1927 r.

olej/plótno dublowane, 54 x 65 cm

sygnowany l.d.: 'Hayden'

na odwrociu papierowa nalepka z autorskim opisaniem obrazu
oraz ślady drugiej nalepki

cena wywoławcza: 26 000 zł

estymacja: 30 000 - 45 000

POCHODZENIE:

- kolekcja prywatna, Francja

- kolekcja prywatna, Polska

LITERATURA:

- Henri Hayden, *Mistrzowie École de Paris*, Warszawa 2013, s. 64,
kat. poz. 43 (il.)

„W twórczości Haydena, poczynwszy od roku 1922, rozpoczął się okres kolejnych poszukiwań formuły malarskiej. Nie są to jednak próby znalezienia nowej stylizacji kubistycznej, z czym do czynienia mieliśmy w roku 1921. (...) Nowa droga Haydena miała się skupić głównie na funkcjach mimetycznych. Tylko wierne naśladowanie natury i pokora malarska mogły pozwolić artyście na odzyskanie (...) wrażliwości. Z drugiej zaś strony, Hayden wpisywał się w ogólne tendencje z początku lat dwudziestych, które zwykło się nazywać powrotem do porządku. Wśród rzeczników tej tendencji wymieniany jest André Derain. Warto wspomnieć, iż owe idee powrotu do klasycznego porządku figuracji wraz z ponownym namysłem nad problemami naśladownictwa natury, światła i formy urzeczywistniały się wówczas także w twórczości bliskich przyjaciół Haydena: Simona Mondzaina oraz Mojżesza Kislinga. Ci dwa artyści przebywali zresztą w 1921 roku w towarzystwie Deraina w prowansalskim Sanary”.



10

RAJMUND KANELBA (1897 - 1960)

(Kanelbaum)

„Rybacy”, 1958 r.

olej/płyta, 50 × 59,5 cm

sygnowany p.d.: 'Kanelba'

opisany na odwrociu: 'Fisherman | 1958'

cena wywoławcza: 14 000 zł

estymacja: 18 000 - 30 000

POCHODZENIE:

- zakup od rodziny artysty

- kolekcja prywatna, Stany Zjednoczone

Trudno powiedzieć, gdzie artysta pracował nad obrazem. Od 1956 roku Kanelba dzielił bowiem czas między Paryż, Londyn i Nowy Jork i w każdym z tych miast utrzymywał pracownię. Miał w tym okresie też kilka wystaw, z których najważniejszą była niewątpliwa ekspozycja w nowojorskim Roosevelt Field Art Center w 1958 roku. „Rybacy” zdradzają formalny związek z kilkoma innymi płótnami artysty z lat 50. XX w. Szczególnie bliska prezentowanemu obrazowi jest kompozycja „Rybacy o zachodzie słońca” z 1950 roku (sprzedana

w jednym z paryskich domów aukcyjnych w 2011 roku). Obie prace, choć podobne, dzięki zbliżonemu układowi form i kolorów są opracowane w zupełnie inny sposób. Obraz „paryski” malowany jest gładko i płasko; prezentowana tutaj kompozycja opracowana jest w sposób bardziej ekspresyjny, dynamiczny i „chropowaty”. Zróżnicowanie faktury malarskiej „Rybaków” każe rozpatrywać obraz w kontekście charakterystycznej dla Kanelby ekspresjonistycznej formuły Szkoły Paryskiej oraz widzieć w nim wynik inspiracji sztuką postimpresjonistyczną.



II

RAJMUND KANELBA (1897 - 1960)

(Kanelbaum)

Portret kobiety

olej/tektura, 76 x 57 cm

sygnowany p.d.: 'kanelba'

na odwrociu papierowa nalepka ramiarza Heydenryk z Nowego Jorku

cena wywoławcza: 6 000 zł

estymacja: 10 000 - 18 000

POCHODZENIE:

- kolekcja prywatna, Stany Zjednoczone

„Szkola paryska wyszła mu na dobre, w kontakcie z malarstwem francuskim odkrył samego siebie. Bo Kanelba jest przede wszystkim kolorystą, i to nie byle jakim. Przeczulona wrażliwość daje mu bogatą gamę kolorystyczną, jakiej nie powstydziliby się żaden ze znakomitych malarzy paryskich; toteż obrazy jego wytrzymują bez trudu sąsiedztwo tak potężnych kolorystów jak Chagall, Pascin i Kisling”.



12

ALICJA HALICKA (1894 - 1975)

Widok na Montmartre i Sacre-Coeur, lata 50. XX w.

olej/plótno, 60 x 73 cm

sygnowany p.d.: 'Halicka'

na odwrociu papierowa nalepka z opisem obrazu

cena wywoławcza: 24 000 zł

estymacja: 35 000 - 50 000

POCHODZENIE:

- kolekcja prywatna, Francja
- kolekcja prywatna, Polska

WYSTAWIANY:

- Alicja Halicka (1894-1975) - Retrospektywa, Villa la Fleur, 23.09-31.12.2011

LITERATURA:

- Alicja Halicka, Mistrzowie École de Paris, Warszawa 2011, s. 84 (il.)

„Nigdy nie maluję z natury (...). Robię zawsze mnóstwo szkiców, projektów, przygotowań, a potem w pracowni transponuję je (...). Ogromnie interesuje mnie architektura, zagadnienia perspektywy i rozwiązań przestrzennych. Nic dziwnego, przez tyle lat żyłam i współpracowałam z kubistą. Mimo to moje malarstwo nie należy do żadnej szkoły. Nie jestem ani kubistką, ani naturalistką, ani impresjonistką, ani surrealistką. Po prostu pragnę wyrażać poetyckość i chcę, żeby wynikała nie z literatury, nie z tematu, ale z treści plastycznej obrazu”.



13

EDWARD MATUSZCZAK (1906 - 1965)

Pejzaż z łodziami na rzece, 1935 r.

olej/plótno, 60 x 71 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'matuszczak | 1935'

na odwrociu szkic - Akt kobiecy

oraz papierowa nalepka z opisaniem obrazu

cena wywoławcza: 16 000 zł

estymacja: 18 000 - 25 000



14

ROMAN KRAMSZTYK (1885 - 1942)

Wenus na Lesbos (Sąfo), około 1919 r.

olej/plótno, 116 x 89 cm

cena wywoławcza: 220 000 zł

estymacja: 280 000 - 400 000

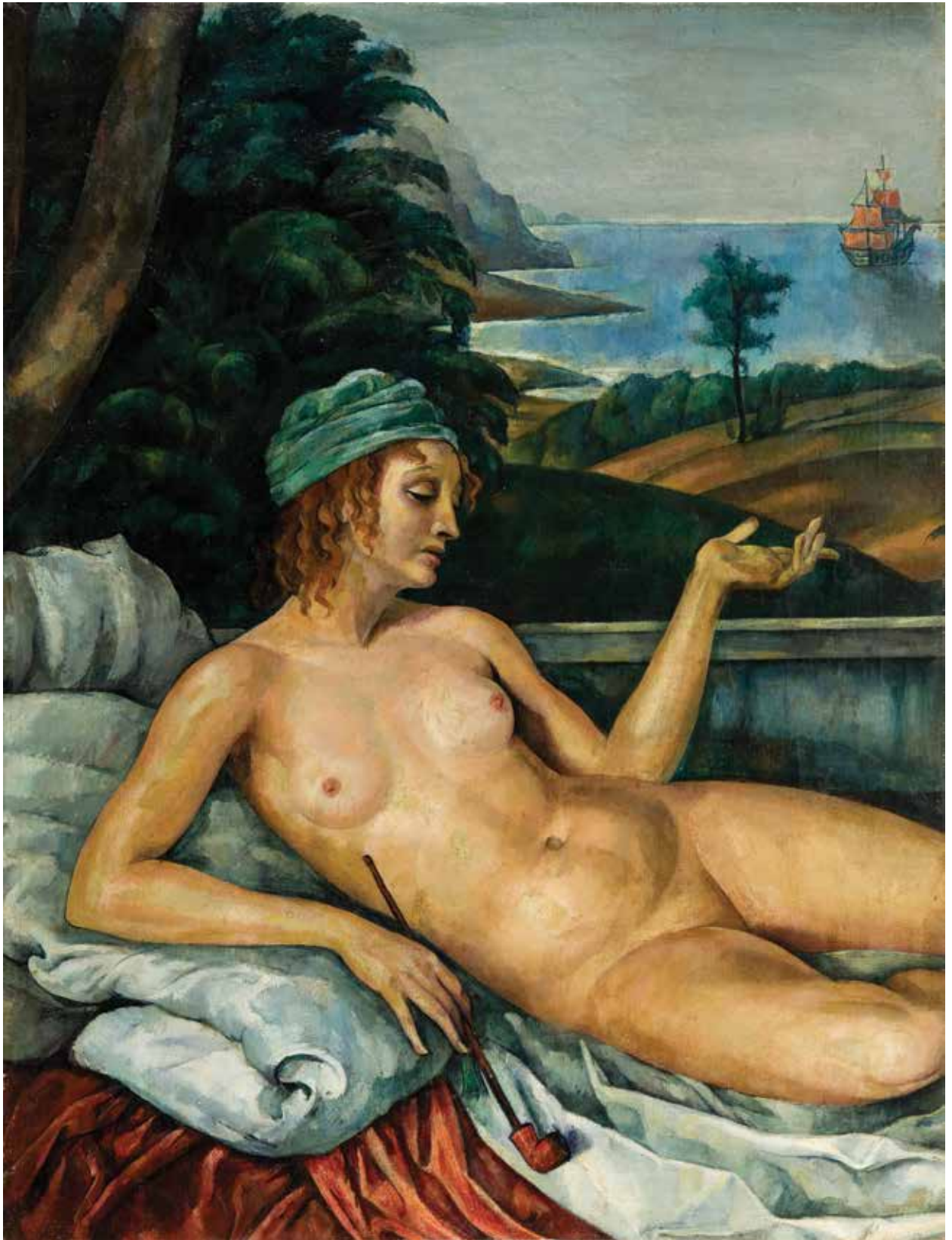
POCHODZENIE:

- kolekcja prywatna, Paryż

LITERATURA:

porównaj: Roman Kramsztyk (1885 - 1942), katalog wystawy monograficznej 02-03.1997, Warszawa 1997, poz. 53

„Ponieważ zaś cudne zjawisko ludzkiego ciała było od lat tysięcy źródłem czystego natchnienia dla artystów, ponieważ w dziełach tych nagość przedstawianych nie ma nic sromotnego ani sprośnego, tylko istotne piękno, harmonja lub siła - przeto nie wahamy się dać naszym czytelnikom reprodukcję z obrazu R. Kramsztyka 'Venus z Lesbos', który wyobraża starożytną boginię miłości. Kramsztyk, malując, usiłuje wniknąć w istotną treść zjawiska - stąd w dziełach jego (...) nie ma lekkiego prześlizgiwania się po powierzchni rzeczy, lecz dążenie do ukazania nam ich istoty. (...) Kramsztyk w dziele tym potrafił wydobyć piękno pełne melancholii, a w twarzy portretu zawarł przezierający po przez wielką powagę, smutek i majestat cierpienia, uśmiech gorzki, lecz wszystko rozumiejący, wiele usprawiedliwiający i wiele mogący wybaczyć. (...) Kramsztyk, aczkolwiek młody, jest siłą malarską w Polsce pierwszorzędą.”





R. KRĄMSZTYK.

WENUS Z LESBOS.

Venus z Lesbos (wersja I), reprodukcja w tygodniku „Światło”, 1920, z. 4, s. 8

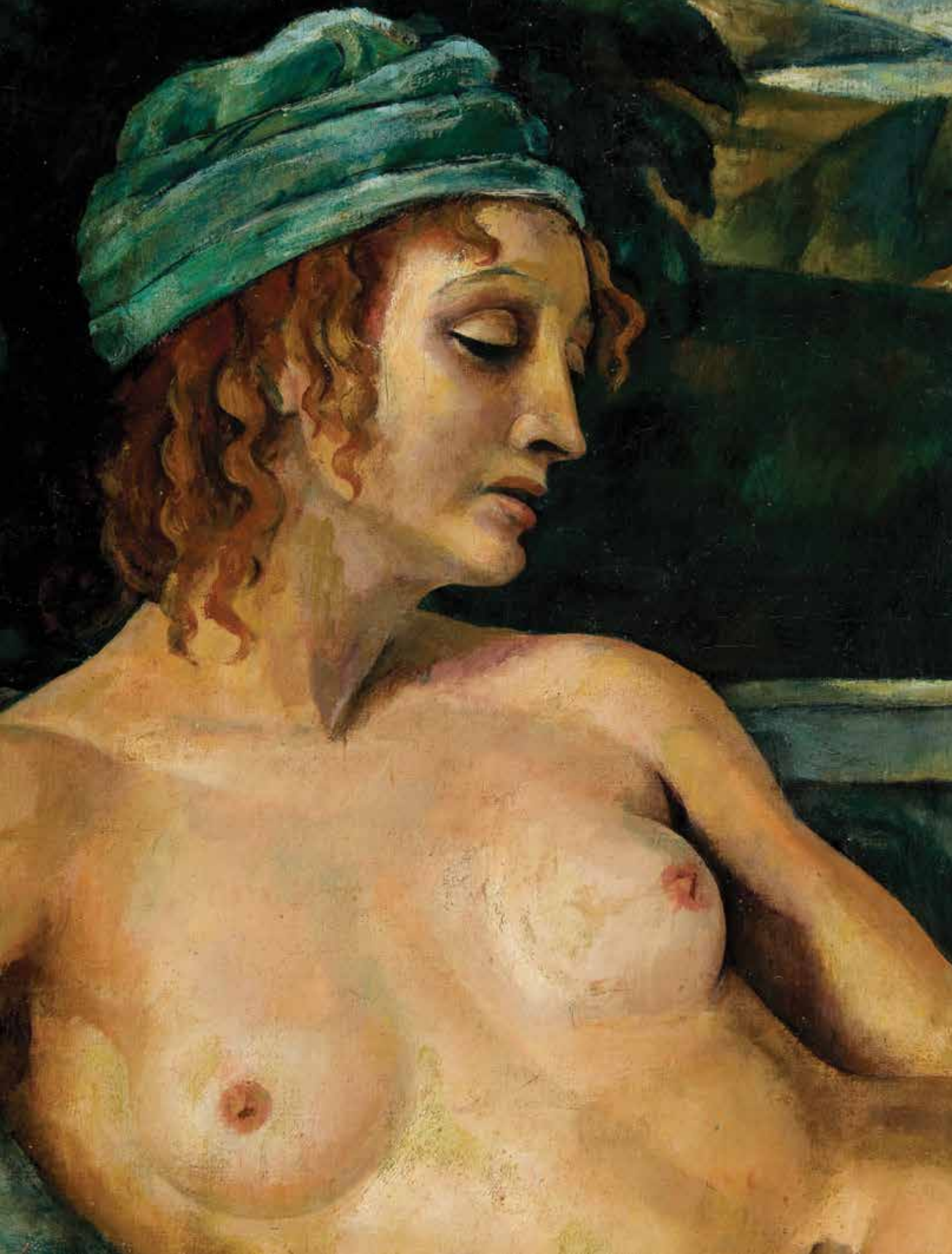


Tycjan, Venus z Urbino, Galeria Uffizi, Florencja

Kramsztyk, pracując nad prezentowanym obrazem, stworzył kilka rysunków przygotowawczych (jeden z nich znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, drugi w kolekcji prywatnej w USA). Artysta opracował też alternatywny wariant olejnej kompozycji. Obraz zatytułowany „Venus z Lesbos (Sapho)” znany z czarno-białych reprodukcji i kilku krótkich wzmianek w prasie dwudziestolecia. Praktyka malarska, polegająca na wykonywaniu szczegółowych studiów przygotowawczych i tworzeniu kilku wariantów jednej kompozycji, jest dla twórczości Kramsztyka bardzo charakterystyczna. Artysta ustawicznie poszukiwał możliwości doskonalenia swoich prac. Większość jego najlepszych obrazów istnieje dlatego w kilku replikach. Prezentowana „Venus z Lesbos”, choć jest jedną z dwóch znanych wersji tej kompozycji, jest jednak szczególnie cenna. Drugi obraz jest bowiem zaginiony. Kompozycja obrazu opiera się na klasycznych wzorcach, które artysta zaczerpnął ze sztuki renesansowej. Umiejscowienie nagiej kobiety na tle pejzażu i ułożenie jej ciała każą myśleć o płótnach Tycjana. Podobnie drobna figura statku na horyzoncie, symbolizująca samotność opuszczonej kochanki, pojawia się niekiedy w obrazach weneckiego mistrza. Kramsztyk, choć wykorzystuje tycjanowską ikonografię, rozwija ją w bardzo twórczy sposób. Fajka trzymana przez Wenus, jej nonszalancki gest czy cezanne’owski sposób kładzenia farby pozwalają widzieć w obrazie wczesny przykład indywidualnego stylu artysty. To właśnie wczesny okres twórczości artysty był przez krytykę przyjmowany ze szczególnym entuzjazmem. Do propagatorów talentu Kramsztyka należeli w dwudziestoleciu m.in. Wilam Horzyca i Konrad Winkler. W pierwszym numerze „Skamandra” z 1920 roku anonimowy krytyk pisał z pasją o związku artysty z ideałami sztuki Odrodzenia. Autor podpisujący się inicjałami AS ze szczególną uwagą odnotował jedną z wersji obrazu „Venus z Lesbos”. AS pisał: „Safó” Kramsztyka jest dziełem sztuki, ponieważ obok uczuciowości, poczucia formy, faktury malarskiej i zrozumienia praw harmonii i dysharmonii koloru posiada kompozycję: jest zamkniętym na pewnej oznaczonej płaszczyźnie obrazem i może być

zastosowana do architektury. A że w dziedzinie sztuki nie ma żadnych kryteriów i dowodzenia tem samym są bezpodstawne, za słusznością moich wrażeń przemawia chyba tylko samo nagromadzenie symptomatów towarzyszących zwykle dziełom wybitnym”. (AS, Salon Doroczny w Zachęcie, „Skamander”, z. I, 1920, s. 55).

Roman Kramsztyk naukę malarstwa rozpoczął w Warszawie, gdzie uczył się rysunku i malarstwa u Z. Stankiewicza, A. E. Hersteina i M. Kotarbińskiego. Studia kontynuował na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem J. Mehoffera (1903-04) oraz na Akademii Sztuk Pięknych w Monachium. Po 1918 roku uzupełniał artystyczne studia w pracowni Hersteina w Berlinie. Lata 1910-14 spędził w Paryżu, gdzie wstąpił do Towarzystwa Artystów Polskich i reaktywowanego w 1915 roku Polskiego Towarzystwa Artystyczno-Literackiego. W 1917 roku przyłączył się do I wystawy Ekspresjonistów Polskich zorganizowanej w krakowskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, będącej manifestacją pierwszej fali polskiej awangardy. W 1918 roku został członkiem Nowej Grupy, którą utworzył m.in. z Tadeuszem Pruszkowskim i Eugeniuszem Zakim. Brał udział w pokazach sztuki polskiej w Barcelonie, Paryżu, Sztokholmie, Brukseli, Pittsburghu i Moskwie. Uczestniczył ponadto w Międzynarodowej Wystawie „Sztuka i Technika” w Paryżu w 1937 roku i Wystawie Światowej w Nowym Jorku w 1939 roku. W kraju ekspozycje swe prace w warszawskiej Zachęcie (w okresie 1909-24), TPSP we Lwowie, Krakowie i Poznaniu oraz uczestniczył w salonach paryskich. W 1922 roku osiadł na stałe w Paryżu, gdzie związany był ze środowiskiem artystycznym École de Paris - poślubił siostrę Ludwika Marcoussisa, Bronisławę. W tym samym roku został współzałożycielem Stowarzyszenia Artystów Polskich RYTM reprezentującego w sztuce polskiej lat 20. nurt klasycyzujący. W 1939 roku wrócił do Polski. Początkowo ukrywał się po stronie aryjskiej, ale w 1940 roku zdecydował się przejść do ogrodzonej dzielnicy żydowskiej. Zmarł w getcie warszawskim w 1942 roku.



15

SZYMON MONDZAIN (1890 - 1979)

(Szamaj Mondszajn)

Akt (Alina), przed 1959 r.

olej/plótno, 73 x 53,7 cm

sygnowany i.d. pieczęcią 'Atelier de l'artiste'

na odwrociu papierowa nalepka z opisem obrazu

oraz stempel: 'Atelier de l'artiste'

cena wywoławcza: 30 000 zł

estymacja: 35 000 - 50 000

POCHODZENIE:

- kolekcja prywatna, Francja
- kolekcja prywatna, Polska

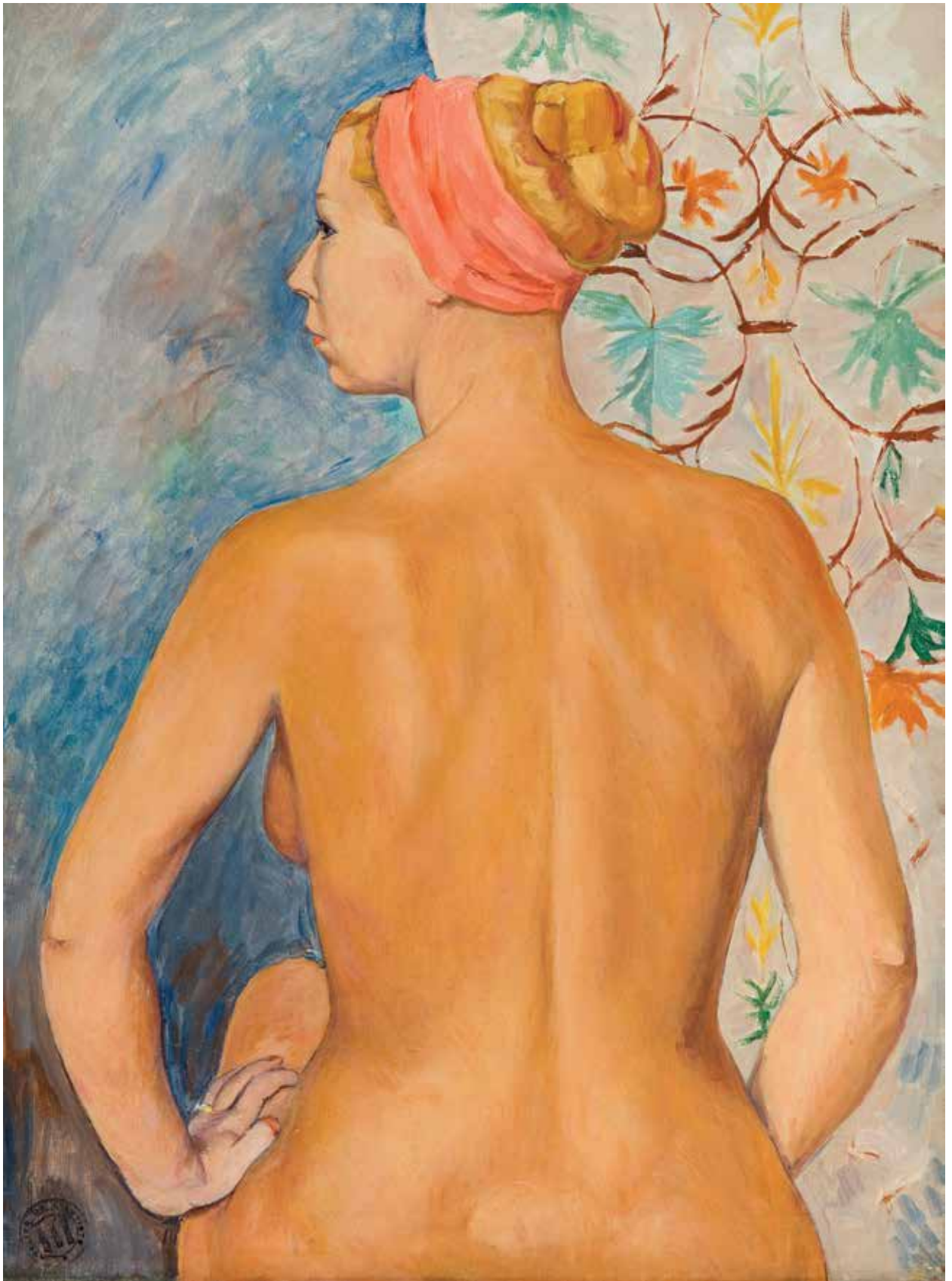
WYSTAWIANY:

- Simon Mondzain, Mistrzowie École de Paris, Muzeum Ziemi Chełmskiej w Chełmie, 14.01-30.04.2013
- Simon Mondzain, Mistrzowie École de Paris, Villa La Fluer, Konstancin-Jeziorna, 21.09-31.12.2012
- Salon d'Automne, Paryż 1959

LITERATURA:

- Simon Mondzain, Mistrzowie École de Paris, Warszawa 2012, s. 115, kat. poz. 97 (il.)

„Mondzain artysta, dokonując koniecznej syntezy Rzeczywistości, nie zamierza wcale jej deformować, a Mondzain malarz jest w pełni świadomy różnicy pomiędzy uczciwością warsztatową a łatwą sprawnością. . . Zbyt długo zbyt blisko śledził wstrząsy i zwroty, jakie nawróceni znawcy i fałszywi prorocy nowości za wszelką cenę narzucali sztuce współczesnej, był zbyt uważnym ich obserwatorem, by poświęcić wszelkie prawdy malarstwa i potrzebę stałego doskonalenia umiejętności technicznych na rzecz apokryficznych 'estetyków'. Długi pobyt w Paryżu, naznaczony wyteżoną pracą i wytrwałym trudem, pozwolił mu mądrze przyswoić najlepsze tradycje malarstwa francuskiego”.



ZYGMUNT JÓZEF MENKES (1896 - 1986)

"Kobieta w błękitach"

olej/plótno, 102 x 81,5 cm

sygnowany p.d.: 'Menkes'

na odwrociu papierowa naklejka wystawowa

z Hirshhorn Museum and Sculpture Garden w Waszyngtonie

cena wywoławcza: 180 000 zł

estymacja: 250 000 – 350 000

POCHODZENIE:

- kolekcja Josepha H. Hirshorna
- Arthur H. Hearn Foundation (przy Metropolitan Museum of Art)
- kolekcja prywatna, Stany Zjednoczone

LITERATURA:

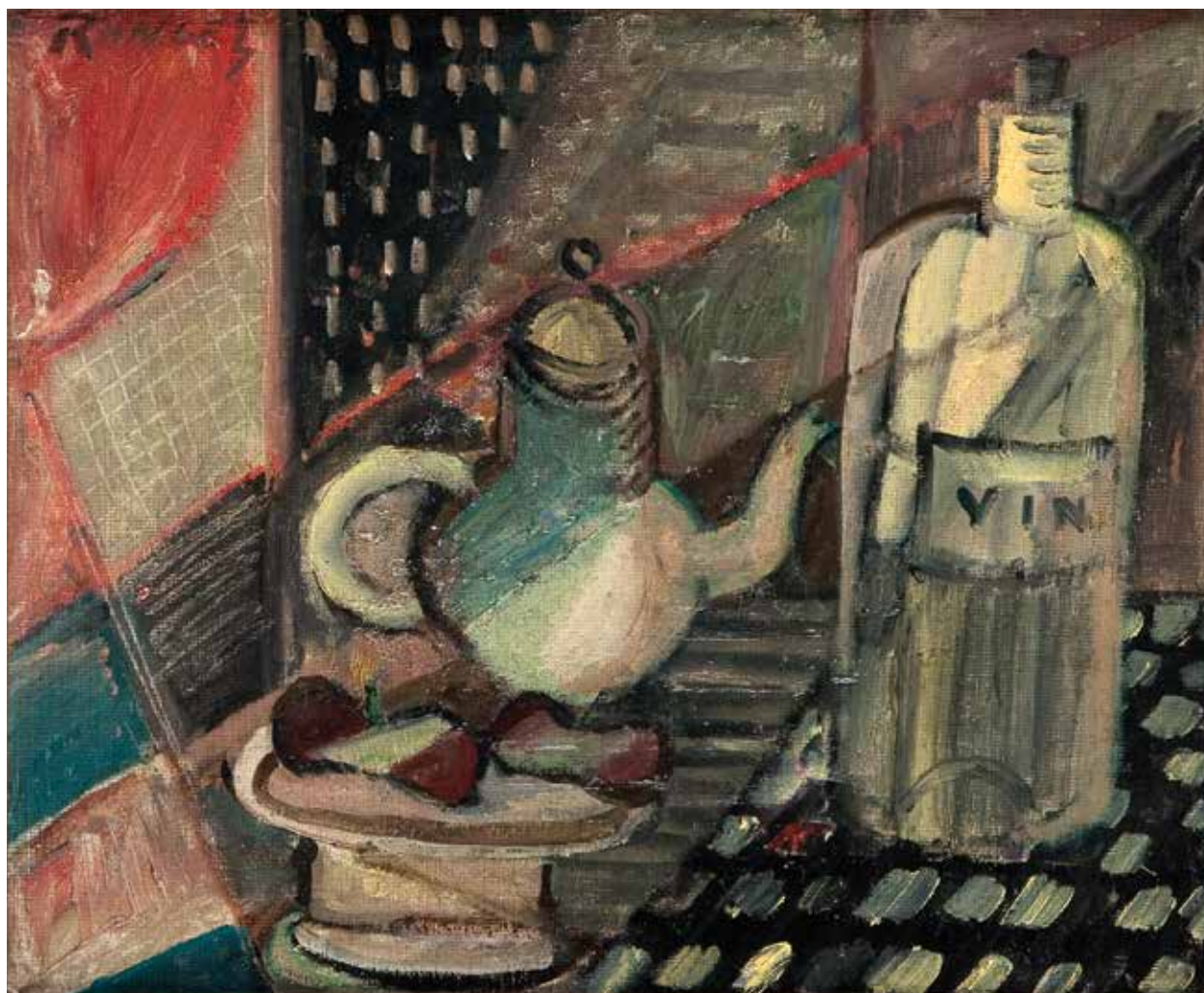
- Czesław Czaplirski, Kolekcje sztuki polskiej w Ameryce, Warszawa - Nowy Jork 2005, s. 40
- Sigmund Menkes, red. M. Legutko, Nowy Jork, wydanie II (po 1993), poz. 108 (il.)

WYSTAWIANY:

- Hirshhorn Museum and Sculpture Garden w Waszyngtonie

„Malarstwo Menkesa jest wielowarstwowe. Czasem sprawia wrażenie pewnej nonszalancji, ale właśnie te na pozór chaotyczne pociągnięcia pędzla i barwne zestawienia są jego świadomą koncepcją malarską, jego non finito. Niesymetryczne skrzyżowanie twarzy, naiwny i 'niedołężny' zarys gestu to świadoma, rzec by się chciało, wyrafinowana forma wypowiedzi. (...) Kolor to wielka sprawa w malarstwie Menkesa. Kolor ten jest głęboki, soczysty, gęsty, dźwięczny. Ileż niespodzianek kolorystycznych, gry tonów rubinowych, perłowych, ametystowych, amarantów i fioletoń, jakaś bezgraniczna inwencja barw, które służą mu skutecznie w budowaniu obrazów kolorem. Nie ma takiego koloru, którego nie znałaby jego paleta, ale dominują 'królewskie róże' o zmysłowym cieple, wyszukana gama zieleni, brązy modulowane aksamitną czernią. A do tego jest mistrzem w posługiwaniu się światłem. Menkes raz 'oświeśla' przedstawionych ludzi i przedmioty, kiedy indziej pozwoli jakby 'emanować' światłu od wewnątrz, co nadaje jego płótnom atmosferę nierealną, zjawiskową...”





17

ELIZABETH RONGET (1893 - 1962)

Martwa natura z butelką wina

olej/karton, 38 x 46 cm
sygnowany l.g.: 'Ronget'

cena wywoławcza: 10 000 zł

estymacja: 12 000 - 18 000

Studiowała w Szkole Sztuk Pięknych w Wiedniu, w Paryżu, Londynie i Berlinie. Pozostawała pod wpływem kubizmu i grupy Der Blaue Reiter. W 1926 roku weszła w skład awangardowej grupy berlińskiej Novemberggruppe. W 1931 roku wyjechała do Paryża. Studiowała na Académie de la Grande Chaumière, równocześnie pracując jako ceniona dekoratorka wnętrz.

Od 1934 roku wystawiła w Salon d'Automne z André Lhote. Jej prace znalazły się w wielu kolekcjach malarstwa Europy Zachodniej. W 1940 roku, po wkroczeniu Niemców do Paryża, schroniła się w Prowansji. W 1946 roku wystawiła w Salon des Indépendants, w 1953 roku w Salon des Réalités Nouvelles, a w 1956 roku Salon des Surindépendants.



18

JAKUB ZUCKER (1900 - 1981)

"Piazza San Marco"

olej/plótno, 73 x 60 cm

sygnowany p.d.: 'J. Zucker'

na odwrociu papierowa nalepka z autorskim opisem obrazu

cena wywoławcza: 7 000 zł

estymacja: 14 000 - 20 000

19

WŁODZIMIERZ TERLIKOWSKI (1873 - 1951)

Wenecja, 1925 r.

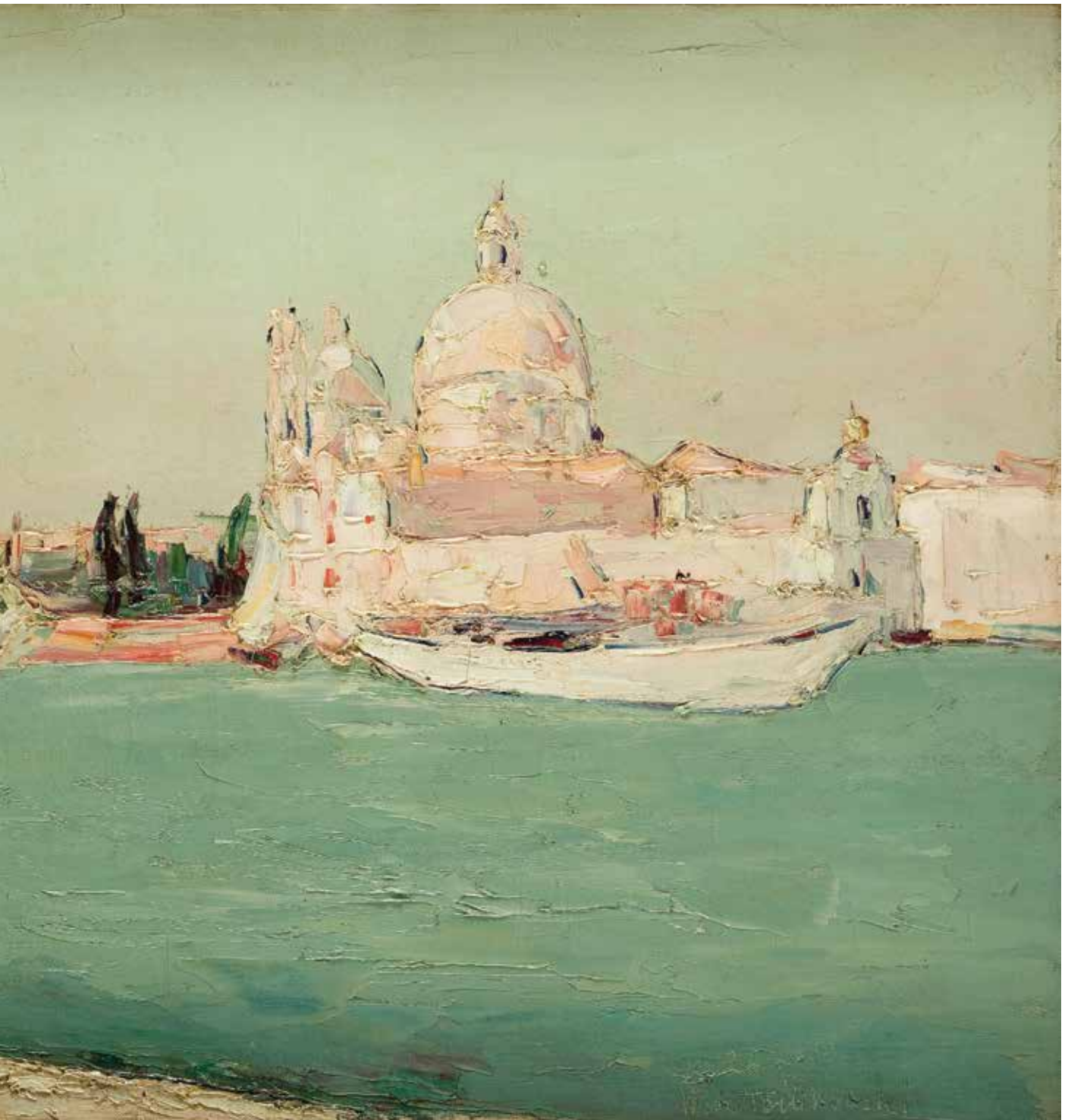
olej/plótno, 65 x 92 cm

sygnowany i datowany p.d.: '25 | W.de.Terlikowski'

cena wywoławcza: 26 000 zł

estymacja: 30 000 - 45 000





20

WŁODZIMIERZ TERLIKOWSKI (1873 - 1951)

Kwiaty w glinianym wazonie, 1925 r.

olej/plótno, 33 x 55 cm

sygnowany p.g.: 'W. Terlikowski'

oraz sygnowany i datowany p.d.: 'W.de | Terlikowski | 1925'

na odwrociu papierowa nalepka ramiarza

cena wywoławcza: 6 000 zł

estymacja: 8 000 - 15 000

„Pracownia Terlikowskiego jest salonem prestiżu i miejscem przecinania się ścieżek najróżniejszych osobistości, które przychodzą tu ze wszystkich ulic i smakują się w chwilach niespodzianek i uroku. Nic nie broni jej od wizyt (...), ani tych najwykwintniejszych, ani tych najdziwniejszych. Wszystkie są nieoczekiwane, a żadna nie jest zwyczajną. Nic nie przeszkadza też mistrzowi tego miejsca - genius loci - w oddaniu się grze urzekających fantazji malarskich (...) ponieważ jest on jednocześnie animatorem i medium. Przychodzicie tutaj zupełnie niewinni i spokojni, tak jak do pracowni jakiegoś zwykłego malarza, ale po kilku chwilach nie wiecie już, gdzie jesteście. Czujecie się opanowani szczególnym ożywieniem, na które składa się zapomnienie tego, skąd do pracowni się przychodzi, i pragnieniem uczestnictwa w drzeniu, które jednocześnie pobudza, trzyma w pionie i inspiruje twórcę. Wszystkie nasze uczucia, uczucia gości bardziej lub mniej przejeźdnych, znajdują w tej pracowni coś, nad czym mogą się dziwić i czym mogą się zadowalać. [Wystrój pracowni] nie ma w sobie nic fantastycznego, ponieważ Terlikowski nie musi sypać pudrem w oczy swoich gości. Przeciwnie: jeśli gość oddziała na artystę swoim promieniowaniem, ten wychwyci je i przełoży na malarskie płótno. (...) Każdy z jego 'obrazów' wychodzi właśnie stąd ze swoją naturą i swoim nowym charakterem, który malarz chwycił w locie”.

ARSENE ALEXANDRE, TERLIKOWSKI. PEINTRE DE FIGURES, PARIS 1934, s. 3-6





21

RAFAŁ MALCZEWSKI (1892 - 1965)

Lato na Podhalu, 1927 r.

olej/tektura, 70 x 100 cm

sygnowany i datowany l.d.: '1927 Rafał Malczewski'

na ramie napis: 'Widok'

cena wywoławcza: 80 000 zł

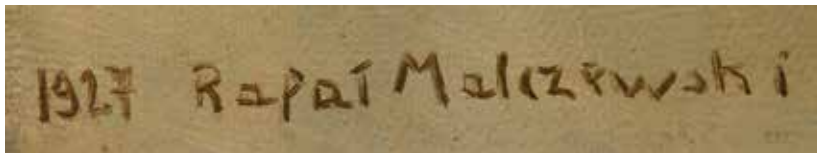
estymacja: 150 000 - 350 000

POCHODZENIE:

Zakup przez rodzinę obecnego właściciela w latach 30. XX w.

„(...) Świat przedstawiony przez Malczewskiego nie jest światem fantastycznym - jest to ten nasz codzienny świat, bez żadnej formalnej stylizacji i w jakimkolwiek kierunku przedstawiony realnie, tylko jakby w lekkiej karykaturze i deformacji, mającej źródło swe nie w wymaganiach formy, tylko w psychologii życiowej twórcy. Składa się na to m.in. przesunięcie w różne strony (a nie harmonizowanie w określonym tonie) kolorów. Dołączają się momenty nastrojowe, ale i specyficzne: potworność i pospolitość i pospolitość dziwności i wynikająca z nich deformacja kształtów. Niesłychana skala barw (...) jest wynikiem spotęgowania życia we wspomnianych wyżej wymiarach. To wszystko w połączeniu z realnym 'odrobieniem' przedmiotów przedstawionych daje wynik, że patrząc na obrazy Rafała Malczewskiego (...) jesteśmy w zupełnie innym świecie, przypominającym wizje narkotyczne pod działaniem pewnych alkaloidów lub też senne marzenia ze spotęgowaną rzeczywistością (...)'”





1927 Rafał Malczewski

„Kompozycja na płaszczyźnie jest u mnie szeregiem selekcji i eliminacji zbytecznych, moim zdaniem przedmiotów, nie tylko z powodu tkwiących we mnie wyobrażeń czysto malarsko-rzemieślniczych o obrazie, ale i z uwagi na wywołanie w widzu tegoż napięcia, które we mnie powstało i trwa. Próby stworzenia czegoś pod wpływem li tylko zadrażnienia zmysłu barwy i formy nie zadowolają mnie nigdy (...). Z drugiej jednak strony, jakiś dla mnie układ barwny, w tym momencie ten jedyny istotny, musi być przeniesionym z rzeczywistości bodźcem, działającym współrzędnie z wyżej wymienionym stanem. Inaczej wszystko przemija i zaciera się, pozbawione konieczności wypowiedzenia się malarskiego. Podniecią z zewnętrznego świata, punktem centralnym, naokoło którego wyłania się cały obraz, bywa często jakiś szczegół, zagubiony potem w całości, nikły w urzeczywistnieniu, nader ważny w narodzeniu wizji. (...) Barwa jest w danej chwili uciechą, odkryciem, radością czysto zmysłowego gatunku, formą wyłuskaną skrzętnie z otaczającego świata, wyrazem napięcia uczuciowego, czegoś boleśnie drogiego, z czym rozstać się trudno, a pragnie się z kimś podzielić. (...) Raz narysowany obraz jest dla mnie gotowy. (...) Pracując nad obrazem, gotów jestem przysiąc, że stwarzam wizję świata prawdziwszego niż ten rzeczywisty (...). Gdy podchodzę do moich obrazów olejnych po dłuższym niewidzeniu, zaciekawiają mnie o tyle, iż spostrzegam w nich rzeczy, które nie istniały dla mnie w chwili ich malowania; ujawnia się coś jak gdyby światopogląd - mój - gdyż uznać go muszę za taki, skoro wyłazi z moich utworów. Nie uważam siebie za smutnego człowieka, a jednak nie powiem, bym wiele wesołości i szczerzej niezmaconej niczem pogody zamykał w to coś, co jest poza barwą i linią własnoręcznych malowideł”.

RAFAŁ MALCZEWSKI, MOJE MALARSTWO, PLASTYKA I, NR 1, 1930, s. 4-5.

Syntetyzacja form, giętkość linii i operowanie kontrastowymi kolorami to najważniejsze z cech, które pojawiają się w malarstwie Rafała Malczewskiego w drugiej połowie lat dwudziestych i decydują o odrębności i znaczeniu tego okresu. Prezentowany obraz pochodzi z 1927 roku. W tym czasie, jak twierdzili ówcześni krytycy, Malczewski był u szczytu swoich twórczych możliwości i cieszył się ogromnym powodzeniem. Artysta zostawił już za sobą ekspresjonistyczne eksperymenty i nostalgiczną tematykę małych miasteczek i prowincji. Jego sztuka stawała się wyraźnie niezależna. Coraz ważniejszą rolę artysta przypisywał autonomii koloru i formy. Obrazy powstające około 1927 roku są, jak pisała Dorota Folga-Januszewska, „bardzo czyste, budowane przez zaskakujące połączenia form wymyślanych i istniejących plenerów”. „Lato na Podhalu” operuje jednorodnymi płaszczyznami lśniących barw. Kształty nawarstwiają się kulisowo

i opracowywane są w różnorodny sposób. Wprowadzenie spływających miękko linii, pęczniących kropek i wyrzuseń decyduje o niezwyklej dekoracyjności obrazu. W centrum kompozycji artysta umieścił niewielkich rozmiarów postaci. Mimo jej obecności pejzaż sprawia wrażenie opustoszałego i monumentalnego. Ten poetycki efekt łączy obraz Malczewskiego z zyskującym na znaczeniu w końcu lat dwudziestych malarstwem metafizycznym (szczególnie ze sztuką włoskiego artysty Carlo Carrà). W „Lecie na Podhalu” widać charakterystyczne kolisty korony drzew i krzewów, które odnaleźć można na kilku innych obrazach Malczewskiego z końca lat dwudziestych. Ze względu na ich formy historycy sztuki mówią niekiedy o „okresie bawełnianych drzew” w twórczości artysty. „Lato na Podhalu” jest niewątpliwie jednym z najgenialniejszych przykładów takiej „bawełnianej” pracy.



Malczewski

22

RAFAŁ MALCZEWSKI (1892 - 1965)

Rzeka (Panorama Tatr od Północy), około 1927 r.

olej/plótno dublowane, 80 x 100 cm

sygnowany l.d.: 'Malczewski'

na odwrociu dwie papierowe nalepki depozytowe z Muzeum Narodowe w Warszawie z numerem: 'p 45/06/1 | pMT/21'

cena wywoławcza: 180 000 zł

estymacja: 300 000 - 500 000

POCHODZENIE:

- obraz ofiarowany przez artystę rodzinie Krzeptowskich w Zakopanem
- kolekcja prywatna, Polska

WYSTAWIANY:

- Rafał Malczewski i mit Zakopanego, Muzeum Narodowe w Warszawie 7.04-25.06.2006
- Rafał Malczewski, Wystawa indywidualna, Antykwariat Artystyczny F.Studzińskiego, Kraków 1929
- Rafał Malczewski, Wystawa w Domu Sztuki na Chmielnej, Warszawa 1928

LITERATURA:

- Rafał Malczewski i mit Zakopanego, Warszawa-Olszanica 2006, s. 154-155, poz. kat. 249
- Rafał Malczewski, Wystawa indywidualna, Antykwariat Artystyczny F.Studzińskiego, Kraków 1929, wstęp do katalogu S.I.Witkiewicz (obraz wzmiankowany)



„Na tle pełnego pomieszania pojęć i braku kultury mało kto potrafi dziś odróżnić kończącego się i robiącego kompromis kubo-formistę czy futurystę od stylizującego płaskawego (w znaczeniu przestrzennym, nie psychicznym) naturalisty i zdeklarowanego realistycznego nastrojowca. Malczewski nie jest tem wszystkim, tylko początkiem czegoś zupełnie nowego, co w tej początkowej fazie, dla ludzi, die keine Hand für die Nuancen haben, może się wydać jednym z wymienionych odpadków malarskich”.

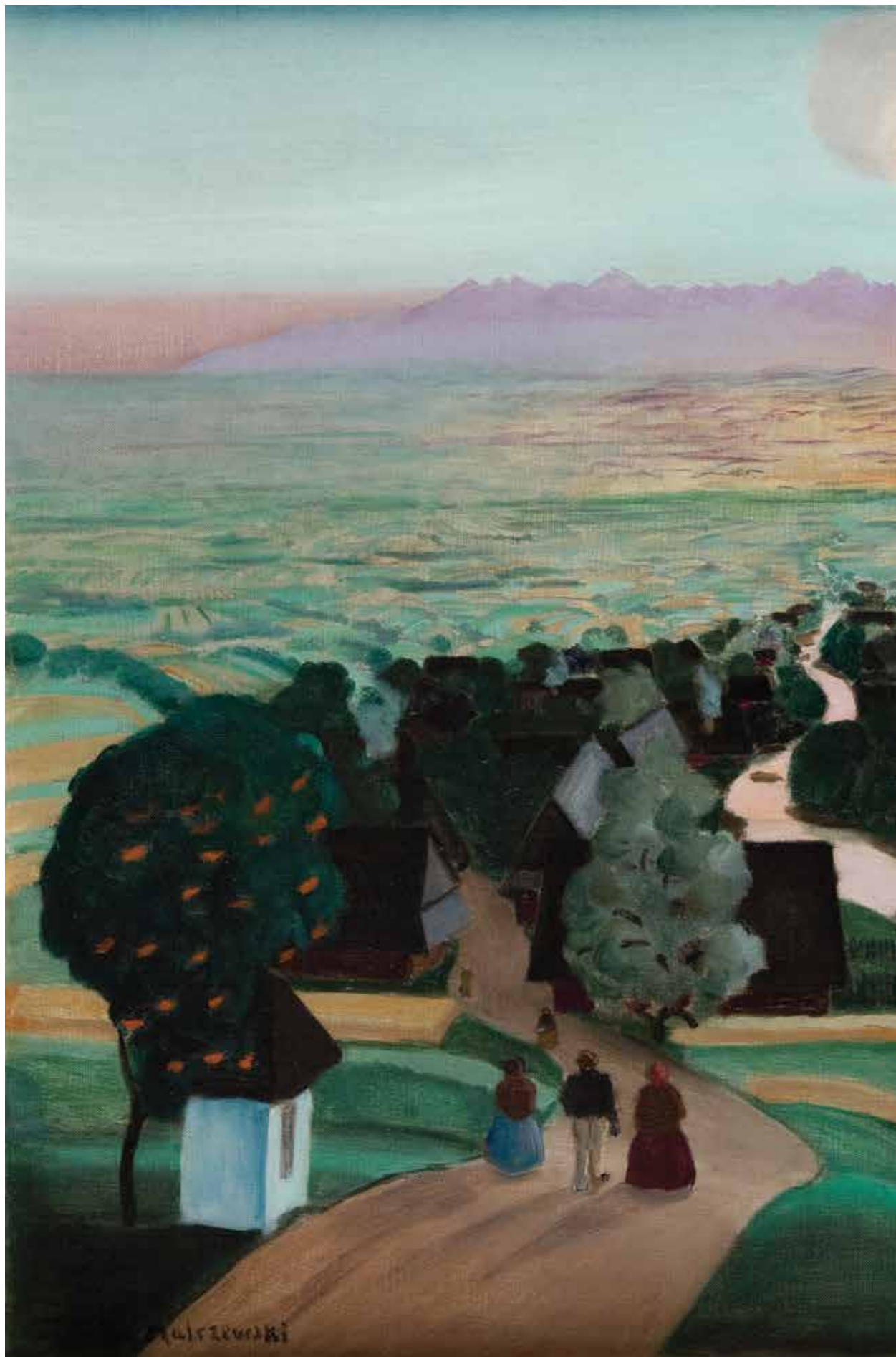
S.I.WITKIEWICZ, MALARSTWO (NIE SZTUKA) RAFAŁA MALCZEWSKIEGO I TŁO JEJ POWSTANIA, WIADOMOŚCI LITERACKIE, NR 21, 20.05.1928, (NR 229), s. 1

Pejzaże Rafała Malczewskiego łączą w sobie niekiedy realnie istniejące widoki oraz fantastyczne wizje artysty. Tak jest również w przypadku prezentowanej kompozycji „Rzeka”. Modelem dla obrazu Malczewskiego jest realna panorama Tatr oglądanych od strony Gorców. Artysta rozbudował ją o nieistniejącą, bajeczną wioskę. Drewniane chaty rozdziela wstęga rzeki, stanowiąca pionową oś obrazu. W „Rzece” widzimy typową dla Malczewskiego syntetyczność oraz charakterystyczny sposób manipulowania perspektywą i widokiem z góry. Różowa poświata, przypominająca do pewnego stopnia aurę pejzaży XIX-wiecznych (np. Caspara Davida Friedricha), dodaje obrazowi niesamowitości i poetyckości. Próba lirycznej lektury obrazu Malczewskiego wydaje się o tyle uzasadniona, że sam artysta opatrywał niekiedy swoje pejzaże wierszowanymi komentarzami, które krążyły następnie w formie maszynopisów wśród jego przyjaciół i klientów.

„Rzeka” była eksponowana w 1928 roku w warszawskim Domu Sztuki na Chmielnej 5 (na tej samej wystawie prezentowane były „Ślady narciarskie”, sprzedane w marcu 2015 roku na aukcji w DESA Unicum). Obraz wystawiono też w 1929 roku w Krakowie w Antykwariacie Artystycznym Franciszka Studzińskiego na ulicy Straszewskiego 27. Obie te ekspozycje komentował entuzjastycznie Witkacy. O pierwszej pisał w 21 numerze „Wiadomości Literackich”, do katalogu drugiej

(na podstawie artykułu z „Wiadomości”) napisał wstęp. W kontekście prezentowanego obrazu szczególnie interesująca wydaje się współpraca artysty z Franciszkiem Studzińskim. Studziński, postać dziś mało znana, był w okresie dwudziestolecia międzywojennego jedną z najważniejszych figur polskiego świata artystycznego. Bliski przyjaciel Edwarda Rydza-Śmigłego, nazywany niekiedy „królem polskich antykwariuszy”, prowadził w Krakowie antykwariat „Tradycja”. Potem w drugiej połowie lat 20. przeniósł się do Warszawy, gdzie przejął antykwariat artystyczny po Hieronimie Wilderze. Zapamiętany został jako niezwykle barwna osobowość, koneser obdarzony szczególnym instynktem malarskim i zdolnością do umiejętnego promowania sztuki upatrzonych przez siebie artystów. Andrzej Ryszkiewicz w swojej książce „Kolekcjonerzy i miłośnicy” zalicza Studzińskiego do najwybitniejszych antykwariuszy w dziejach stolicy i nazywa go „antykwariuszem w wielkim stylu”. Myśląc o karierze Rafała Malczewskiego, nie wolno zapomnieć, że to właśnie Studziński był jednym z najważniejszych patronów artysty. W salonie Studzińskiego „Rzeka” była prezentowana razem z drugim wariantem tej samej kompozycji. Ten drugi obraz Malczewski ofiarował w prezencie Jarosławowi Iwaszkiewiczowi. Kompozycja znajduje się dziś w Muzeum Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów w Stawisku. Prezentowana tutaj „Rzeka” trafiła jako prezent do rodziny Krzeptowskich i przez lata pozostawała w jej zbiorach.





23

STANISŁAW SZRENIAWA-RZECKI (1888 - 1972)

Stary pasterz, 1906 r.

olej/ płótno, 55 x 69 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'St. Szreniawa-Rzecki | 1906'

cena wywoławcza: 8 000 zł

estymacja: 10 000 - 16 000

Namalowany w 1906 roku „Stary pasterz” jest przykładem niezwykle wrażliwości kolorystycznej Szreniawy-Rzeckiego. Przykładem tym ciekawszym i cenniejszym, że pochodzi z wczesnej, krakowskiej fazy jego twórczości. Szreniawa-Rzecki, syn znanego aktora i śpiewaka Lucjana Rzecznika, w 1903 roku przeniósł się z Warszawy do Krakowa. Na tamtejszej Akademii podjął studia malarskie. Kształcił się w pracowniach najlepszych malarzy swoich czasów: Teodora Axentowicza, Juliana Fałata i Stanisława Wyspiańskiego. Już jako student zdobył duże uznanie, czego dowodem było stypendium Zachęty, które uzyskał w 1904 roku. W czasie studiów Szreniawa-Rzecki przyjaźnił się z Wacławem Borowskim, Władysławem Skoczylasem i Stanisławem Kuczborskim. Pozostawał w kręgu cyganerii artystycznej, był u Pareńskich, Wyspiańskiego i Boya-Zeleńskiego. Mieszkał przy ulicy św. Tomasza, dzieląc pokój z Witoldem Wojtkiewiczem. W tym samym okresie, w którym artysta pracował nad „Starym pasterzem”, powstały jego najbardziej dziś popularne prace graficzne: rysunki do pism satyrycznych („Liberum Veto”, „Czarny Kot”) oraz karykatury wydane jako „Teki Melpomeny”. Szreniawa-Rzecki współpracował też z Zielonym Balonikiem, dla którego wykonywał dekoracje i kukielki. Jego udział w życiu artystycznym nie ograniczał się jednak tylko do sceny kabaretowej i lekkich gatunków. Wydaje się, że w rzeczywistości

satyryczne i graficzne prace Szreniawy-Rzeckiego były dla niego przede wszystkim polem eksperymentów artystycznych. W grafice artysta mógł pozwolić sobie na większą swobodę malarską, operowanie lekką i miękką secesyjną linią i nieszablonyymi układami kompozycyjnymi. „Stary pasterz” pokazuje wyraźnie, co artysta wyciągnął z tej lekcji i w jaki sposób potrafił przełożyć to na technikę malarską. Subtelny modelunek, nokturnowy nastrój, nietypowe, fotograficzne kadrowanie - wszystkie te elementy decydują o modernistycznym charakterze prezentowanego obrazu. Młodopolski nastrój, który widać wyraźnie w „Pasterzu” i innych pracach artysty z lat 1903-06, sprawił, że Szreniawa-Rzecki wystawiał z doświadczonymi malarzami już jako osiemnastolatek. Artysta w 1906 roku został zaproszony przez Jana Stanisławskiego do udziału w IX wystawie Towarzystwa «Sztuka» i wystawił olejny obraz „Jesień”. Szczęśliwy zarówno towarzysko, jak i artystycznie okres krakowski w twórczości artysty zamyka jego wyjazd do Paryża w 1909 roku. W latach poprzedzających wybuch I wojny światowej Szreniawa-Rzecki nie stracił jednak kontaktu z krakowskim środowiskiem twórczym. W latach 1911-13 publikował w „Museionie” (w jego czwartym zeszycie zamieścił wspomnienie „O życiu i sztuce Wojtkiewicza” (z. 4, s. 97). Dużą wystawę jego prac zaprezentowano w 1914 roku w Zachęcie i krakowskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych.





24

ARTUR KLAR (1895 - 1942)

Wieś nad potokiem

olej/plótno, 41 x 56 cm

sygnowany l.d.: 'KLAR'

cena wywoławcza: 4 500 zł

estymacja: 5 500 - 8 000



25

KONRAD WINKLER (1882 - 1962)

Pastwisko, 1951 r.

olej/tektura, 34,5 x 46 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'K | W | 1951'

cena wywoławcza: 3 500 zł

estymacja: 4 000 - 6 000

Artysta jest jednym z nielicznych przedstawicieli awangardy dwudziestolecia, którzy po wojnie mogli kontynuować pracę twórczą. Prezentowany obraz „Pastwisko” może posłużyć za reprezentatywny przykład konsekwencji artystycznych poszukiwań artysty, który w latach dwudziestych stał w pierwszym szeregu polskiej awangardy. „Pastwisko” łączy w sobie kubizujący sposób myślenia o płaszczyźnie obrazu i schematy malarstwa ludowego, którymi Winkler inspirował się właściwie od początku swojej kariery. Wpływ ludowości i prymitywizmu daje o sobie znać m.in. w sposobie modulowania perspektywy. Kompozycja obrazu oparta jest na literze V. Wyważony układ form jest podkreślony przez stonowaną, ograniczoną do trzech głuchych barw (błękitu, zieleni i brązu) kolorystykę. Konrad Winkler był nie tylko malarzem, ale też krytykiem i teoretykiem sztuki. Należał

do Formistów i był historiografem grupy. Jeszcze w młodości zetknął się z Tytusem Czyżewskim, który wywarł istotny wpływ na wybór życiowej drogi Winklera. Artysta studiował początkowo historię sztuki we Lwowie, ale w 1916 roku przeniósł się do Krakowa. W 1917 związał się z grupą Ekspresjonistów Polskich, przemianowaną później na Formistów. W latach 1919-21 redagował razem z Tytusem Czyżewskim i Leonem Chwistkiem pismo „Formiści”, które miało za zadanie propagowanie nowego kierunku w sztuce i literaturze. Od 1924 roku studiował w Paryżu na Académie Lhote. W dwudziestolecie znany był nie tylko jako malarz, ale także sportowiec. W 1910 roku w współorganizował Krakowski Klub Siermierz, działał w AZS Kraków i uczestniczył w Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu w 1924 r.

26

JACEK MALCZEWSKI (1854 - 1929)

Portret Władysława Kurzawy, 1921 r.

olej/plótno, 65 x 55,5 cm

sygnowany i datowany l.g.: 'J. Malczewski | 1921'

cena wywoławcza: 50 000 zł

estymacja: 90 000 – 150 000

„W obrazach Jacka Malczewskiego uderza nas niezwykła rozpiętość skali barwnej. Potrafi on ukazać jak można zdziałać nawet małą plamą barwną w stosunku do rozbudowanych mas kolorystycznych i osiągnąć dramatyczne napięcie kompozycyjnej polifonii. Nie lęka się też wprowadzać w harmonię kolorów delikatnych, lekkich, emanującym łagodnym blaskiem wielkiej płaszczyzny barwy ciemnej, głuchej, absorbującej światło. Masy barwne nieprzenikające w siebie wzajem, ujęte w rygorystyczne granice, które wyznacza rysunek, współdecydują o architektonice obrazów Malczewskiego. Kolor jest używany przez artystę jako zasadniczy środek ekspresji”.



„Portret Władysława Kurzawy” sytuuje się, jak wiele dzieł Jacka Malczewskiego, na pograniczu realizmu i bajkowości. Kompozycja obrazu zainscenizowana jest wedle wzorów sztuki renesansowej na dwóch planach. Na pierwszym artysta umiejscowił półpostać portretowanego, na drugim: pejzaż o wysokim horyzoncie. Przestrzenie - bliska i daleka - kontrastują ze sobą nie tylko odmienną kolorystyką i sposobem opracowania, ale przede wszystkim treścią. Postać Władysława Kurzawy oddana jest z fotograficzną pieczołowitością i uderza realizmem. Równocześnie, świetlisty pejzaż w tle i zaludniające go fantastyczne, barwne postaci wydają się być nierzeczywiste. Ta typowa dla oeuvre Malczewskiego opozycja między tym co rzeczywiste i tym co symboliczne jest w przypadku „Portretu Władysława Kurzawy” czymś więcej niż artystycznym trikiem. Wedle tradycji, która przetrwała w rodzinie portretowanego, korowód przedstawiony na obrazie ma konkretny sens alegoryczny. Pierwsza z postaci znajdujących się za plecami Władysława Kurzawy to wędrujący Janko Muzykant. Zaczepnięta z pozytywistycznej literatury postać pomyślana została jako ilustracja losów głównego bohatera. Władysław Kurzawa pochodził z niezamożnej rodziny. Jako młody człowiek opuścił Rzeszów i rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Utalentowany Kurzawa - Janko Muzykant strzeżony jest na obrazie przez dwa anioły. Niebieski ma dbać o jego wiedzę i godność, czerwony ma zapewnić mu czułość, radość i miłość, zielony: zdrowie i ochronę przed złem. Tło obrazu to widok pogórza beskidzkiego. Kurzawa urodził się w Ropczycach, leżących w połowie drogi między Rzeszowem, a Tarnowem. Według Malczewskiego, właśnie na tle ziemi rodzinnej i odległego okresu dzieciństwa należy widzieć życie bohatera. Kurzawa obecny jest na kompozycji podwójnie, jako on sam i swoje symboliczne alter-ego. W jego „rzeczywistej” postaci widzimy kilka typowych dla techniki Malczewskiego przerysowań. Dłonie mężczyzny są mocne i mają bardzo wyraźne stawy. Jego skóra jest naciągnięta, dekoracyjnie połyskliwa. Widać na niej napięcie, natężenie

i wysiłek. Rysujące się na niej blaszane refleksy wyrażą kontrastującą z matowym tłem. Mistrzowsko i wirtuozersko malowany pejzaż uderza przede wszystkim jasnym i świetlistym kolorystem. Farba kładzona jest półprzezroczysto. Malczewski nie waha się kontrastować rozległych czystych płaszczyzn z detalicznie i gęsto opracowanymi partiami. Nie tylko w wartościach plastycznych zamyka się jednak znaczenie malowanego pejzażu. W wypowiedziach Malczewskiego z dojrzałego okresu jego twórczości znaleźć można dowody na to, że artysta rozumiał krajobraz jako coś więcej niż tylko „scenografię”. W wywiadzie udzielonym w 1925 roku Janowi Brzękowskiemu Malczewski mówił: „nigdy nie zacieśniałem polskości mojej sztuki do pewnych wąskich, z góry nakreślonych ram. Wyspiański na przykład ograniczał pojęcie polskości do jednego miejsca. Często prowadził mnie na Wawel i mówił: „To jest Polska”. Tymczasem ja mu zawsze tłumaczyłem, że Polska - to te pola, miedze, wierzby przydrożne, nastrój tej wsi o zachodzie słońca, ta chwila, tak jak teraz - to wszystko jest bardziej polskie niż Wawel, to jest to, co artysta - Polak powinien się przede wszystkim starać wyrazić!” Na „Portret Władysława Kurzawy” można patrzeć jako na próbę podsumowania i rozliczenia się z życiem modela. Podobną tendencję znaleźć można na autobiograficznych obrazach tworzonych przez Malczewskiego w tym samym okresie. Po 1918 roku artysta zaczął tworzyć cykl „Moje życie” stanowiący próbę rozrachunku z własną młodością. Opracowywał liczne autoportrety. W 1921 roku artysta ustąpił ze stanowiska profesora krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych i osiadł na stałe w dworze w Lutostawicach. W jego pracach z tego czasu wyraźnie da się prześledzić zainteresowanie tematyką egzystencjalną i życiem rozumianym jako rodzaj drogi. Symbolikę podobną do tej, zawartej na „Portrecie Władysława Kurzawy” można znaleźć na obrazach Malczewskiego ilustrujących biblijną historię Tobiasza, wizerunkach świętej Agnieszki malowanych na przełomie 1920 i 1921 roku i „Synu marnotrawnym” z 1923.



27

WLASTIMIL HOFMAN (1881 - 1970)

Rudowłosa dziewczynka

olej/tektura, 20,5 x 26,5 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Wlastimil | Hofman 19(?)'

cena wywoławcza: 9 000 zł

estymacja: 15 000 - 20 000



28

WLASTIMIL HOFMAN (1881 - 1970)

Autoportret na tle Wawelu („Autoportret”), 1921 r.

olej/tektura, 98 x 70,5 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'Wlastimil Hofman | 1921'

na odwrociu papierowa naklejka wystawowa TPSP w Krakowie z 1922 r.

z opisem obrazu

cena wywoławcza: 45 000 zł

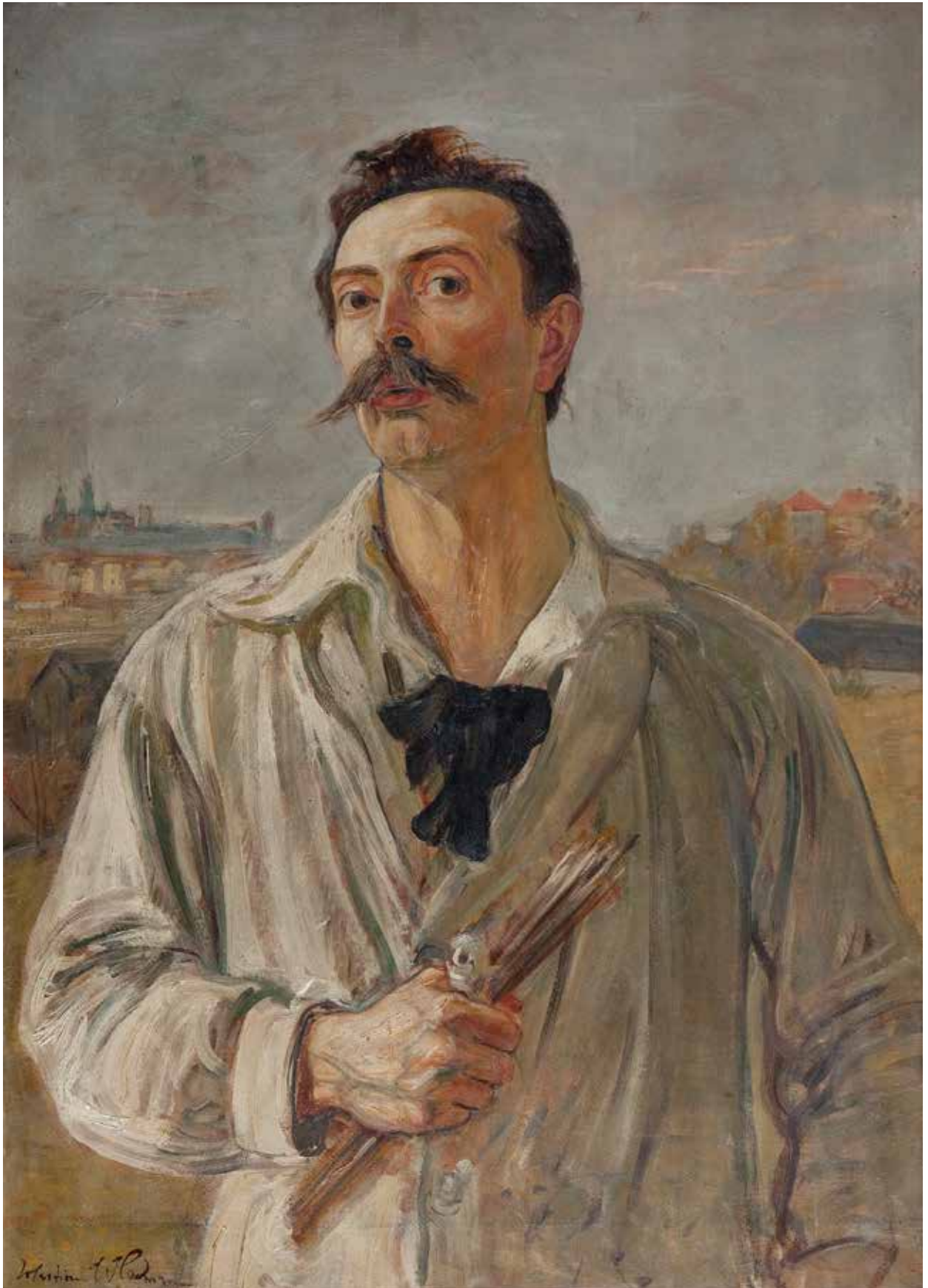
estymacja: 60 000 - 80 000

WYSTAWIANY:

- Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków 1922

Autoportrety Hofmana stanowią osobną część jego dorobku. Artysta tworzył swoje podobizny w różnych okresach życia. Początkowo - pozostając w nurcie symbolizmu - wykorzystywał je do tworzenia kompozycji alegorycznych. Portretował się z rekwizytami i w wyszukanych kostiumach. Na jednym z płócien przedstawił się, na wzór Arnolda Böcklina, w towarzystwie muzykującego kościotrupa (obraz przechowywany w Muzeum w Jeleniej Górze). Na innym, wzorem płócien mistrzów siedemnastowiecznych, z dłoni artysty wróży mu staruszka (Muzeum Narodowe w Krakowie). Prezentowany „Autoportret na tle Wawelu” powstał w 1921 roku. Czterdziestoletni wówczas artysta był wtedy u szczytu twórczych możliwości i popularności. Był doceniany i wystawiany nie tylko w Polsce. W 1921 roku francuskie Societe Nationale de Beaux Arts zaproponowało artyście tytuł członkowski (Hofman był w stowarzyszeniu drugim w historii Polakiem - wyprzedziła go tylko mieszkająca na stałe w Paryżu Olga Boznańska). „Autoportret...” wydaje się być interesujący nie tylko przez swoje niewątpliwe walory artystyczne, ale również przez swój programowy charakter. Prezentowany obraz

Hofmana można bowiem interpretować jako rodzaj manifestu. Artysta pracował nad dziełem niedługo po przyjeździe z Paryża, w którym spędził okres 1919-20. Po powrocie osiedlił się wraz z żoną w Krakowie przy ulicy Spadzistej (dzisiaj przemianowanej na ulicę Wlastimila Hofmana). Pod koniec 1921 roku zdecydował się na oficjalne spolszczenie pisowni swojego imienia. Niewątpliwym patronem tej „polonizacji” był bliski przyjaciel artysty, Jacek Malczewski. Lata 20., okres euforii po odzyskaniu przez Polskę niepodległości był dla Hofmana czasem, w którym jego sztuka zaczyna oscylować wokół tematyki patriotycznej, ujmowanej w specyficzny, w dużym stopniu młodopolski sposób. Przykładem tej młodopolskiej poetyki jest prezentowany „Autoportret na tle Wawelu”. Artysta zastosował na obrazie pokrewny sztuce Malczewskiego schemat kompozycji z wysokim horyzontem i półpostaciową figurą. Motyw zdobiący tło obrazu: królewska rezydencja na wawelskim wzgórzu wydaje się stanowić symbol narodowej i kulturowej przynależności artysty. Hofman, pochodzący z mieszanej, polsko-czeskiej rodziny, wydaje się na obrazie manifestować swoje ideowe, świadomie wybrane korzenie.



MICHAŁ WIKTOR CZEPITA (1884 - 1941)

Piękna nieznajoma

olej/plótno dublowane, 170 x 120 cm
sygnowany l.d.: 'M.W.Czepita'

cena wywoławcza: 16 000 zł
estymacja: 20 000 - 25 000

Chociaż art déco jest kojarzone przede wszystkim z rzemiosłem artystycznym, również w malarstwie lat 20. i 30. XX w. daje się prześledzić oddziaływanie nowego stylu. Obrazy Michała Czepity powstałe po roku 1926 są dobrą ilustracją tego nurtu w sztuce. Stosowanie intensywnych i czystych kolorów, ich śmiałe zestawianie, operowanie dużymi płaszczyznami płasko kształtowanych barw czy budowanie chłodnej, wyważonej kompozycji - wszystkie te elementy praktyki malarskiej wiążą artystę z nurtem nowej sztuki dekoracyjnej. W przypadku prezentowanej „Pięknej nieznajomej” poetyka art déco wyraża się jednak nie tylko na płaszczyźnie formalnej, ale także w podjętym przez artystę temacie. W okresie dwudziestolecia międzywojennego wykształciła się w Polsce (podobnie jak w innych państwach europejskich) specyficzna kultura życia nocnego. Dansingi i kabarety stanowiły nie tylko odrębny świat wielkomiejskich zabaw, ale stały się także pożywką dla wielu artystów. Warszawskie lokale Qui Pro Quo, Miraż, Morskie Oko czy Czarny Kot w wyraźny sposób

oddziaływały na malarstwo, fotografię i kinematografię tego okresu. Prezentowana „Piękna nieznajoma” wydaje się wyrastać ze świata nocnych kabaretów i spektakli oraz być przykładem owocnego związku sztuki i świata zabaw nocnych. Subtelna uroda modelki, jej delikatne rysy i nienaganne uczesanie każą widzieć w niej echo którejś z kobiecych ikon tego środowiska, być może aktorki Marii Chmurkowskiej, jednej ze wzorcowych blond piękności tego okresu. Drapieżne, przypominające ptasie szpony dłonie nadają jednak portretowanej znamiona femme fatale. Podobną dwuznaczność wykorzystał artysta, zestawiając maskę zasłaniającą twarz kobiety z welonem trzymanym w jej dłoni w taki sposób, że ciało pozbawione jest jakiegokolwiek osłony. Obraz ma charakter voyeurystycznego spektaklu; erotyczny charakter przedstawienia nie powinien dziwić. Lata 30., okres tryumfu lekkiej art-décowskiej poetyki, to również czas, w którym widać wyraźną zmianę mentalności, odprężenie i załężki rewolucji obyczajowej.



30

MICHAŁ WIKTOR CZEPITA (1884 - 1941)

Róże, około 1913-1914 r.

olej/plótno, 83 x 70 cm

sygnowany l.g.: 'M.W. Czepita'

na odwrociu fragmentarycznie zachowana nalepka wystawowa

Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie z datą 191 (...)

cena wywoławcza: 4 000 zł

estymacja: 6 000 - 10 000

POCHODZENIE:

- Agra Art, Aukcja Sztuki, 11.12.2005, poz. kat. 76

- Rempex, 112 Aukcja sztuki, 2006, poz. kat. 208

- kolekcja prywatna, Polska

WYSTAWIANY:

- Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie, około 1913-14 (?)

Dzięki zachowanym katalogom wystawowym Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie wiemy, że w latach 1910-14 Michał Wiktor Czepita prezentował swoje prace w galerii sześciokrotnie. Wśród eksponowanych prac dominowały martwe natury i portrety. W 1913 roku Zachęta wystawiła trzy kompozycje artysty. Wszystkie przedstawiały róże. Prezentowany obraz, o czym dowodzi zachowana na jego odwrociu papierowa nalepka wystawowa, jest prawdopodobnie jedną z tych prac. Czepita zaczął wystawiać w Warszawie od 1909 roku, niedługo po przyjeździe z Krakowa, gdzie do 1907 roku studiował malarstwo

na tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych (u F. Cynka i J. Pankiewicza). W pierwszym okresie jego twórczości dominują dekoracyjne przedstawienia kwiatów, pejzaże i studia portretowe. Od 1926 skupił się na tych ostatnich. Ważnym etapem kariery Czepity był wyjazd do Hiszpanii w 1930 roku. Fundusze, które umożliwiły artyście podróż pochodziły z Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Czepita był członkiem Grupy Dwunastu i Stowarzyszenia Artystów Polskich „Pro Arte”. Jego obrazy można oglądać m.in. w Muzeum Narodowym w Warszawie i Krakowie. Zbiór rysunków posiada Oddział Czapskich przy Muzeum Narodowym w Krakowie.



31

WILHELM KOTARBIŃSKI (1849 - 1922)

"Wenecka Serenada", 1881 r.

olej/plótno dublowane, 150 x 225 cm

sygnowany i datowany p.d.: "W.Kotarbinsky | Roma | 1881"

na odwrociu papierowa nalepka z domu aukcyjnego Dorotheum

cena wywoławcza: 1 200 000 zł

estymacja: 1 500 000 - 2 500 000

POCHODZENIE:

- Dorotheum, Salzburg

- kolekcja prywatna, Polska

Obecność „mitu Wenecji” w sztuce 2 połowy XIX wieku jest jednym z najbarwniejszych i najbardziej frapujących fenomenów kultury artystycznej tego czasu. Od publikacji monumentalnej pracy Johna Ruskina „Kamienie Wenecji” w 1851 roku miasto, jego barwna historia, folklor i bogate tradycje artystyczne cieszyły się coraz większym zainteresowaniem artystów i amatorów sztuki. Chociaż Wenecja już w wieku Oświecenia stanowiła obowiązkowy przystanek na szlaku edukacyjnej Grand Tour, dopiero w wieku węgla i pary nabrała w oczach podróżników znamion baśniowości, poetyckiej aury i stała się tym, czym jest również i dzisiaj: jedną z ikon europejskiej cywilizacji.

Prezentowana „Wenecka Serenada” Wilhelma Kotarbińskiego jest przykładem jednego z tych dziewiętnastowiecznych obrazów, które podejmowały temat idyllicznego mitu miasta kanałów. Jest przykładem tym ciekawszym, że w malarstwie polskim tematy weneckie są, aż do około 1900 roku, stosunkowo rzadkie. W 2 połowie XIX wieku oprócz Kotarbińskiego podejmował je w najciekawszej formie Aleksander Gierymski. „Wenecka Serenada” cechuje się wyważoną,

panoramiczną kompozycją. Mocno zaznaczony pierwszy plan zajmuje odmalowana intensywną, smolistą czernią gondola. Na jej pokładzie znajduje się grupa młodych muzykujących postaci i ponury gondolier. Tło obrazu zajmuje szeroki pas błękitno-różowej laguny i mglisto malowany widok miasta. W ogólnym zarysie kompozycja Kotarbińskiego nawiązuje być może do obrazu niemieckiego akademika Rolanda Risse (1835-87) „Ostatnie dni Pompejów”. Obie prace łączy niezwykle nastrój. Zarówno Risse, jak i Kotarbiński wykorzystali na swoich płótnach motywy radosnej idylli, ale rozbudowali je o figurę posępnego wioślarza nadającą całości historiozoficznego, refleksyjnego wymiaru. „Wenecka serenada” zajmuje w twórczości Kotarbińskiego szczególne miejsce. Artysta opracował jeszcze dwie inne wersje kompozycji. Druga, o nieco mniejszych rozmiarach (98 x 202 cm), znajduje się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu. Toruński „Spacer gondolą” jest datowany na lata 90. XIX w. i jest prawdopodobnie repliką „Weneckiej Serenady”. Trzeci obraz znajduje się w zbiorach prywatnych i jest prawdopodobnie szkicem przygotowawczym do którejś z pozostałych dwóch kompozycji.



Roland Risse, Ostatnie dni Pompejów, medzioryt [w:] Die Gartenlaube 1869



Wilhelm Kotarbiński, „Spacer gondolą”, olej/piótno, 98 x 202 cm, Muzeum Okręgowe w Toruniu

W prawym dolnym rogu „Weneckiej Serenady” widnieje sygnatura: „W.Kotarbiński | Roma | 1881” zaświadcza, gdzie i kiedy artysta pracował nad obrazem. Kotarbiński znalazł się we Włoszech w 1871 roku. Wydaje się, że młodym artystą opuszczającym Warszawę kierował (godny romantycznego Künstlerroman) odruch buntownika. Kotarbiński emigrował bowiem wbrew woli ojca gwałtownie sprzeciwiającego się rozpoczęciem przez syna w Warszawie studium malarskim. Młody artysta zaciągnął pożyczkę u wuja, wystąpił o stypendium Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Zgromadzone środki były jednak bardzo skromne i Kotarbińskiego czekała w Rzymie bieda. W Wiecznym Mieście artysta został przyjęty do Akademii Świętego Łukasza. Jego profesorem był m.in. znany ówczesnie akademik Francesco Podesti. We Włoszech Kotarbiński był ściśle związany z polską i rosyjską kolonią artystyczną. Bywał m.in. u Henryka Siemiradzkiego; do grona jego najbliższych przyjaciół należeli również bracia Aleksander i Paweł Swiedomscy. Początkowo polski artysta korzystał z ich atelier przy Via Margutta. Po ukończeniu studiów Kotarbiński wynajął własną pracownię przy Via di San Basilio na Kwirynale. To właśnie tam musiała powstać „Wenecka Serenada”. W okresie, w którym artysta pracował nad obrazem, jego sytuacja materialna była znacznie lepsza niż w czasie jego lat studenckich. Kotarbiński znalazł się w 1880 roku w orbicie Władimira Stasowa, wybitnego rosyjskiego krytyka i historyka sztuki. Stasow od lat 70. był jednym z najważniejszych promotorów sztuki rosyjskich realistów, przedwizników, i Ilii Riepina. W 1880 roku zlecił on Kotarbińskiemu opracowanie malarskiej kopii jednego z XV-wiecznych rękopisów przechowywanego w Bibliotece Watykańskiej. Z innych ważnych mecenasów Kotarbińskiego należy wymienić Josipa Strossmayera, Wasyla Soldatenkowa, Iwana Tareszenko i polskiego kolekcjonera Władysława Kościelskiego.

Kotarbiński na przełomie lat 70. i 80. wykształcił swój indywidualny styl. W Rzymie tworzył przede wszystkim sceny rodzajowe, często - śladem

Siemiradzkiego - wykorzystujące kostiumy biblijne i antyczne lub odwołujące się, jak „Srenada”, do kultury włoskiej. W jego obrazach widać znajomość reguł rządzących sztuką akademicką i niebywałą zdolność kompozycyjną. Uderza wirtuozeria wykończenia oraz bogata, często bardzo subtelna paleta barw.

Niebywałe powodzenie tworzonych w tym okresie kompozycji umożliwiło artyście zdobycie prestiżowego zamówienia na wykonanie fresków w soborze św. Włodzimierza w Kijowie. Kotarbiński pracował w cerkwi razem z zespołem najwybitniejszych ówczesnych malarzy rosyjskich, m.in. braćmi Swiedomskimi i Michaiłem Wrublem. Na stałe związał się z Ukrainą i żywo uczestniczył w życiu mieszkającej w Kijowie polskiej kolonii. Jednym z jego ówczesnych mecenasów był Oskar Hansen - Polak zarządzający spółką lokalnej kolei żelaznej. W Muzeum Sztuki w Sumach, które w 1920 roku przejęło kolekcję Hansena, znajduje się obecnie duży zespół obrazów artysty. Wiele jego dzieł znajdowało się również w Kijowie, Moskwie i Petersburgu. Część z nich zaginęła w czasie rewolucji bolszewickiej.

Ponieważ artysta po kilkunastoletnim pobycie w Rzymie związał się z Kijowem, w rosyjskojęzycznej literaturze przedstawiany jest niekiedy jako rosyjski bądź ukraiński malarz. Kotarbiński tak jak na „Weneckiej Serenadzie” sygnował swoje prace, zawsze używając alfabetu łacińskiego. Sprawilo mu to w carskiej Rosji kilka nieprzyjemności. Znane jest szczególnie śpięcie, które miało miejsce między Kotarbińskim a Pawłem Trietiakowem, twórcą najważniejszego moskiewskiego muzeum sztuki współczesnej. Trietiakow, zakupiwszy obraz Kotarbińskiego, poprosił go o zmianę sygnatury na zapisaną cyrylicą. Kotarbiński odpowiedział listownie: „Ja zawsze tak podpisuję i dla pieniędzy swojego podpisu przerabiać nie będę. Kupuje pan obraz, a nie mój podpis”.



ZYGMUNT ROZWADOWSKI (1870 - 1950)

Wyścig - Zakopane

olej/plótno, 98 x 83 cm

sygnowany l.d.: 'Z. Rozwadowski | Zakopane'

cena wywoławcza: 24 000 zł

estymacja: 28 000 - 40 000

WYSTAWIANY:

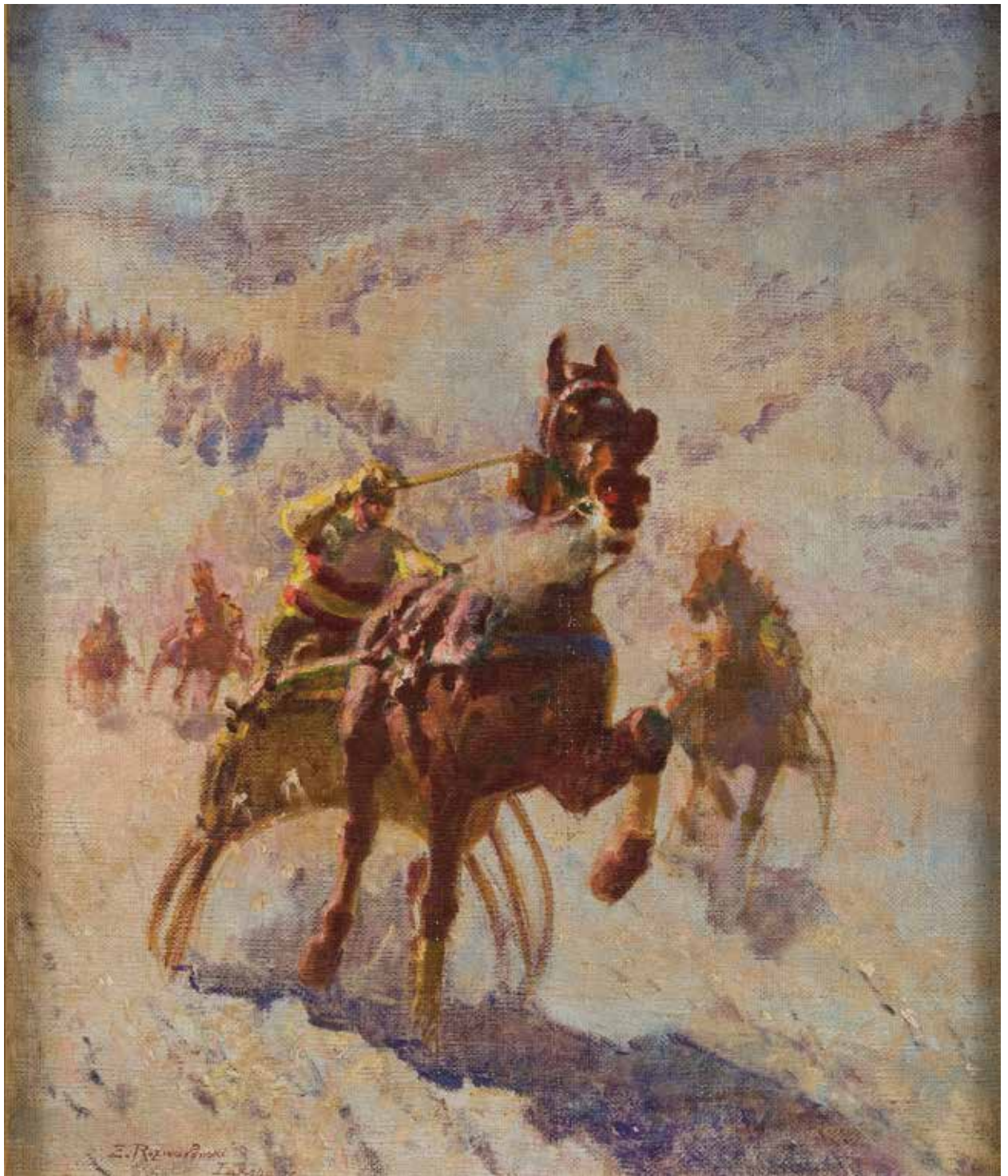
Rafał Malczewski i artyści Zakopanego, Salon Wystawowy Marchand, Warszawa, 19 października - 10 listopada 2012 r.

LITERATURA:

- katalog wystawy Rafał Malczewski i artyści Zakopanego, Warszawa 2012 r., kat. poz. 43 (il.)

Uderzający widza efektem dynamizmu „Wyścig” jest bez wątpienia jedną z najciekawszych prac Zygmunta Rozwadowskiego, jakie w ostatnich latach pojawiły się na rynku antykwarycznym. Kompozycja zwraca uwagę niecodziennym w polskim malarstwie połączeniem rysu impresjonistycznego i realizmu. Rozwadowski w „Wyścigu” operuje bezbłędnie i detalicznie opracowanym rysunkiem. Zarówno anatomia zwierząt, praca ich mięśni, jak i perspektywa są wyrysowane według klasycznych prawideł. Poprawność rysunku nie narzuca się jednak widzowi. Rozwadowski unika operowania konturem i liniami. Jego obraz zbudowany jest na wzór płócien impresjonistów, z drobnych rozmięgotanych plam. Impresjonistyczny sposób kładzenia farby jest tym wyraźniejszy, że efekt ruchu podkreśla jasna, świetlista paleta. Hybrydyczny, realistyczno-impresjonistyczny charakter obrazu można rozpatrywać w kontekście jego osadzenia w specyficznej metodzie pracy artysty. Fotograficzność „Wyścigu” i wrażenie „zamarznięcia” konia i powożącego wskazują, że artysta mógł w pracy nad obrazem posłużyć się obrazem fotograficznym. Podobny sposób działania Rozwadowskiego odnaleźć można

we wcześniejszych pracach artysty, już z końca XIX wieku. Kilka jego płócien obrazujących czwórki i trójki z pierwszych lat XX wieku wykorzystuje tę samą fotograficzność co „Wyścigi”. Na tle wcześniejszych dzieł artysty prezentowany obraz wydaje się jednak osobny i na wskroś indywidualny. Być może jego modernistyczna forma malarska wynika z miejsca, w którym obraz powstał. Rozwadowski pracował nad nim w Zakopanem, które było tak w okresie dwudziestolecia, jak i krótko po wojnie niezwykłym skupiskiem bohemy artystycznej. O przedwojennych związkach artysty ze stolicą Tatr wiadomo niewiele. Rozwadowski na stałe przeniósł się do Zakopanego tuż po wojnie, w 1946 roku, i spędził tam prawie pięć lat. O związku „Wyścigów” z modernistycznymi nurtami reprezentowanymi przez artystów tworzących w Zakopanem świadczy nie tylko nietypowa dla Rozwadowskiego forma plastyczna, ale również sam temat obrazu. Artysta tematem swojej kompozycji uczynił sportowe zawody. Wyścigi konne i saneczkowe już w dwudziestoleciu międzywojennym były jedną z zimowych atrakcji Zakopanego i tematem chętnie podejmowanym przez artystów.



ZYGMUNT ROZWADOWSKI (1870 - 1950)

Indyki na śniegu, 1907 r.

olej/plótno, 101 x 60 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Z. Rozwadowski 1907.'

cena wywoławcza: 15 000 zł

estymacja: 20 000 - 35 000

Prezentowany obraz jest nietypowym przykładem pracy Rozwadowskiego. Lwowski malarz kojarzony jest powszechnie z dwoma typami obrazów: ze scenami rodzajowymi ilustrującymi motywy batalistyczne oraz z przedstawieniami koni. Zimowe pejzaże są w twórczości Rozwadowskiego czymś bardzo rzadkim. Zainteresowanie, jakie mogą budzić „Indyki na śniegu”, nie wynika jednak tylko z ich ikonograficznej unikatowości. Obraz jest prawdziwie mistrzowskim popisem technicznych i kompozycyjnych zdolności artysty. Układ całości został zbudowany na dwóch kontrastujących ze sobą prostokątnych polach (na pierwszym przedstawiono ptaki na śniegu, na drugim - dom i pejzaż z kościołem). Oba zostały zespolone dzięki wprowadzeniu ciemnej sylwetki drzewa. Choć obraz jest w pełni realistyczny, a bryły modulowane przestrzennie, zasada kompozycji przywodzi na myśl liczne w pierwszym dziesięcioleciu XX wieku obrazy zainspirowane

sztuką japońską. Nietypową dekoracyjną kompozycję obrazu uzupełnia subtelna paleta. Rozwadowski wygrywa swój obraz na niemal monochromatycznych barwach. Korzystając z zaledwie kilku barw, bieli, brązów i szarości tworzy bogate zestawienia tonów. Zygmunt Rozwadowski w latach 1883-90 studiował w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych (pod skrzydłami Jana Matejki), w latach 1891-93 uzupełniał wykształcenie w Monachium u Antona Ažbego. Jako student wystawiał swoje obrazy w TPSP w Krakowie i we Lwowie. Po studiach dzielił życie między Kraków, Lwów a posiadłość w Bączalu Górnym niedaleko Tarnowa. Współpracował z Janem Styką i Wojciechem Kossakiem przy tworzeniu Panoramy raclawickiej. Najmocniej kojarzony jest z lwowskim środowiskiem artystycznym i działającym w nim Związkiem Artystów Polskich i Towarzystwem Przyjaciół Sztuk Pięknych. Po II wojnie światowej zamieszkał w Zakopanem.



34

IGNACY ZYGMUNTOWICZ (1875 - 1946)

Na polowaniu

olej/plótno, 66 x 114 cm

sygnowany p.d.: 'I. Zygmuntowicz'

cena wywoławcza: 14 000 zł

estymacja: 18 000 - 25 000







35

CZESŁAW WASILEWSKI (1875 - 1946)

Wesoła sanna

olej/plótno, 56 x 96 cm

sygnowany p.d.: 'Cz. Wasilewski'

cena wywoławcza: 12 000 zł

estymacja: 15 000 - 20 000



36

CZESŁAW WASILEWSKI (1875 - 1946)

Czterokonna dorożka

olej/tektura, 14,5 x 19,5 cm

sygnowany p.d.: 'Cz. Wasilewski'

na odwrociu papierowa nalepka:

'Salon Obrazów Juljan Burof, Warszawa, Nowy Świat 47'

cena wywoławcza: 3 000 zł

estymacja: 4 000 - 7 000

MICHAŁ GORSTKIN WYWIÓRSKI (1861 - 1926)

Pejzaż zimowy

olej/plótno dublowane, 67 x 106 cm
sygnowany p.d.: 'M.G. Wywiórski'

cena wywoławcza: 18 000 zł
estymacja: 22 000 - 40 000

Zamiłowanie do pejzażu zimowego Wywiórski wyniósł jeszcze z czasów swoich artystycznych studiów na monachijskiej Akademii. W pracowniach Karola Rauppa i Nikolausa Gysisa (do których polski artysta uczęszczał w latach 1883-87) oraz u Józefa Brandta i Alfreda Wierusza-Kowalskiego (pod których skrzydłami artysta kształcił się mniej więcej w tym samym okresie) problemy malarstwa krajobrazowego były jednymi z najistotniejszych kwestii. Monachijczycy nie traktowali bowiem pejzażu tylko jako dekoracji do rodzajowych scen, ale rozumieli je jako niezależny i pełnoprawny gatunek malarski. Tym ciekawszy, że pozwalał nie tylko na popis zdolności mimetycznego odtwarzania natury, ale także stawiał przed artystą wyzwania natury kompozycyjnej i kolorystycznej. W dojrzałej twórczości Wywiórskiego pejzaże stanowią interesujący zespół prac. Artysta malował głównie mariny i pejzaże zimowe. Pracując nad oboma gatunkami, często podróżował i wykonywał studia plenerowe. W pejzażach zimowych uderza bogaty zespół motywów: od scenarii wiejskich, ubogich chat, drewnianych domów, pól i stogów siana pokrytych

śniegiem po zamrożone rzeki, stawy, puszcze i przedstawienia przyrody. We wczesnym okresie, pejzaże Wywiórskiego często były urozmaicane przez przedstawienia koni, myśliwych i jeźdźców. Z czasem artysta zaczął eliminować te motywy i skupiać się na czysto malarskich wartościach obrazów. Po powrocie do kraju Wywiórski zamieszkał początkowo w Warszawie, później w Wielkopolsce, która z czasem stała się głównym terenem jego aktywności malarskiej i organizacyjnej. Od 1904 działał aktywnie w Poznaniu, gdzie był członkiem zarządu tamtejszego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych i Stowarzyszenia Artystów Plastyków. Wiele wystawiał - w Poznaniu, Krakowie, Warszawie i Lwowie, a także w Berlinie, Petersburgu, Monachium i Kijowie. W początkowym okresie twórczości w jego obrazach pojawiały się, zapewne pod wpływem J. Brandta, barwne sceny rodzajowe z targów wschodnich oraz jeźdźcy arabscy, tatarscy i czerkiescy. Uznanie i popularność przyniosły artyście przede wszystkim malowane z wielkim mistrzostwem nastrojowe pejzaże oraz sceny rodzajowe z życia małych miasteczek.



38

JAN GRUBIŃSKI (1874 - 1945)

Pejzaż z wierzbami nad rzeką

olej/plótno, 72,5 × 100,5 cm

sygnowany l.d.: 'J.Grubiński'

na odwrociu papierowa, przedwojenna nalepka
Salonu Sztuki Aleksandra Thomasa w Poznaniu

cena wywoławcza: 8 000 zł

estymacja: 10 000 - 18 000



39

STANISŁAW FABIJAŃSKI (1865 - 1947)

Bukiet polnych kwiatów, 1913 r.

olej/płyta, 87 x 56 cm

sygnowany i datowany u dołu: 'Stanisław Fabijański Kraków 1913.'

cena wywoławcza: 6 000 zł

estymacja: 6 500 - 8 500



40

JERZY KOSSAK (1886 - 1955)

Polowanie na lisa, 1931 r.

plótno dublowane, 39 x 50 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Jerzy Kossak | 1931'

cena wywoławcza: 7 000 zł

estymacja: 10 000 - 15 000

„Jerzy Kossak, najmłodszy z trzech mistrzów, jest może w zastosowaniu do czasów dzisiejszych najbardziej popularny i jak Kiepusza śpiewa dla wszystkich, tak i Jerzy maluje dla każdego, kto chce rozkoszować się wrażeniami piękna i sztuki. W Jerzym tkwi prawdziwa żyłka polska. Rozsypuje on skarby swego talentu z całą rozrzutnością. Jest młody i niewyczerpany w pracy, tworzy z zapalem (...), bez domieszki wpływów obcości. (...) Jest przemiły, ma w sobie coś z Kmicica, dobroć i rycerskość, bez chępliwości wrodzonej przeciętnym ludziom, a przede wszystkim artysta w każdym calu. (...) Oprowadza mnie gościnnie po pracowni. Zbytków tu nie ma, proste sztalugi, parawany, szare zasłony, stoły i półki, tapczan i taborety dla gości, w głębi mundury, zbroja i naturalny koń-model, oto wszystko...”



41

WOJCIECH KOSSAK (1856 - 1942)

Polowanie par force, 1927 r.

olej/plótno, 60 x 80 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'Wojciech Kossak | 1927'

na odwrociu odręczne potwierdzenie autentyczności i pieczęć:

'Stwierdzam autentyczność | Wojciech Kossak'

cena wywoławcza: 26 000 zł

estymacja: 30 000 - 40 000

„Zdecydowałem się dziś na ważny krok w mej karierze, zmieniłem paletę, to znaczy farby: wyrzuciłem czarną kompletnie i inne dotąd moje uprzywilejowane farby, będę tylko secesjonistycznych używał, zginą wszelkie szare i brudne tony. Muszę dojść do tego, aby moje obrazy świeciły i kolorem jak brylanty (...). Czarnej farby nie znam już zgoła, dopiero widzę jakie to mądre i jak brak jej zmusza do kolorowego malowania”.



42

WOJCIECH KOSSAK (1856 - 1942)

Studium konia

olej/tektura, 38 x 48,2 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'Wojciech Kossak | 1919 (?)'

na odwrociu papierowa nalepka ramiarza: 'Cozen Ramen Düsseldorf'

cena wywoławcza: 8 000 zł

estymacja: 12 000 - 25 000



43

JAN CZESŁAW MONIUSZKO (1853 - 1908)

Scena dworska

olej/plótno, 50 x 75 cm

sygnowany p.d.: 'I. Moniuszko'

cena wywoławcza: 24 000 zł

estymacja: 35 000 - 50 000

„Jeżeli pragnąć określić stanowisko malarza w sztuce, weźmiemy za probierz miarę jego talentu, to śmiało rzec można, że Moniuszko był wielkim artystą. Natura nie poskąpiła mu niczego. Cechy charakterystyczne jego indywidualności to zbiór przymiotów właściwych najpotężniejszym organizmom twórczym. Posiadał on wśród składowych części swego organizmu artystycznego bogactwo fantazji, wrodzony talent, który mu pozwalał objąć najszersze horyzonty, smak subtelny, który go chronił od banalności, poczucie koloru, męską tężyzną biorącą swój początek w rdzennie polskiej tradycji. Wszystkie te przymioty są mu wrodzone, przyszedł on z niemi na świat, jak śpiewak o potężnej skali głosu, albo kobieta o cudownych rysach twarzy. Wszak był on synem nieśmiertelnego twórcy 'Halki' pierwiastki instynktów czystej, wielkiej sztuki, odziedziczył we krwi, w skłonnościach ducha, w intuicyjnie odczutyh wlotach ku podniebnym wyżynom”.



44

JAN CZESŁAW MONIUSZKO (1853 - 1908)

Śpiąca piękność, 1891 r.

olej/plótno dublowane, 39 x 60 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'l. Moniuszko | 1891'

cena wywoławcza: 12 000 zł

estymacja: 15 000 - 30 000

„Często jeden szczegół w obrazie jego, jakiś ruch żywo i naturalnie podchwycony rys, grymas, gest wymowny, wyraz charakterystyczny, sentyment odczuty głęboko więcej jest wart, niż wiele innych całych najzupełniej poprawnych utworów malarskich. Tyle tam temperamentu rozmachu bezpośredniości, obserwacji, fantazji, talentu plastyka! Przyczem jakież nadzwyczajne odczuwanie epoki w tych przedziwnie figlarnie zmysłowych utworach w stylu rococo”.



45

JAN CZESŁAW MONIUSZKO (1853 - 1908)

Nieoczekiwane spotkanie

olej/plótno dublowane, 53 x 77 cm
sygnowany u dołu: 'J. Moniuszko'

cena wywoławcza: 6 000 zł
estymacja: 8 000 - 15 000

Jan Czesław Moniuszko, syn słynnego polskiego kompozytora Stanisława Moniuszki, urodził się w 1853 roku w Wilnie, zmarł w 1908 roku w Warszawie. Malarstwa uczył się w warszawskiej Klasie Rysunkowej u Wojciecha Gersona i Antoniego Kamińskiego. W roku 1878 studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu. Malował sceny rodzajowe, historyczne, historyczno-rodzajowe i religijne. Wielokrotnie wystawiał w Zachęcie, w Salonie Krywulta, Salonie Ungra i Salonie Artystycznym, gdzie w roku 1905 odbyła się zbiorowa wystawa jego prac (ok. 50 obrazów). Wystawiał także w Krakowie, w Łodzi i w Kijowie. Ważną tematyką obrazów Moniuszki były sceny ukazujące sielskie

wyobrażenia o XVIII wieku czy czasach napoleońskich z perspektywy stylu życia w dobie empire i romantyzmu. Rokokowe czy romantyczne, nieco frywolne scenki rozgrywały się najczęściej w dworskich parkach, pałacowych, wypielegnowanych ogrodach, wśród zieleni wiosennej lub letniej. Młode damy ubrane w zwiewne suknie pozwalały się adorować uroczym młodzieńcom, pary flirtowały w atmosferze beztrudnej zabawy. Te idylliczne, pogodne scenki niezwykle podobały się mieszczańskiej publiczności, dlatego Moniuszko często sięgał do tych wątków. Dzięki bogatej wyobraźni malarza sceny te nigdy się nie powtarzały i nie opierały się na jednym założeniu kompozycyjnym.



46

JAN STYKA (1858 - 1925)

"Scena z Odyssei - Telemach na agorze Ithackiej", ok. 1922-1927 r.

olej/tektura, 82 x 60 cm

sygnowany p.d.: 'Jan Styka'

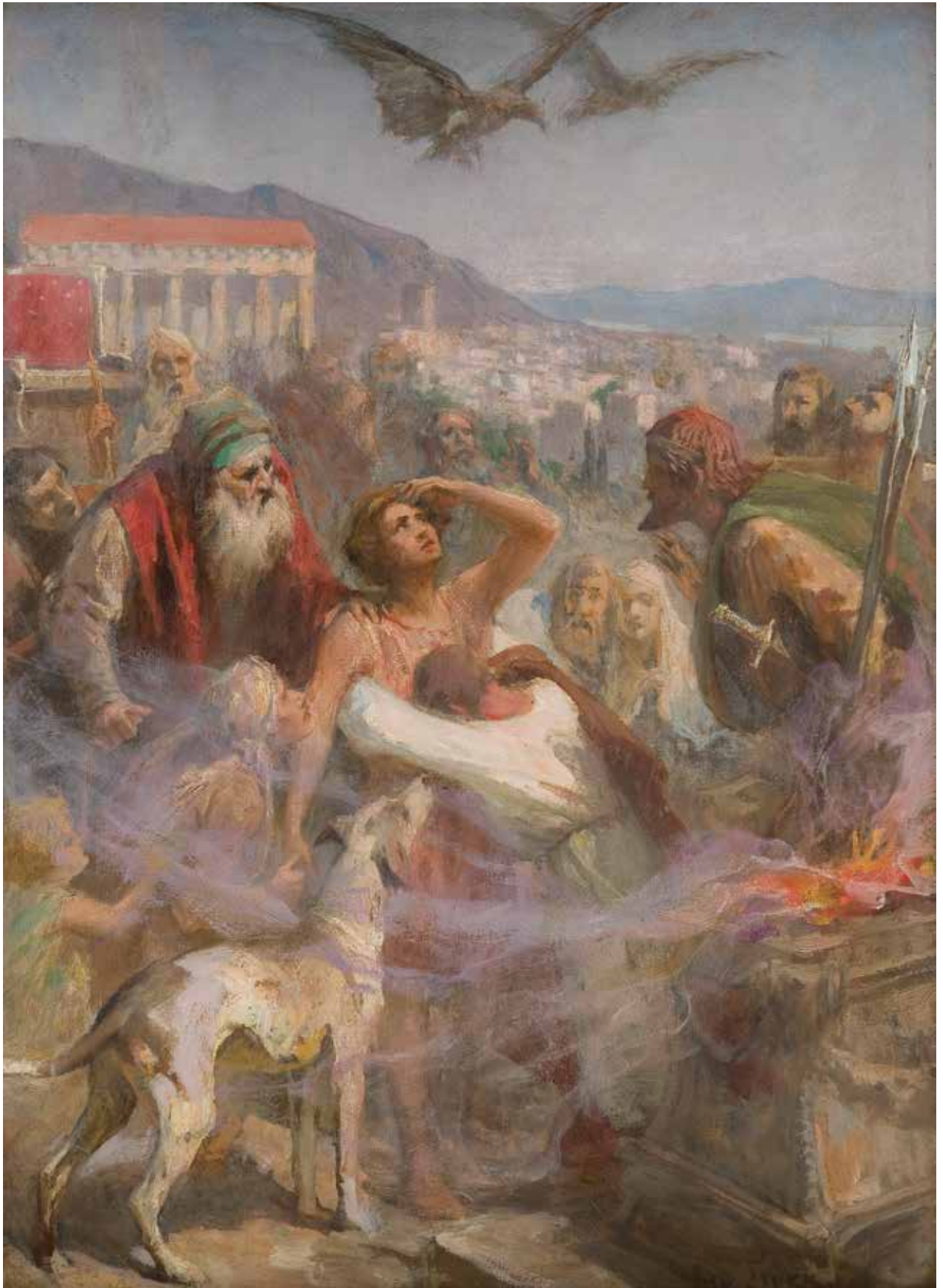
opisany na odwrociu: 'L'Agore des ithaciens rompue' oraz papierowa nalepka z tytułem

cena wywoławcza: 30 000 zł

estymacja: 40 000 - 60 000

Jan Styka pracował nad ilustracjami do „Odyssei” w latach 1922-27. Artysta stworzył 82 obrazy, na podstawie których wykonano następnie plansze drukarskie. Za ekskluzywnym, ograniczonym do pięciuset egzemplarzy wydaniem eposu Homera stało paryskie Société Générale d'Imprimerie et d'Édition. Prezentowana scena jest ilustracją epizodu z II pieśni poematu. Telemach, syn Odyszeusza, udaje się o świcie na agorę Ithaki, gdzie przemawia przed zgromadzonym tłumem. Młodzieniec namawia mieszkańców do buntu przeciwko zalotnikom przebywającym w pałacu jego ojca. Mieszkańcy wyspy, nieporuszeni płomiennym apelem prawowitego następcy tronu, odmawiają mu pomocy. Syn Odyszeusza postanawia więc sam opuścić

wyspę i nieżyczliwych mu rodaków. Styka skomponował scenę w charakterystyczny dla siebie sposób. Uwagę widza zwraca przede wszystkim jasna, pastelowa kolorystyka. Artysta równomiernie oświetlił różne partie kompozycji, aby wydobyć jak najwięcej kolorów. Dekoracyjnego charakteru obrazu dopełnia jego rodzajowy charakter. Styka umiejętnie miesza elementy kojarzące się z generalnym wyobrażeniem o kulturze antycznej z tymi, które współczesna mu archeologia wiązała z epoką przedhomerycką. Obraz Styki nie rości sobie jednak prawa do bycia podręcznikową ilustracją. Jego charakter opiera się przede wszystkim na wyobraźni twórcy i jego artystycznym zamysle.





47

GIZELA KLIMASZEWSKA (1903 - 1997)

(Hufnagel Arctowa)

Pejzaż z Kazimierza Dolnego

olej/plótno, 55 x 66 cm

sygnowany p.d.: 'Gizela Klimaszewska'

cena wywoławcza: 1 500 zł

estymacja: 2 000 - 3 500



48

GIZELA KLIMASZEWSKA (1903 - 1997)

(Hufnagel Arctowa)

W Kazimierzu Dolnym

olej/plótno, 55 x 65 cm

sygnowany p.d.: 'Gizela Klimaszewska'

cena wywoławcza: 1 500 zł

estymacja: 2 000 - 3 500

49

STANISŁAW ŻURAWSKI (1889 - 1976)

Akt

olej/tektura, 69,5 × 49 cm
sygnowany p.d.: 'St. Żurawski'

cena wywoławcza: 3 200 zł

estymacja: 4 000 - 8 000



50

JÓZEF KIDOŃ (1890 - 1968)

Półakt

olej/tektura, 65 x 50 cm
sygnowany l.d.: 'Kidoń'

cena wywoławcza: 48 000 zł
estymacja: 50 000 - 60 000

O spędzonej w Księstwie Cieszyńskim młodości Kidonia wiemy niewiele. Artysta w spisanym po latach życiorysie stwierdził lakonicznie, że jego rodzice byli ubodzy, i ta jedna informacja musi wystarczyć za tło do jednej z ciekawszych karier dwudziestolecia międzywojennego. Kidoń pojawił się we Lwowie w 1910 roku, właściwie znikąd. Rozpoczął studia malarskie na Wolnej Akademii Sztuki u Stanisława Batowskiego i Ludwika Kwiatkowskiego. W czasie I wojny światowej pracował w austriackiej armii jako malarz wojskowy i wykonywał rysunki dla prasy. Po wojnie wrócił do Lwowa. Stamtąd, na zaproszenie ambasadora angielskiego, przeniósł się do Warszawy. Zajął się głównie malarstwem portretowym i szybko zaczął zdobywać prestiżowe zamówienia (w tym

na portret marszałka Józefa Piłsudskiego). W latach dwudziestych Kidoń pracował też dla dyplomatów z kilku polskich ambasad i stołecznych elit. W latach dwudziestych odbył podróż artystyczną po Europie - zwiedził Włochy, Niemcy, Holandię, Belgię i Austrię. Przed wybuchem II wojny światowej mieszkał w Katowicach, gdzie portretował osobistości śląskiej elity i zyskał znaczne uznanie. W 1949 roku wrócił do Warszawy; uczestniczył w wystawach grupy Niezależnych. Był jednym ze współzałożycieli Ogólnopolskiej Grupy „Zachęta”. Malował przede wszystkim portrety kobiet o miękkich, delikatnych twarzach. Swoje modelki ustawiał jak na prezentowanym obrazie, w wystudiowanych pozach.





51

ALFONS KARPIŃSKI (1875 - 1961)

Martwa natura z figurką

olej/tektura, 35 x 99,5 cm

sygnowany p.śr.: 'a.karpiński'

cena wywoławcza: 14 000 zł

estymacja: 18 000 - 28 000



52

ALFONS KARPIŃSKI (1875 - 1961)

"Astry"

olej/tektura, 35 x 50 cm

sygnowany l.sr.: 'A.Karpiński'

opisany na odwrociu niebieską kredką:

'Astry | malował A.Karpiński | (...) (trudno czytelnie)'

cena wywoławcza: 10 000 zł

estymacja: 12 000 - 18 000





53

LEONARD WINTEROWSKI (1886 - 1927)

Spotkanie w parku, 1920 r.

olej/plótno, 78,5 x 130 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Leonard Winterowski | Warszawa 1920'

na odwrociu dwa nieczytelne stemple

oraz w prawym dolnym rogu odwrocia dedykacja

cena wywoławcza: 8 000 zł

estymacja: 10 000 - 20 000

Leonard Winterowski studiował (w latach 1895-97) na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie; początkowo pod kierunkiem Leopolda Loefflera, później u Teodora Axentowicza. W roku 1896 otrzymał srebrny medal za prace szkolne. Następnie kształcił się w Wiedniu, dokąd wyjechał jako stypendysta Wydziału Krajowego. Debiutował na wystawie w Krakowskim TPSP w 1897 roku. Wystawiał także we Lwowie oraz w Łodzi, Wiedniu i Berlinie. Podczas I wojny

światowej służył w armii austriackiej jako malarz - korespondent wojenny. Po wojnie zamieszkał w Warszawie. We wczesnym okresie swojej twórczości malował portrety, widoki architektury, pejzaże i sceny rodzajowe. Później tworzył przede wszystkim obrazy batalistyczne, najczęściej epizody z wojny 1920 roku, do których wykorzystywał szkice i studia rysowane i malowane w czasie służby wojskowej.



54

IGNACY ZYGMUNTOWICZ (1875 - 1947) (?)

Ułani pojmący konie

olej/plótno naklejone na deskę, 36 x 51 cm

sygnowany p.d.: 'I. Zygmuntowicz'

cena wywoławcza: 5 500 zł

estymacja: 6 500 - 9 000

55

ADOLF DRESSLER (1833 - 1881)

Przechadzka po lesie

olej/deska, 23,5 x 32 cm

na odwrociu cztery papierowe nalepki: Kunsthaus Schaller w Stuttgarcie,
nalepka z biografią artysty (zaczepniętą z Kustlexikonu Thime Beckera),
nalepka właściciela obrazu (prof. dr K. Malwais)
oraz nalepka wystawiennicza

cena wywoławcza: 12 000 zł

estymacja: 17 000 - 25 000

WYSTAWIANY:

- Kunstwerke aus Lüdenscheider Privatbesuch w Stadthaus
w Ludenscheicht, 28.04-14.05.1968, poz. kat. 14

„[Dressler] w kolorystyce nawiązywał do wczesnych nurtów realistycznych, stosując malarstwo tonalne, o zróżnicowanej zieleni, brązach, błękitach. Niekiedy jednak, jakby w nawiązaniu do romantyzmu, używał barw zachodzącego słońca - złotawych, różowych i perłowych, podkreślając tym nastrój płynący z przedstawianego pejzażu. Nastrojowość jest też cechą najbardziej wyróżniającą go na tle malarstwa pejzażowego w Niemczech. Jest ona dostrzegalna nie tylko w kolorystyce niektórych szkiców, ale także w wyborze motywów, które choć często przypadkowo uchwycone, niekiedy sprawiają wrażenie wyszukanych. (...) Będą to najczęściej drzewa rosnące nad wodą, droga leśna lub biegnąca przez wieś (...). Interesowały go również widoki odległe, zawdzięczające wiele romantyzmowi. Ta dwutorowość, widoczna nie tylko w obrębie całej twórczości jako podział na malarstwo atelierowe i plenerowe, ale i wśród szkiców, zawierających elementy romantyzmu i realizmu, jest - jak się zdaje - jedną z najbardziej charakterystycznych cech twórczości Dresslera”.

ANNA KOZAK, WPŁYW MALARSTWA PEJZAŻOWEGO (...)
[w:] OBRAZY NATURY. ADOLF DRESSLER I PEJZAŻYŚCI ŚLĄSCY DRUGIEJ POŁOWY XIX WIEKU, WROCŁAW 1997, s. 39

Prezentowany obraz wybitnego wrocławskiego pejzażysty Adolfa Dresslera jest reprezentatywnym przykładem jego sztuki. Punktowy sposób kładzenia farby, umiejętne budowanie kontrastów, otwarcie kompozycji na przestrzeń - wszystkie te rozwiązania znajdziemy na jego najciekawszych obrazach. Kulisowo ujęte plany i wprowadzenie grupy figuralnej sugerują związek obrazu z wczesnymi dziełami Dresslera. Adolf Dressler urodził się w 1833 roku we Wrocławiu. Początkowo kształcił się pod okiem śląskich malarzy: Johanna Königa i Ernsta Rescha. Już w latach studenckich wykazywał duże zainteresowanie pejzażem. To krajobrazy zresztą przyniosły mu rozgłos, kiedy jako debiutant wystawił swoje prace na wrocławskiej wystawie Śląskiego Towarzystwa

Artystycznego w 1855 roku. Edukacji Dresslera dopełnił pobyt we Frankfurcie nad Menem i w Kronbergu, w górach Taunus, gdzie działała ważna niemiecka kolonia artystyczna. Na stałe Dressler związał się jednak z Wrocławiem. Jego obrazy wystawiano w całym Niemczech, trafiły m.in. do kolekcji cesarza Wilhelma I. Oeuvre artysty zdominował śląski i karkonoski pejzaż. Część obrazów Dressler wykonywał w plenerze, część - jak prezentowaną „Przechadzkę” - wykańczał w atelier. Jego sztuka sytuuje się na pograniczu niemieckiego romantyzmu, tradycji szkoły drezdeńskiej i malarstwa barbizończyków (Corota, Dubigny'ego, Hueta), bardzo cenionym przez członków kronberskiej kolonii artystycznej.



56

WILLIAM COLLINS (1788 - 1847)

Nad brzegiem morza

olej/plótno dublowane, 39,5 x 57 cm
sygnowany wewnątrz przedstawienia: 'W. Collins R.A.'
na odwrociu oznaczenie domu aukcyjnego Bonhams

cena wywoławcza: 6 000 zł

estymacja: 8 000 - 12 000

POCHODZENIE:

- dom aukcyjny Bonhams, aukcja z 21.01.2009, lot 88

LITERATURA:

- Pictures, Furniture, European and Oriental Works of Art, to include the collection of the Late Hamish Alistair Phillips, Auction's Catalogue, 21 January 2009, Bonhams, London 2009, lot 88

„Odświeżające i rzetelne studium prawdy. (...) Nigdy nie widziałem podobnego ucieleśnienia światła w jasnej, bladej i deszczowej atmosferze, perfekcyjnie czy wierniej oddanego. Różne cząstki odbitego i rozproszonego światła są studiowane [przez malarza] z równą prawdą i uroczystą emocją” - tak o obrazach Williama Collinsa pisał w 1846 roku John Ruskin. Wybitny angielski krytyk zwrócił uwagę na charakterystyczne dla twórczości Collinsa zainteresowanie oddaniem efektów atmosferycznych na płótnie. Mistrzostwo malarza docenił w XIX wieku nie tylko John Ruskin, ale właściwie cała Anglia. Collins szybko piął się po szczeblach londyńskiej Akademii, zdobywał medale, wystawiał z sukcesami, a jego obrazy trafiały do najważniejszych prywatnych i publicznych kolekcji (dziś można je oglądać m.in. w Tate Britain i Victoria&Albert Museum). Collins nigdy nie spoczął jednak na laurach i właściwie przez całe życie nie zaprzestał artystycznych poszukiwań. Dużo podróżował. W Szkocji, Francji, Holandii, Belgii i we Włoszech szukał inspiracji

krajobrazowych i poznawał techniki malarskie dawnych mistrzów. W „Postaciach nad brzegiem morza” dobrze widać, że studia podjęte przez malarza przyniosły obfity plon. W obrazie uderza nie tylko perfekcyjny, iluzjonistyczny sposób opracowania detali, ale przede wszystkim charakterystyczny dla artysty sposób operowania kolorem. Collins używa subtelnych, jasnych barw. Zestawia je ze sobą, kontrastując ich walory. Równocześnie malarz zręcznie unika płaskości wykończenia i jego kompozycja nie jest po prostu zbiorem plam na płaszczyźnie. Stosowana przez Collinsa technika laserunkowa (polegająca na kładzeniu na siebie cienkich, półprzezroczystych warstw farby, jedna po drugiej) pozwala na osiągnięcie efektu świetlistości. Obraz „łapie” światło. Spod wierzchnich warstw farby prześwitują te kładzione głębiej, dzięki czemu obraz charakteryzuje się bogatym modelunkiem tonalnym. Podobna cechę zdradzają inne morskie płótna Collinsa, m.in. „Łowienie krewetek” (z kolekcji Tate Britain) oraz „Pejzaż z Sorrento” (Victoria&Albert Museum).





57

OTTO RABE (1841 - 1906)

Pejzaż z kaplicą

olej/deska, 26,5 x 35 cm

sygnowany l.d.: 'Otto Rabe'

cena wywoławcza: 3 000 zł

estymacja: 4 000 - 7 000



58

DEDO CARMIENKE (1840 - 1907)

Pejzaż z ruinami zamku Świny, 1863 r.

olej/plótno, 47,5 x 68 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'D. Carmienke 63'

na odwrociu papierowa nalepka:

'Gemälde vom Preussischen Kunstverein' | Motiv: Ruine (słowo nieczytelne) |

gemalt vom: Karminke (słowo nieczytelne)'

cena wywoławcza: 8 000 zł

estymacja: 12 000 - 20 000



59

KONSTANTY MACKIEWICZ (1894 - 1985)

Pejzaż z rzeką

olej/plótno, 55 x 73,5 cm

sygnowany p.d.: 'K. Mackiewicz'

cena wywoławcza: 4 000 zł

estymacja: 5 500 - 8 000

Studiował w Odessie oraz w Moskwie w Wyższej Artystycznej Naukowo-Technicznej Pracowni pod kierunkiem W. Kandinsky'ego. Od 1922 roku mieszkał w Polsce. Był członkiem Stowarzyszenia Artystów Plastyków „Rytm” i ugrupowania Start. Wielokrotnie

wystawiał w kraju i brał udział w prezentacji polskiej sztuki za granicą. Obecnie znany jest przede wszystkim z perfekcyjnych pejzaży i martwych natur; sielskich polskich widoków malowanych w konwencji koloryzmu.



60

WIKTOR KORECKI (1890 - 1980)

Pejzaż z brzoźami, 1937 r.

olej/plótno, 48,5 x 80 cm

sygnowany i datowany l.d.: "WIKTOR KORECKI | 1937"

cena wywoławcza: 6 500 zł

estymacja: 7 500 - 9 500

61

PRYMUS MILEWSKI (1822 - 1890)

„Zakonnik modlący się”, 1854 r.

olej/plótno, 100 x 75 cm

sygnowany i datowany u dołu: 'Pinxit | Milewski P. | 1854'

cena wywoławcza: 6 000 zł

estymacja: 8 000 - 14 000

POCHODZENIE:

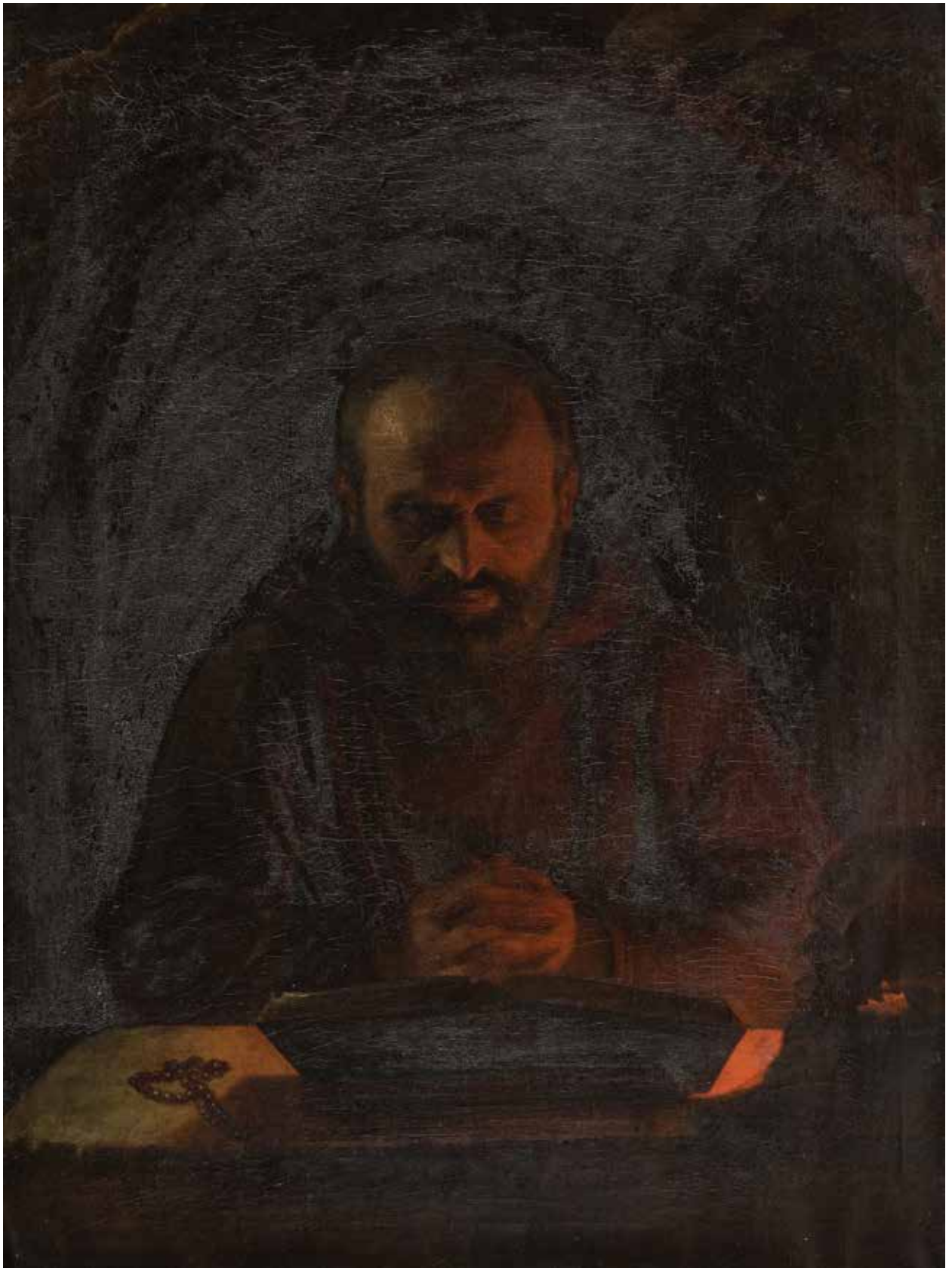
- kolekcja Aleksandry Melbechowskiej-Luty
- kolekcja prywatna, Polska

WYSTAWIANY:

- Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków 1854

LITERATURA:

- Słownik Artystów Polskich, red. J. Derwojed, Warszawa 1993, t. V, s. 558
- Dalszy ciąg katalogu dzieł sztuki znajdujących się na Wystawie Sztuk Pięknych w Krakowie, 1854, TPSP, Kraków [1854]
- E. Swieykowski, Pamiętnik Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie 1854-04, Kraków 1905, s. 108



62

LEONARD WINTEROWSKI (1886 - 1927)

Portret Marii Makrzyńskiej z domu Pelc, 1924 r.

olej/tektura, 65 x 59 cm

sygnowany i datowany p.g.: 'Leonard Winterowski | Zakopane 1924'

cena wywoławcza: 3 000 zł

estymacja: 5 000 - 12 000

POCHODZENIE:

- kolekcja rodziny sportretowanej





63

LEON KOWALSKI (1870 - 1937)

"Aj Petri - Krym z cyklu Morze", około 1908 r.

olej/plótno naklejone na tekturę, 22 x 34,5 cm
na odwrociu papierowa nalepka wystawowa z TPSP w Krakowie
z opisaniem obrazu: 'Aj Petri - Krym' z cyklu 'Morze'

cena wywoławcza: 3 500 zł

estymacja: 4 000 - 6 000

WYSTAWIANY:

- Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków 1908



64

ABRAHAM NEUMANN (1873 - 1942)

Pejzaż podkrakowski

olej/plótno, 50 x 70 cm

sygnowany p.d.: 'A. Neumann'

cena wywoławcza: 10 000 zł

estymacja: 12 000 - 20 000



65

BRONISŁAWA RYCHTER-JANOWSKA (1868 - 1953)

Zakonnica

olej/tektura, 22 x 28 cm

sygnowany l.d.: 'B.RYCHTER-JANOWSKA'

cena wywoławcza: 3 500 zł

estymacja: 4 000 - 8 000



66

ANTONI MICHALAK (1899 - 1975)

Pejzaż miejski, około 1920 r.

olej/plótno, 41,5 x 34,5 cm

na rewersie - 'Portret kobiety w czerwonej sukni'

cena wywoławcza: 8 000 zł

estymacja: 12 000 - 18 000

POCHODZENIE:

- kolekcja rodziny artysty

LITERATURA:

- Mistyczny świat Antoniego Michalaka, Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym, s. 100, poz. kat. 7

Waldemar Odorowski, monografista twórczości Antoniego Michalaka, datuje prezentowany obraz na rok około 1920. Na początku lat dwudziestych Michalak z upodobaniem malował pejzaże. Dominują wśród nich przedstawienia wiejskich krajobrazów. Artysta używa w nich ograniczonej skali barwnej, czasem oscyluje na granicy monochromatyzmu. Farbę kładzie grubo i nadaje jej charakterystyczny modelunek fakturowy. Jasne, świetliste partie obrazów często maluje

impastowo. Prace Michalaka z lat 1919-22, tak jak reprodukowany „Pejzaż”, pozostają w ścisłym związku ze sztuką warszawskich artystów: Krzyżanowskiego, Rychtarskiego i Ruszczyca. W tym okresie Michalak daleki był jeszcze od formuły kolorystycznej Tadeusza Pruszkowskiego (poznał ją dopiero latem 1922 roku). W jego sztuce z tego okresu na próżno szukać też detalicznej i chłodnej stylistyki, jaką wypracowało później Bractwo św. Łukasza.

67

WIKTOR KORECKI (1890 - 1980)

Pejzaż

olej/plótno, 61 x 91 cm
sygnowany l.d.: 'Wiktor Korecki'
cena wywoławcza: 4 200 zł
estymacja: 5 000 - 8 000

POCHODZENIE:

-kolekcja prywatna, Stany Zjednoczone



68

MARCELI HARASIMOWICZ (1859 - 1935)

Para pejzaży z jeziorem, 1919 r.

olej/tektura, 8 x 20 cm (wymiary w świetle ramy)

oba sygnowane i datowane na odwrociu: 'Marceli Harasimowicz 1919',
na jednym inicjały autorskie l.d.: 'MH'

cena wywoławcza: 3 000 zł

estymacja: 4 000 - 6 000





69

HERMANN HENDRICH (1854 - 1931)

Jesień w Karkonoszach

olej/plótno, 79 x 54 cm
sygnowany l.d.: 'Hendrich'

cena wywoławcza: 5 000 zł

estymacja: 6 000 - 8 000



70

HERBERT KÜRON (1888 - 1951)

Widok na Śnieżne Kotły

olej/plyta, 68,5 x 98 cm

sygnowany p.d.: 'H.Küron.'

cena wywoławcza: 3 500 zł

estymacja: 4 000 - 6 500

71

CARL ERNST MORGENSTERN (1847 - 1928)

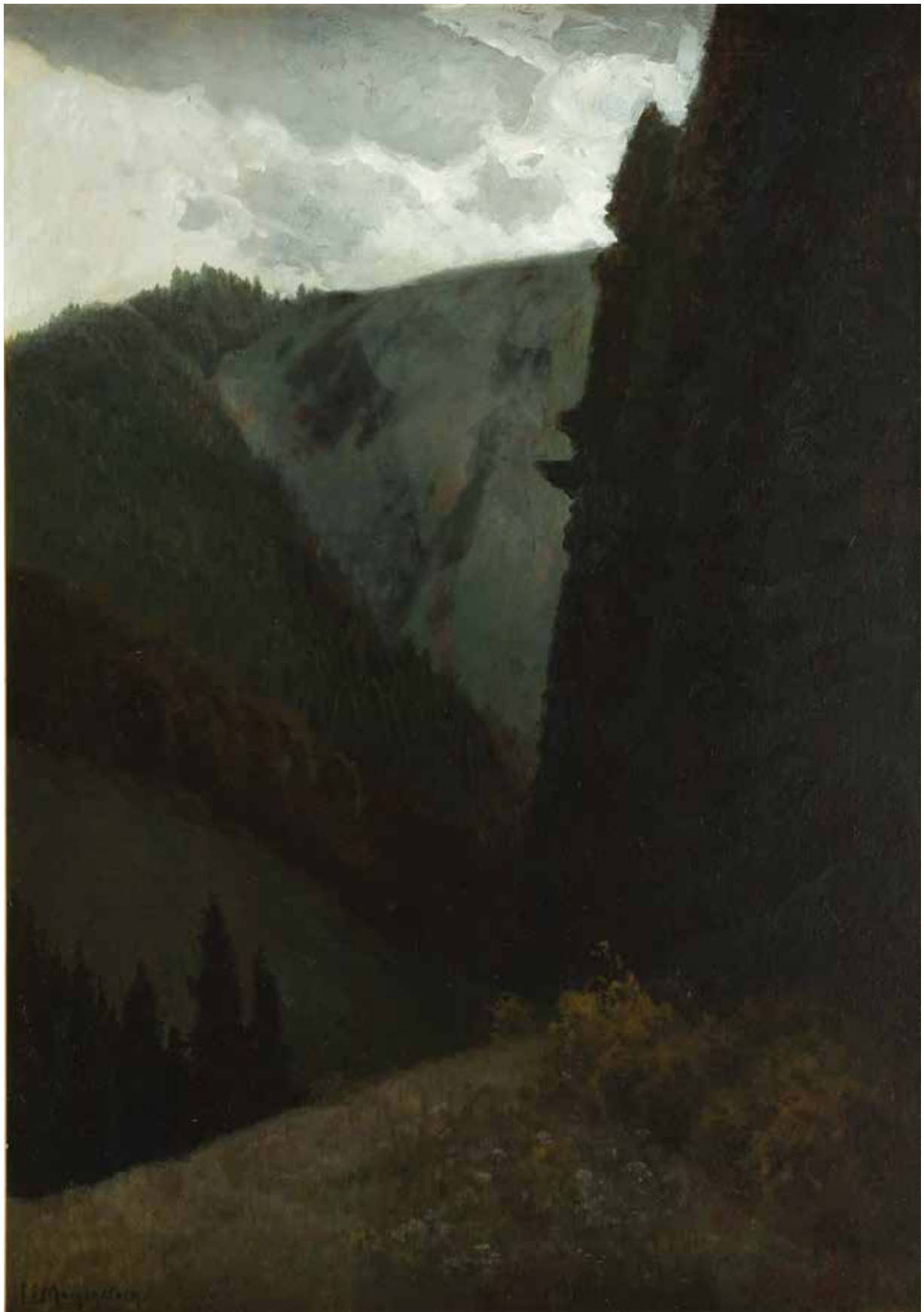
Dolina w górach

olej/płyta, 95 x 62,5 cm

sygnowany l.d.: 'C.E.Morgenstern'

cena wywoławcza: 6 500 zł

estymacja: 8 000 - 16 000





72

JOHANN JUNGBLUT (1860 - 1912)

Noc księżycowa

olej/plótno, 94 x 130 cm

sygnowany p.d.: 'Jungblut'

na odwrociu fragmentarycznie zachowana nalepka własnościowa

cena wywoławcza: 15 000 zł

estymacja: 20 000 - 30 000



73

ARTUR WASNER (1887 - 1938)

Pejzaż nadmorski, 1926 r.

olej/plótno, 60,5 x 80,5 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'A. Wasner 26'

cena wywoławcza: 4 800 zł

estymacja: 5 500 - 8 500

Udział klienta w aukcji regulują WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ, WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI oraz niniejszy PRZEWODNIK DLA KLIENTA. Zachęcamy do zapoznania się z trzyczęściowym regulaminem, który ma na celu przedstawienie stosunku prawnego pomiędzy Domem Aukcyjnym DESA Unicum a kupującym w ramach aukcji. DESA Unicum pełni funkcję pośrednika handlowego pomiędzy komitentami wstawiającymi obiekty na aukcję a kupującymi. Warunki mogą być przez DESA Unicum odwołane lub zmienione poprzez aneksy dostępne w sali aukcyjnej lub poprzez obwieszczenie aukcjoner.

PRZEWODNIK DLA KLIENTA

I. PRZED AUKCJĄ

1. Cena wywoławcza

Cena wywoławcza zamieszczona w katalogu pod opisem obiektu jest kwotą, od której rozpoczynamy licytację. Obiekty licytowane są w górę, tzn. licytacja może zakończyć się na kwocie wyższej niż cena wywoławcza lub równej tej kwocie.

2. Opłata aukcyjna

Do kwoty wycytowanej doliczamy opłatę aukcyjną. Stanowi ona część końcowej ceny obiektu i naliczana jest degresywnie w zależności od kwoty wycytowanej: do 100 000 złotych (włącznie) – w wysokości 18%, a powyżej 100 000 złotych – w wysokości 15%. Opłata aukcyjna obowiązuje również w sprzedaży poaukcyjnej, w przypadku kiedy obiekt nie został sprzedany w ramach aukcji. Kwota wycytowana wraz z opłatą aukcyjną zawiera podatek od towarów i usług VAT. Na zakupione obiekty wystawiamy faktury VAT marża. Wystawiamy je na wyraźne życzenie klienta, najpóźniej siedem dni od daty zapłaty.

3. Estymacja

Podana w katalogu estymacja jest szacunkową wartością obiektu i ma charakter wskazówki dla zainteresowanego nim klienta. W celu uzyskania dodatkowych informacji odnośnie estymacji rekomendujemy kontakt z naszymi doradcami. Licytacja zakończona w przedziale estymacji lub powyżej górnej granicy estymacji jest transakcją ostateczną. Estymacje nie uwzględniają opłaty aukcyjnej ani żadnych opłat dodatkowych.

4. Estymacje w walutach innych niż polski złoty

Transakcje aukcyjne zawierane są w polskich złotych, jednakże estymacje w katalogu aukcyjnym mogą być podawane w euro lub dolarach amerykańskich. Kurs walut w dniu aukcji może się różnić od tego w dniu druku katalogu, informacja ta ma więc charakter orientacyjny.

5. Cena gwarancyjna

Jest to najniższa kwota, za którą możemy sprzedać obiekt bez dodatkowej zgody sprzedającego. Zarówno jest pomiędzy ceną wywoławczą a dolną granicą estymacji. Jej wysokość jest informacją poufną. Poszczególne obiekty mogą, jednak nie muszą posiadać ceny gwarancyjnej. Jeżeli w drodze licytacji cena gwarancyjna nie zostanie osiągnięta, zakończenie licytacji skutkuje zawarciem transakcji warunkowej. Fakt ten zostaje ogłoszony przez aukcjoner na uderzeniu młotkiem.

6. Transakcja warunkowa

Zostaje zawarta w momencie, kiedy licytacja nie osiągnęła poziomu ceny gwarancyjnej. Transakcja warunkowa traktowana jest jako wiążąca oferta nabycia obiektu po cenie wycytowanej. Zobowiązujemy się do negocjacji ceny z komitentem, jednak nie gwarantujemy możliwości zakupu po cenie wycytowanej. Jeżeli w toku negocjacji klient zdecyduje się podnieść ofertę do poziomu ceny gwarancyjnej lub zaakceptujemy wycytowaną kwotę, umowa sprzedaży dochodzi do skutku. Jeżeli negocjacje nie przyniosą pozytywnego efektu w okresie pięciu dni roboczych liczonych od dnia aukcji, obiekt uznajemy za niesprzedany. W okresie tym zastrzegamy sobie prawo do przyjmowania po aukcji ofert równych cenie gwarancyjnej na obiekty wycytowane warunkowo. W przypadku otrzymania takiej oferty od innego oferenta informujemy o tym fakcie klienta, który wycytał obiekt warunkowo. W takim przypadku klient ma prawo do podniesienia swojej oferty do ceny gwarancyjnej i wtedy przysługuje mu prawo pierwszeństwa nabycia obiektu. W przeciwnym wypadku transakcja warunkowa nie dochodzi do skutku, a obiekt może zostać sprzedany innemu oferentowi.

7. Obiekty katalogowe

Zapewniamy fachową wycenę oraz rzetelny opis katalogowy powierzony nam do sprzedaży obiektu. Wykonywane są one w najlepszej wierze z wykorzystaniem doświadczenia i fachowej wiedzy naszych pracowników oraz współpracujących z nami ekspertów. Mimo uwagi poświęcanej każdemu z obiektów w procesie opracowywania, dokumentacji pochodzenia, historii wystaw i bibliografii przedstawione informacje mogą nie być wyczerpujące, a w niektórych przypadkach pewne fakty odnoszące się do kolejnych właścicieli, ekspozycji oraz publikacji, w ramach których obiekt był prezentowany, mogą być celowo nieuwzględnione.

8. Stan obiektu

Opisy katalogowe nie prezentują pełnego stanu zachowania obiektów. Brak takiej informacji nie jest równoznaczny z tym, że obiekt jest wolny od wad i uszkodzeń. Wskazane jest zatem, aby zainteresowani zakupem konkretnego obiektu dokonali jego dokładnych oględzin na wystawie przedaukcyjnej

oraz przeprowadzili konsultacje z profesjonalnym konserwatorem, którego na wyraźną prośbę możemy rekomendować. Na specjalne życzenie klienta możemy dostarczyć szczegółowy raport stanu zachowania obiektu. Przygotowując taki raport, nasi pracownicy oceniają stan obiektu, biorąc pod uwagę jego szacunkową wartość oraz charakter aukcji, w ramach której jest on wystawiony na sprzedaż. Mimo że oceny przedmiotów pod tym względem prowadzone są rzetelnie, należy pamiętać, że nasi pracownicy nie są zawodowymi konserwatorami. Jeśli obiekt sprzedawany jest w ramie, nie ponosimy odpowiedzialności za jej stan. W przypadku obiektów nieoprawionych chętnie polecimy profesjonalną pracownię opraw.

9. Wystawa obiektów aukcyjnych

Wystawy przedaukcyjne są bezpłatnie dostępne dla oglądających. W trakcie ich trwania zachęcamy do kontaktu z naszymi ekspertami, którzy chętnie odpowiedzą na wszystkie pytania i przekażą szczegółowe informacje o poszczególnych obiektach.

10. Legenda

Poniższa legenda wyjaśnia symbole, które mogą Państwo znaleźć w niniejszym katalogu:

□ - obiekty bez ceny gwarancyjnej

Δ - obiekty, do których doliczamy opłatę wynikającą z tzw. *droit de suite*, tj. prawa twórcy i jego spadkobierców do otrzymywania wynagrodzenia z tytułu dokonanych zawodowo odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy dzieł. Powyższa opłata jest obliczana według poniższych stawek:

- 1) 5% kwoty wycytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale do równowartości 50 000 euro, oraz
- 2) 3% kwoty wycytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 50 000,01 euro do równowartości 200 000 euro, oraz
- 3) 1% kwoty wycytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 200 000,01 euro do równowartości 350 000 euro, oraz
- 4) 0,5% kwoty wycytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 350 000,01 euro do równowartości 500 000 euro, oraz
- 5) 0,25% kwoty wycytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale przekraczającym równowartość 500 000 euro - jednak nie wyższego niż równowartość 12 500 euro.

W Polsce *droit de suite* reguluje art. 19-195 ustawy o prawach autorskich i pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r. z późniejszymi zmianami, zgodnie z obowiązującą w Unii Europejskiej dyrektywą 2001/84/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 września 2001 r. w sprawie prawa autora do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego egzemplarza dzieła sztuki.

● – obiekty sprowadzane z państw spoza Unii Europejskiej, do których ceny doliczamy podatek graniczny w wysokości 8% kwoty wycytowanej

○ - przedmioty wytworzone w całości lub zawierające elementy wytworzone z roślin lub zwierząt określanych jako chronione lub zagrożone

◇ - obiekty z pozwoleniem na wywóz

11. Prenumerata katalogów

W sprawie prenumeraty katalogów prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 22 584 95 32 lub drogą mailową na adres: prenumerata@desa.pl. Na naszej stronie dostępny jest formularz zamówienia prenumeraty <http://www.desa.pl/assets/files/formularze/prenumerata.pdf>. Katalogi dostępne są również na naszej stronie internetowej www.desa.pl. Zachęcamy do pobierania darmowych katalogów w formacie pdf.

II. AUKCJA

Udział w licytacji można wziąć osobiście, po uprzednim złożeniu zlecenia licytacji telefonicznej lub zlecenia licytacji z limitem.

1. Przebieg aukcji

Aukcję prowadzi aukcjoner, który wyczytuje obiekty i kolejne postąpienia, wskazuje licytujących, ogłasza zakończenie licytacji oraz wskazuje zwycięzcę. Zakończenie licytacji obiektu następuje w momencie uderzenia młotkiem przez aukcjoner. Jest to równoznaczne z zawarciem umowy sprzedaży między domem aukcyjnym a licytującym, który zaoferował najwyższą kwotę. W razie zaistnienia sporu w trakcie licytacji aukcjoner rozstrzyga spór albo ponownie przeprowadza licytację danego obiektu. Zastrzegamy sobie prawo do utrwalania przebiegu aukcji za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Zastrzegamy sobie prawo do licytowania jedynie wcześniej zgłoszonych przez uczestników aukcji obiektów. W takiej sytuacji numery obiektów są przed aukcją zgłaszane obsłudze domu aukcyjnego. Aukcjoner ma prawo do dowolnego rozdzielania lub łączenia obiektów oraz do ich wycofania



Istniejemy po to, aby ludzie mogli we właściwym czasie podejmować dobre decyzje dotyczące ich pieniędzy.

Pracują z nami cenieni i uznani eksperci środowisk finansowych, którzy swoją bogatą, wszechstronną wiedzą i doświadczeniem dzielą się z inwestorami. Nasi Klienci mogą czuć się wyjątkowo, mając profesjonalne wsparcie w podejmowanych przez nich decyzjach inwestycyjnych. Zadowolenie Klientów jest dla nas priorytetem, dlatego pracujemy wyłącznie z najlepszymi.

www.xelion.pl

801 370 370

z licytacji bez podania przyczyn. Opisy zawarte w katalogu aukcji mogą być uzupełnione lub zmienione przez aukcjонера lub osobę przez niego wskazaną przed rozpoczęciem licytacji. Aukcja jest prowadzona w języku polskim, jednak na specjalne życzenie uczestnika aukcji niektóre spośród licytacji mogą być równolegle prowadzone w językach angielskim i niemieckim. Prośby takie powinny być składane najpóźniej godzinę przed aukcją wraz z informacją, których obiektów dotyczą. Licytacja odbywa się w tempie 60–100 obiektów na godzinę.

2. Licytacja osobista

W celu licytacji osobistej należy wypełnić formularz udziału w aukcji i odebrać tabliczkę z numerem. Nowi klienci powinni zarejestrować się przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji, by dać nam czas na przetworzenie danych. W celu ich weryfikacji możemy poprosić o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy). Dane osobowe klientów są informacjami poufnymi i pozostają do wyłącznej wiadomości DESA Unicum i spółek powiązanych, które mogą przetwarzać dane osobowe uczestników aukcji w zakresie niezbędnym do realizacji zleceń licytacji. Klientom, którzy posiadają nieregulowane należności z tytułu zakupów na wcześniejszych aukcjach, możemy odmówić udziału w kolejnej. Prosimy o pilnowanie listaka aukcyjnego. W przypadku jego zgubienia prosimy o natychmiastowe poinformowanie o tym naszej obsługi. Po zakończeniu aukcji należy zwrócić tabliczkę z numerem w punkcie rejestracji, a w przypadku zakupu należy odebrać potwierdzenie wartości transakcji.

3. Licytacja telefoniczna

Jeżeli nie mogą Państwo uczestniczyć w aukcji osobiście, istnieje możliwość licytacji przez telefon za pośrednictwem jednego z naszych pracowników. Klienci zainteresowani taką usługą powinni przesłać wypełniony formularz zlecenia najpóźniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Nie ponosimy odpowiedzialności za realizację zleceń dostarczonych później. Formularz zlecenia dostępny jest na ostatnich stronach katalogu, w siedzibie naszego domu aukcyjnego oraz na naszej stronie internetowej. Formularz należy przesłać faksem, pocztą, mailem lub dostarczyć osobiście. Wraz z formularzem prosimy o przesłanie fotokopii dokumentu tożsamości w celu weryfikacji danych. Nasz pracownik połączy się z klientem przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w licytacji telefonicznej w przypadku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym przez klienta numerem telefonu. Dlatego rekomendujemy wskazanie maksymalnej kwoty (bez opłaty aukcyjnej), do której będziemy mogli licytować w Państwa imieniu. Zastrzegamy prawo do nagrywania i archiwizowania rozmów telefonicznych, o których mowa powyżej. Opisana usługa jest darmowa i poufna.

4. Licytacja w imieniu klienta

Drugą opcją dla klientów, którzy nie mogą osobiście uczestniczyć w aukcji, jest złożenie zlecenia licytacji z limitem. Klienci zainteresowani taką usługą również powinni przesłać wypełniony formularz najpóźniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Obowiązuje ten sam formularz co w przypadku licytacji telefonicznej. Zawarte w formularzu kwoty nie powinny uwzględniać opłaty aukcyjnej i opłat dodatkowych, powinny być wyrażone w polskich złotych oraz zgodnie z tabelą postąpienia przedstawioną w dalszej części przewodnika. Jeżeli podana kwota nie jest zgodna z kwotami w tabeli postąpienia zostanie ona obniżona. Nasi pracownicy dołożą wszelkich starań, aby klient zakupił wybrany obiekt w możliwie jak najniższej cenie, nie niższej jednak niż cena gwarancyjna. Jeśli limit jest niższy niż cena gwarancyjna wówczas dochodzi do transakcji warunkowej. W przypadku dwóch lub większej ilości zleceń z takim samym limitem decyduje kolejność zgłoszeń. Opisana usługa jest darmowa i poufna.

5. Tabela postąpienia

Licytacja rozpoczyna się od ceny wywoławczej. Aukcjoner kolejne postąpienia podaje według tabeli postąpienia. W zależności od przebiegu aukcji może on wedle własnego uznania zdecydować o innej wysokości postąpienia.

cena	postąpienie
0 – 2 000	100
2 000 – 3 000	200
3 000 – 5 000	200/500/800 (np. 3 200, 3 500, 3 800)
5 000 – 10 000	500
10 000 – 20 000	1 000
20 000 – 30 000	2 000
30 000 – 50 000	2000/5000/8000 (np. 32 000, 35 000, 38 000)
50 000 – 100 000	5 000
100 000 – 300 000	10 000
300 000 – 500 000	20 000
powyżej 500 000	wg uznania aukcjонера

III. PO AUKCJI

1. Płatność

Kupujący zobowiązany jest do zapłaty należności za wycytowane obiekty w terminie 10 dni od dnia aukcji. Przekroczenie wyznaczonego terminu grozi naliczeniem odsetek ustawowych za okres opóźnienia w zapłacie. Akceptujemy płatność w gotówce, kartami płatniczymi (MasterCard, VISA) oraz przelewem bankowym na konto:

Bank PKO BP SA 88 1020 1042 0000 8102 0271 6405, SWIFT BPKOPLPW

W tytule prosimy wpisać nazwę aukcji, datę aukcji oraz numer obiektu.

2. Płatność w walutach innych niż polski złoty

Wszystkie transakcje zawierane są w polskich złotych. Na specjalne życzenie po wcześniejszym uzgodnieniu dopuszczamy wpłaty w euro, dolarach amerykańskich lub funtach brytyjskich. Wartość transakcji opłacanej w innej walucie niż polski złoty będzie powiększona o opłatę manipulacyjną w wysokości 1%. Przeliczenia dokonujemy po dziennym kursie kupna waluty Banku PKO BP.

3. Odstąpienie od umowy

W razie opóźnienia nabywcy w zapłacie możemy odstąpić od umowy z nabywcą po bezskutecznym upływie terminu dodatkowego wyznaczonego na zapłatę.

4. Reklamacje

Wszelkie możliwe reklamacje rozpatrywane są zgodnie z przepisami prawa polskiego. Reklamację z tytułu niezgodności towaru z umową można zgłosić w ciągu jednego roku od wydania obiektu. Wobec osób niebędących bezpośrednimi nabywcami na aukcji nie ponosimy odpowiedzialności za ukryte wady fizyczne oraz wady prawne zakupionych obiektów.

5. Odbiór zakupionego obiektu

Przy odbiorze zakupionych obiektów wymagamy okazania dokumentu potwierdzającego tożsamość. Obiekty mogą zostać wydane nabywcy lub osobie posiadającej pisemne upoważnienie. Może to nastąpić tylko w momencie pełnej płatności i uregulowania wszystkich zobowiązań wynikających z wcześniejszych zakupów. Zakupione obiekty na aukcji powinny być odebrane w ciągu 30 dni od aukcji. W przeciwnym razie mogą one zostać odesłane do magazynu zewnętrznego, a klient obciążony kosztami transportu oraz magazynowania. Wielkość opłat będzie uzależniona od operatora magazynu oraz rodzaju i wielkości obiektu. Tym samym ponosimy odpowiedzialność za utratę lub uszkodzenie obiektu jedynie przez okres 30 dni od aukcji.

6. Transport i przesyłka

Zapewniamy podstawowe opakowanie zakupionych obiektów umożliwiające odbiór osobisty. Na wyraźne życzenie klienta możemy pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się pakowaniem i wysyłką dzieł sztuki.

7. Pozwolenie na eksport

Przed wzięciem udziału w aukcji potencjalnym licytującym radzimy, aby zorientowali się czy w razie potrzeby wywozu obiektu poza granice Polski nie są wymagane dodatkowe pozwolenia. Przypominamy, że reguluje to ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. nr 162 poz. 1568, z późn. zm.), zgodnie z którą wywóz określonych obiektów poza granice kraju wymaga zgody odpowiednich władz; w szczególności dotyczy to obrazów starszych niż 50 lat o wartości powyżej 40 000 złotych. Nabywca jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu nie uzasadniają odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej ceny nabycia za obiekt. Na wyraźne życzenie klienta możemy pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się sprawami formalnymi związanymi z eksportem dzieł sztuki.

8. Zagrożone gatunki

Przedmioty zrobione z materiału roślinnego lub zwierzęcego albo zawierające je, m.in. koralowiec, skóra krokodyla, kość słoniowa, kość wieloryba, róg nosorożca, skorupa żółwia, niezależnie od wieku, procentu zawartości, mogą wymagać dodatkowych pozwoleń lub certyfikatów przed wywozem. Prosimy pamiętać, że uzyskanie dokumentów umożliwiających eksport nie jest równoznaczne z możliwością importu do innego państwa. Nabywca jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu nie uzasadniają odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej ceny nabycia za obiekt. Obiekty tego typu zostały oznaczone dla Państwa wygodą symbolem „O” opisanym w legendzie. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za błędy lub uchybienia w oznaczeniu przedmiotów zawierających elementy wytworzone z chronionych lub regulowanych prawem gatunków roślin i zwierząt.



ARTYŚCI WSPÓŁCZEŚNI

LIMITOWANA EDYCJA



Unikatowe kolekcje nowoczesnych upominków w ramach edycji limitowanych do 100 sztuk. Bogactwo fasonów, ręcznie wykończonych wzorów czyni kolekcję wyjątkową i niepowtarzalną, a motywy obrazów polskich artystów nadają wyrafinowanego wdzięku.

Galeria Mokotów, I piętro
Wołoska 12, Warszawa
www.desamodern.pl



WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI przedstawione poniżej określają prawa i obowiązki licytujących i kupujących z jednej strony oraz Domu Aukcyjnego DESA Unicum i komitentów z drugiej. Wszyscy potencjalni kupujący na aukcji powinni dokładnie przeczytać WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI, zanim przystąpią do licytacji.

WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ

1. WPROWADZENIE

Każdy obiekt zaprezentowany w katalogu aukcyjnym przeznaczony jest do sprzedaży na warunkach określonych:

- w WARUNKACH SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i WARUNKACH POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI,
- w innych informacjach podanych w pozostałych częściach katalogu aukcyjnego, szczególnie w PRZEWODNIKU DLA KLIENTA,
- w dodatkach do katalogu aukcyjnego lub innych materiałach udostępnionych przez DESA Unicum na sali aukcyjnej. W każdym przypadku zmiana warunków może nastąpić poprzez stosowny aneks bądź ogłoszenie podane do wiadomości przez aukcjoner przed rozpoczęciem aukcji.

Poprzez licytację na aukcji, niezależnie czy osobistą, czy za pośrednictwem przedstawiciela, czy też na podstawie złożonego zlecenia licytacji telefonicznej lub z limitem, licytujący i kupujący wyrażają zgodę na brzmienie niniejszych WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ ze zmianami i uzupełnieniami oraz WARUNKÓW POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI.

2. DESA UNICUM JAKO POŚREDNIK HANDLOWY

DESA Unicum występuje jako zastępca pośredni działający w imieniu własnym, lecz na rachunek komitentów uprawnionego do rozporządzenia obiektem, chyba że inaczej zastrzeżono w katalogu, jego zmianach lub w ogłoszeniach podanych do wiadomości przed aukcją.

3. LICYTOWANIE NA AUKCJI

- DESA Unicum może według swojego uznania odmówić dopuszczenia niektórych osób do udziału w aukcji lub sprzedaży poaukcyjnej. Wszyscy licytujący muszą zarejestrować się przed aukcją, dostarczyć wymagane informacje przewidziane w formularzu rejestracji, okazać dokument potwierdzający tożsamość oraz odebrać tabliczkę z numerem licytacyjnym.
- Dla wygody licytujących, którzy nie mogą uczestniczyć w aukcji osobiście, DESA Unicum może zrealizować pisemne zlecenie licytacji. W takim przypadku nieobecni licytujący powinni wypełnić formularz „zlecenie licytacji”, który można znaleźć w katalogu, na stronie internetowej DESA Unicum lub otrzymać w siedzibie DESA Unicum. Kwoty wskazane przez licytującego w zleceniu licytacji nie powinny zawierać opłaty aukcyjnej i opłat dodatkowych, powinny być wyrażone w polskich złotych oraz zgodne z tabelą postąpień. Jeżeli podana kwota nie jest zgodna z kwotami w tabeli postąpień, zostanie ona obniżona. Aukcjoner nie akceptuje zlecenia licytacji, w którym nie ma wskazanej maksymalnej kwoty, do której DESA Unicum może zrealizować zlecenie. DESA Unicum doloży starań, aby klient zakupił wybrany obiekt w możliwie jak najniższej cenie, nie niższej jednak niż cena gwarancyjna. Jeśli limit podany przez licytującego jest niższy niż cena gwarancyjna, a stanowi jednocześnie najwyższą ofertę, wówczas dochodzi do transakcji warunkowej. W przypadku dwóch lub większej ilości zleceń z takim samym limitem decyduje kolejność zgłoszeń. Wszystkie zlecenia licytacji wraz z fotokopią dokumentu tożsamości umożliwiającym weryfikację danych osobowych powinny być przesłane (pocztą, faxem bądź e-mailem) albo dostarczone osobiście do siedziby DESA Unicum przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Dostarczone później zlecenia mogą nie być zrealizowane.
- Od osób zainteresowanych licytacją przez telefon wymaga się zgłoszenia chęci licytacji telefonicznej poprzez wypełnienie formularza „zlecenie licytacji”, dostępnego w katalogu, na stronie internetowej DESA Unicum lub w siedzibie DESA Unicum. Wszystkie zlecenia licytacji powinny być przesłane (pocztą, faxem, mailem) lub dostarczone osobiście do siedziby DESA Unicum przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Wymaga się również przesłania fotokopii dokumentu tożsamości w celu weryfikacji danych osobowych. Dostarczone później zlecenia mogą nie być zrealizowane. Licytacja telefoniczna może być nagrywana, złożenie zlecenia jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na nagrywanie rozmowy telefonicznej. Na wypadek trudności z połączeniem telefonicznym licytujący może określić na zleceniu limit, do którego pracownik domu aukcyjnego będzie licytował pomimo braku połączenia. Jeśli żaden limit nie jest określony na zleceniu, pracownik domu aukcyjnego uznaje w takim wypadku, że klient oferuje przynajmniej cenę wywoławczą.
- Podczas licytacji, zarówno osobistej, telefonicznej, jak i za pośrednictwem pracownika DESA Unicum, licytujący bierze osobistą odpowiedzialność za zapłatę za wylicytowane obiekty, co opisane jest dokładniej w paragrafie 3 punkcie 5 poniżej, chyba że przed rozpoczęciem aukcji zostało wyraźnie uzgodnione na piśmie z DESA Unicum, że oferent jest pełnomocnikiem zidentyfikowanej osoby trzeciej akceptowalnej przez DESA Unicum.
- Usługa licytacji na podstawie zlecenia licytacji nie podlega żadnej opłacie. DESA Unicum zobowiązuje się dochować należytej staranności w realizacji zleceń, jednak nie ponosi odpowiedzialności za niezrealizowanie takich ofert, chyba że wina za brak realizacji zlecenia leży wyłącznie po stronie DESA Unicum.

4. PRZEBIEG AUKCJI

- O ile nie zastrzeżono inaczej poprzez symbol, każdy obiekt oferowany jest z zastrzeżeniem ceny gwarancyjnej, która jest poufną minimalną ceną sprzedaży uzgodnioną między DESA Unicum i komitentem. Cena gwarancyjna nie może przekroczyć dolnej granicy estymacji.
- Aukcjoner może w każdym momencie aukcji wycofać którykolwiek obiekt, ponownie zaoferować przedmiot do sprzedaży (również bezpośrednio po uderzeniu młotkiem) w razie zaistnienia błędu bądź sporu co do wyniku licytacji. W powyższym przypadku aukcjoner może podjąć wszelkie działania, które uzna za stosowne i racjonalne. Jeżeli jakikolwiek spór co do wyniku licytacji powstanie po aukcji, wynik sprzedaży w ramach aukcji uznaje się za ostateczny.
- Aukcjoner rozpoczyna licytację i decyduje o wysokości kolejnych postąpień. W celu osiągnięcia ceny gwarancyjnej obiektu aukcjoner i pracownicy DESA Unicum mogą składać w toku licytacji oferty w imieniu komitentów bez wskazania, że czyni to w imieniu komitentów, bądź to przez składanie następujących po sobie ofert licytacyjnych, bądź też oferty w odpowiedzi na oferty składane przez innych oferentów. Jeżeli nie ma żadnych ofert na dany obiekt, aukcjoner może uznać przedmiot za niesprzedany.
- Ceny na aukcji podawane są w polskich złotych i w tej walucie powinna być dokonana płatność. W odpowiedzi na potrzeby klientów zagranicznych estymacje w katalogu aukcyjnym mogą być podawane także w euro, funtach brytyjskich i dolarach amerykańskich, odzwierciedlając w przybliżeniu cenę przy obecnym kursie waluty. Stosownie do tego estymacje podawane w euro, funtach brytyjskich i dolarach amerykańskich mają charakter wyłącznie orientacyjny.
- Licytujący, który zaoferował najwyższą kwotę zaakceptowaną przez aukcjoner, jest zwycięzcą licytacji. Uderzenie młotkiem przez aukcjoner oznacza akceptację najwyższej oferty i zawarcie umowy sprzedaży między DESA Unicum a kupującym. Ryzyko i odpowiedzialność za obiekt przechodzą na własność kupującego opisane zostały w paragrafie 6 poniżej.
- Każda poaukcyjna sprzedaż obiektów oferowanych na aukcji podlega również WARUNKOM SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ oraz WARUNKOM POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI.

5. CENA NABYCIA I OPŁATA AUKCYJNA

- Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna oraz opłaty dodatkowe wynikające z oznaczeń katalogowych obiektu. Opłata aukcyjna stanowi część końcowej ceny obiektu i naliczana jest degresywnie w zależności od kwoty wylicytowanej; do kwoty 100 000 złotych (włącznie) w wysokości 18%, powyżej kwoty 100 000 złotych w wysokości 15%. Opłata aukcyjna obowiązuje również w sprzedaży poaukcyjnej.
- Jeśli nie uzgodniono inaczej, kupujący jest zobowiązany uiścić należność w terminie 10 dni od daty aukcji, niezależnie od uzyskania pozwolenia na eksport czy innych pozwoleń. Opłaty mają być uiszczone w polskich złotych gotówką, kartą lub przelewem bankowym:
 - DESA Unicum akceptuje płatność kartami płatniczymi MasterCard, VISA
 - DESA Unicum akceptuje płatność przelewem bankowym na konto Bank PKO BP SA 88 1020 1042 0000 8102 0271 6405, SWIFT BPKOPLPWW tytule przelewu proszę podać nazwę aukcji, datę aukcji oraz numer obiektu
- Własność zakupionego obiektu nie przechodzi na kupującego, dopóki DESA Unicum nie otrzyma pełnej ceny nabycia za obiekt, w tym opłaty aukcyjnej. DESA Unicum nie jest zobowiązana do przekazania obiektu kupującemu do chwili przeniesienia własności obiektu na kupującego. Wcześniejsze przekazanie obiektu kupującemu nie jest równoznaczne z przeniesieniem prawa własności obiektu na kupującego ani zwolnieniem z obowiązku zapłaty przez niego ceny nabycia.

6. ODBIÓR ZAKUPU

- Odbiór wylicytowanych obiektów jest możliwy po dokonaniu wpłaty pełnej ceny nabycia oraz uregulowaniu innych płatności wobec DESA Unicum i spółek powiązanych, jak tylko nabywca spełni wszystkie wymagania, powinien skontaktować się ze swoim doradcą klienta DESA Unicum lub z działem sprzedaży pod numerem tel. 22 584 95 32, aby umówić się na odbiór obiektu.
- Kupujący powinien odebrać zakupiony obiekt w terminie 30 dni od daty aukcji. Po tym terminie DESA Unicum przesyła wszystkie wylicytowane obiekty do magazynu zewnętrznego, a kupujący obciążony zostanie kosztami transportu oraz magazynowania. Wielkość opłat będzie uzależniona od operatora magazynu oraz rodzaju i wielkości obiektu. Zaakceptowanie niniejszego regulaminu równoznaczne jest z zaakceptowaniem regulaminu spółki magazynowej. Po upływie 30 dni od daty aukcji na kupującego przechodzi ryzyko utraty i uszkodzenia nieodebranego obiektu, a także ciężary związane z takim obiektem, w tym koszty jego ubezpieczenia. DESA Unicum odpowiada względem kupującego za szkody z tytułu straty lub uszkodzenia obiektu, jednak jedynie do wysokości ceny nabycia obiektu.
- Dla wygody kupującego DESA Unicum nieodpłatnie zapewnia podstawowe opakowanie obiek-

Rafał Olbiński **Krajobrazy energii** 2015

Bez energii nie ma życia, a wszystko co żyje - jak słusznie zauważył Arthur Schopenhauer - walczy z grawitacją. W cyklu obrazów „Krajobrazy energii”, poprzez poetyckie metafory starałem się pokazać magię i piękno naszego zmagania z materią i prawami fizyki.

Olbiński



MECENAS KULTURY



tu umożliwiające jego odbiór osobisty. Na wyraźne życzenie kupującego DESA Unicum może pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się pakowaniem i wysyłką dzieł sztuki. Każde takie zlecenie odbywa się na odpowiedzialność klienta, DESA Unicum nie bierze odpowiedzialności za nieprawidłowe wykonanie usług przez przewoźników bądź inne osoby trzecie. Jeżeli klient sam wybierze firmę transportową, jej przedstawiciel powinien skontaktować się z DESA Unicum telefonicznie przynajmniej 24 godziny przed planowanym odbiorem obiektu pod numerem telefonu: 22 584 95 32.

4) DESA Unicum będzie wymagała okazania dowodu osobistego przed przekazaniem obiektu nabywcy bądź jego przedstawicielowi, który dodatkowo powinien posiadać pisemne upoważnienie od nabywcy.

7. BRAK PŁATNOŚCI

Bez uszczerbku dla innych praw sprzedający, w przypadku gdy nabywca nie uiszczy pełnej ceny nabycia za obiekt w terminie 10 dni od daty aukcji, DESA Unicum może zastosować jeden lub kilka z poniższych środków prawnych:

- a) przechować obiekt w siedzibie DESA Unicum lub w innym miejscu na ryzyko i koszt klienta;
- b) odstąpić od sprzedaży obiektu, zatrzymując dotychczasowe opłaty na poczet pokrycia szkód;
- c) odrzucić zlecenie nabywcy w przyszłości lub zrealizować takie zlecenie pod warunkiem uiszczenia kaucji;
- d) naliczać odsetki ustawowe w wysokości 12% w skali roku od dnia wymagalności płatności do dnia zapłaty pełnej ceny nabycia;
- e) odsprzedać obiekt na aukcji lub prywatnie z estymacjami i ceną minimalną ustaloną przez DESA Unicum. Jeśli obiekt na drugiej aukcji sprzeda się za kwotę niższą niż cena nabycia, na której kupujący wylicytował obiekt, nabywca pozostający w zwłoce będzie zobowiązany do pokrycia różnicy wraz z kosztami przeprowadzenia dodatkowej aukcji;
- f) wszcząć postępowanie sądowe przeciwko kupującemu w celu odzyskania zaległości;
- g) potrącić należności nabywcy względem DESA Unicum z wierzytelności wobec tego nabywcy wynikających z innych transakcji;
- h) podjąć wszelkie inne działania odpowiednie do zaistniałych okoliczności.

8. DANE OSOBOWE KLIENTA

W związku ze świadczonymi usługami oraz wymogami prawnymi związanymi z przeprowadzeniem aukcji DESA Unicum może wymagać od klientów podania danych osobowych lub w niektórych przypadkach (np. w celu sprawdzenia wypłacalności, poświadczenia tożsamości klienta lub w celu uniknięcia fałszerstwa) pozyskać dane o kliencie od osób trzecich. DESA Unicum może również wykorzystać dane osobowe dostarczone przez klienta w celach marketingowych, dostarczając materiały o produktach, usługach bądź wydarzeniach organizowanych przez DESA Unicum oraz spółki powiązane. Zgadzając się na WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i podając dane osobowe, klienci zgadzają się, że DESA Unicum i spółki powiązane mogą wykorzystywać te dane do ww. celów. Jeśli klient chciałby uzyskać więcej informacji o polityce prywatności, skorygować swoje dane lub zrezygnować z dalszej korespondencji marketingowej, prosimy o kontakt pod numerem 22 584 95 32.

9. OGRANICZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI

- 1) DESA Unicum wyłącza wszelkie gwarancje inne niż WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI w najszerszym zakresie dopuszczonym prawem.
- 2) Z zastrzeżeniem punktu 5 w paragrafie 9 całkowita odpowiedzialność DESA Unicum będzie ograniczona wyłącznie do ceny nabycia zapłaconej przez kupującego.

WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI

Przez autentyczność obiektu rozumiemy właściwe podanie autorstwa obiektu i prawidłowe jego datowanie. DESA Unicum udziela gwarancji autentyczności obiektów zaprezentowanych w tym katalogu na okres 5 lat od daty sprzedaży przez DESA Unicum z poniższymi zastrzeżeniami:

- 1) DESA UNICUM udziela gwarancji autentyczności obiektu jedynie bezpośrednio nabywcy obiektu (konsumentowi). Powyższa gwarancja nie obejmuje:
 - a) kolejnych właścicieli obiektu, włączając w to osoby, które nabyły od bezpośredniego nabywcy obiekt odpłatnie, w drodze darowizny lub dziedziczenia;
 - b) obiektu, co do którego trwa spór o autorstwo;
 - c) obiektu, którego autorstwo jest jedynie domniemane, co w katalogu i na certyfikacie oznaczone jest następującymi zapisami: brak dat życia po imieniu i nazwisku artysty, nazwisko artysty poprzedzone jedynie inicjałem imienia, znak zapytania w nawiasie lub bez nawiasu („?” lub „(?)”) po nazwisku artysty, przed lub po imieniu i nazwisku artysty określenia: „przypisywany/ela”, „Attributed” lub skrót „Attrib.”;
 - d) obiektu powstałego w bliżej lub szerzej rozumianym kręgu oddziaływania stylu danego artysty, co w katalogu i na certyfikacie oznaczone jest użyciem przed lub po imieniu i nazwisku artysty jednego

3) DESA Unicum nie jest odpowiedzialna za pomyłki słowne czy na piśmie w informacjach podanych klientom oraz nie ponosi odpowiedzialności wobec żadnego licytującego za błędy w trakcie prowadzonej aukcji lub popełnione w innym zakresie związanym ze sprzedażą obiektu.

4) Z zastrzeżeniem punktu 5 w paragrafie 9 DESA Unicum nie bierze odpowiedzialności wobec kupującego za szkody przewyższające cenę nabycia, o której mowa w punkcie 1 paragrafu 9 powyżej, niezależnie czy taka szkoda jest charakteryzowana jako bezpośrednia, pośrednia, szczególna, przypadkowa czy następca. DESA Unicum nie jest zobowiązana do zapłaty odsetek od ceny zakupu.

5) Żaden przepis w niniejszych WARUNKACH SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ nie wyklucza lub nie ogranicza odpowiedzialności DESA Unicum wobec kupującego, wynikającej z jakiegokolwiek oszustwa bądź świadomego wprowadzenia w błąd, lub z winy umyślnej.

10. PRAWA AUTORSKIE

- 1) Sprzedający nie przekazują wraz z obiektem prawa autorskiego ani prawa do reprodukcji obiektu.
- 2) Prawa autorskie do wszystkich zdjęć, ilustracji i tekstów związanych z obiektem, sporządzonych przez lub dla DESA Unicum, włączając zawartość tego katalogu, stanowią własność DESA Unicum. Nie mogą być one wykorzystane przez kupującego ani inne osoby bez uprzedniej zgody pisemnej DESA Unicum.

11. POSTANOWIENIA OGÓLNE

- 1) Niniejsze WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ wraz z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami, o których mowa w paragrafie 1 powyżej, oraz WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI wyczerpują całość praw i obowiązków pomiędzy stronami w odniesieniu do sprzedaży obiektu.
- 2) Wszelkie zawiadomienia powinny być kierowane na piśmie na adres DESA Unicum. Powiadomienia kierowane do klientów będą przysyłane na adres podany w ostatnim piśmie do DESA Unicum.
- 3) Jeśli jakiegokolwiek z postanowień WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ okazałyby się nieważne, bezskuteczne lub niemożliwe do zastosowania, pozostałe postanowienia będą nadal obowiązywać. Brak działania lub opóźnienie w wykonywaniu praw wynikających z WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ nie oznacza zrzeczenia się praw lub zwolnienia z obowiązków ani nie uchyla obowiązywalności całości bądź części z postanowień WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ.

12. PRAWO OBOWIĄZUJĄCE

Prawa i obowiązki stron wynikające z niniejszych WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ oraz WARUNKÓW POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI, przebieg aukcji i jakiegokolwiek sprawy związane z powyższymi postanowieniami podlegają prawu polskiemu. DESA Unicum w szczególności zwraca uwagę na przepisy:

- 1) ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162 poz. 1568, z późn. zm.) – wywóz określonych obiektów poza granice kraju wymaga zgody odpowiednich władz,
- 2) ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.) – muzea rejestrowane mają prawo pierwokupu zabytków bezpośrednio na aukcji za kwotę wylicytowaną powiększoną o opłatę aukcyjną,
- 3) ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu (Dz. U. z 2000r. Nr 116, poz. 1216 z późn. zm.) – Dom Aukcyjny jest zobowiązany do zbierania danych osobowych nabywców dokonujących transakcji w kwocie powyżej 15 000 euro.

z następujących określeń: „krag”, „szkoła” bądź „naśladowca”;

- e) obiektu, którego określenie autorstwa było zgodne z ogólnie przyjętą opinią specjalistów, uczonych i innych ekspertów;
- f) obiektu, w przypadku którego podana w katalogu roczna data powstania różni się od faktycznej o mniej niż 15 lat;
- g) obiektu, w przypadku którego w datowaniu pojawiło się prawidłowe określenie stulecia, natomiast nieprawidłowe określenie części tego stulecia (połowy lub ćwierci);
- h) obiektów z XX w., XIX w. i starszych, w przypadku których faktycznie stwierdzone datowanie różni się w stosunku do podanego w katalogu „na korzyść” obiektu, tj. obiekt okazał się starszy, niż było to podane w opisie;
- i) obiektu, którego opis i datowanie zostały uznane za niedokładne przy użyciu metod naukowych lub testów, które nie były ogólnie przyjęte w czasie wydawania tego katalogu bądź w tamtym czasie były uznawane za nadmiernie kosztowne lub niewykonalne, albo według wszelkiego prawdopodobieństwa mogłyby spowodować uszkodzenia lub utratę wartości obiektu.



ARTOUTLET

9 lipca (czwartek) 2015 r., godz. 19

Wystawa obiektów: 24 czerwca – 9 lipca



Dom Aukcyjny DESA Unicum
ul. Marszałkowska 34-50, Warszawa
tel. 22 584 95 34, www.desa.pl



MECENAS KULTURY

Kalendarium Aukcji 2015

Bizuteria

Obiekty przyjmujemy do 20 kwietnia

$\frac{26}{05}$

Sztuka Dawna

Obiekty przyjmujemy do 5 maja

$\frac{11}{06}$

Młoda Sztuka

Obiekty przyjmujemy do 4 maja

$\frac{16}{06}$

$\frac{18}{06}$

Sztuka Współczesna

Obiekty przyjmujemy do 30 kwietnia

25
—
06

Prace na Papierze
Obiekty przyjmujemy do 15 maja

09
—
07

ARTOutlet
Obiekty przyjmujemy do 15 maja

14
—
07

Młoda Sztuka
Obiekty przyjmujemy do 31 maja



Biuro przyjęć obiektów DESA Unicum
ul. Marszałkowska 34-50, 00-554 Warszawa
tel. +48 22 584 95 30
email: wyceny@desa.pl

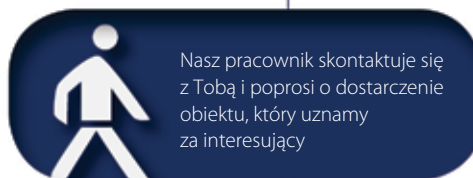
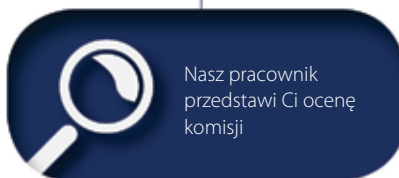
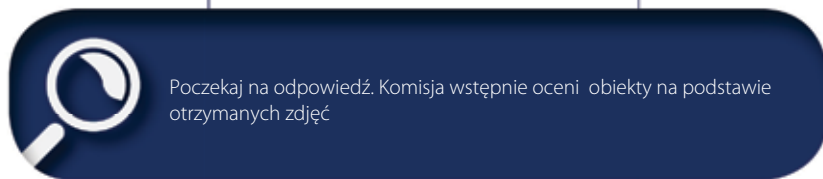
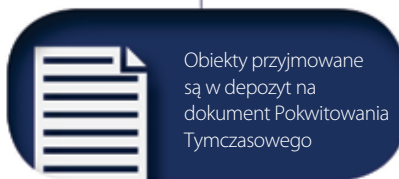
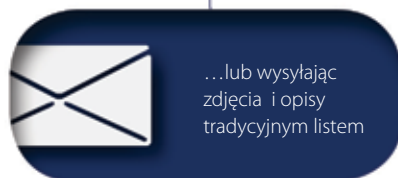
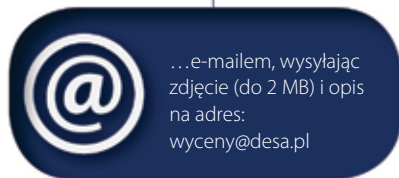
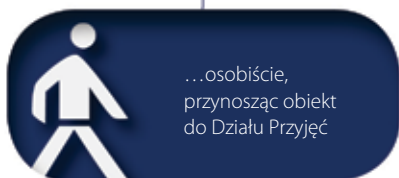
Godziny otwarcia:
poniedziałek - piątek 11-19, sobota 11-16

Wyceny biżuterii odbywają się w Galerii Bizuterii
ul. Nowy Świat 48, 00-363 Warszawa
tel. +48 22 826 44 66
email: bizuteria@desa.pl

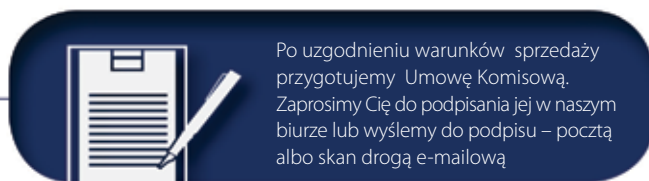
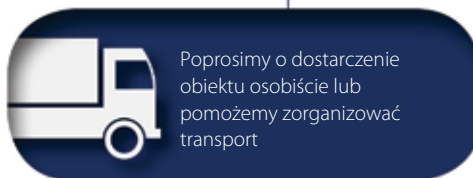
Wyceny:
wtorek 11-15, czwartek 15-19

Jak sprzedać obiekt na aukcji w DESIE Unicum?

Sprzedawanie obrazów za pośrednictwem DESY Unicum jest proste. Wstępną wycenę otrzymasz bezpłatnie, nawet nie wychodząc z domu.



Nie wszystkie obiekty mogą być włączone do oferty aukcyjnej, niektóre przeznaczamy do sprzedaży **w naszych galeriach**. Obiekty galeryjne prezentowane są również na naszej stronie internetowej



Dlaczego warto sprzedać w DESIE Unicum?



OPRACOWANIE: Obiekt zostanie profesjonalnie zbadany, sfotografowany i opisany do katalogu aukcyjnego.



KATALOG: Trafia do kilku tysięcy naszych klientów w Polsce i za granicą, umieszczany jest na naszej stronie www.desa.pl i w serwisach specjalizujących się w informowaniu o aukcjach w Polsce i na świecie (Artinfo.pl, Artprice.com, Liveauctioneers.com, Askart.com) oraz dostępny jest w salonach Empik.



WYSTAWA: Przed aukcją obiekty prezentowane są przez minimum 10 dni w galerii w centrum Warszawy. Skuteczny zespół sprzedażowy pracuje wówczas bezpośrednio z naszymi klientami.



AUKCJA: Twój przedmiot wystawiony zostanie na aukcję, która odbędzie się w naszej siedzibie. Klienci licytować mogą na żywo, za pośrednictwem internetu oraz przy pomocy naszych pracowników przez telefony i zlecenia stałe.



PŁATNOŚCI: Zazwyczaj wypłata następuje po 3 tygodniach od aukcji.



PRZELEW: Najlepiej podać numer konta bankowego na Umowie Komisowej podczas jej podpisywania.



GOTÓWKA: Odbiór gotówki należy ustalić z kasjerką telefonicznie pod nr. 22 584 95 23.

ZLECENIE LICYTACJI

Aukcja Sztuki Dawnej • 365ASD186 • 11 czerwca 2015 r.

Zlecenie licytacji z limitem lub licytacja telefoniczna to proste sposoby wzięcia udziału w aukcji, które nie skutkują żadnymi dodatkowymi kosztami dla Nabywcy.

Zlecenie licytacji z limitem Zlecenie telefoniczne

Zlecenie musi być dostarczone (osobiście, pocztą, faksem lub e-mailem) do siedziby Domu Aukcyjnego nie później niż 24 godziny przed rozpoczęciem licytacji.

Prosimy czytelnie wypełnić formularz, by uniknąć ewentualnych pomyłek

Imię i nazwisko

Dowód osobisty (seria i numer)

NIP (dla firm)

Adres: ulica

nr domu

nr mieszkania

Miasto

Kod pocztowy

Adres e-mail

Telefon / faks

Przed przyjęciem zlecenia licytacji pracownik Domu Aukcyjnego ma prawo prosić o podanie pełnych danych osobowych oraz o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy; w przypadku zleceń przesyłanych e-mailem, pocztą lub faksem: w formie kserokopii lub skanu takiego dokumentu).

Nr kat.	Autor, tytuł	Maksymalna oferowana kwota (bez opłaty aukcyjnej) lub licytacja telefoniczna

Data i podpis klienta składającego zlecenie

Data i podpis pracownika DESA Unicum

DESA UNICUM Sp. z o.o. Dom Aukcyjny, ul. Marszałkowska 34-50, 00-554 Warszawa, tel. 22 584 95 25, fax 22 584 95 26
e-mail: biuro@desa.pl, NIP: 525-00-04-496, REGON: 012669260 Spółka zarejestrowana w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy KRS 000090241, o kapitale zakładowym: 7 728 100 zł.



tel. 22 584 95 32, fax 22 584 95 26
e-mail: zlecenia@desa.pl

Zlecenie licytacji z limitem

Podanie przez Klienta limitu licytacji jest informacją ściśle poufną. Dom Aukcyjny będzie reprezentował w licytacji Nabywcę do podanej kwoty, gwarantując jednocześnie nabycie obiektu za najniższą możliwą kwotę. Dom Aukcyjny nie przyjmuje zleceń bez górnego limitu. W przypadku zaistnienia kilku zleceń w tej samej wysokości Dom Aukcyjny będzie reprezentował Klienta, którego zlecenie zostało złożone najwcześniej.

Zgadzam się na jedno postąpienie w górę w przypadku wystąpienia innego zlecenia o tej samej wysokości:

Tak Nie

Zlecenie telefoniczne

W przypadku zlecenia licytacji telefonicznej prosimy o podanie numeru telefonu aktualnego w czasie aukcji. Pracownicy Domu Aukcyjnego połączą się z Państwem chwilę przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w wyniku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym numerem.

Numer telefonu do licytacji

Należność za zakupiony obiekt

Wpłać na konto bankowe Bank PKO BP SA
88 1020 1042 0000 8102 0271 6405

Wpłać w kasie firmy (pn.-pt. w godz. 11-19)

Faktura

Proszę o przekazanie informacji zawartych w transakcjach:

telefonicznie faksem
 listownie e-mailem

Proszę o wystawienie faktury VAT bez podpisu odbiorcy

Ja niżej podpisany/-a oświadczam, że:

- 1) zapoznałem/-am się i akceptuję WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ I WARUNKI AUTENTYCZNOŚCI Domu Aukcyjnego DESA Unicum opublikowane w katalogu aukcyjnym,
- 2) zobowiązuję się do zrealizowania zawartych transakcji zgodnie z niniejszymi WARUNKAMI, w szczególności do zapłacenia wylicytowanej kwoty powiększonej o opłatę aukcyjną w terminie 10 dni od daty aukcji,
- 3) wszelkie dane zawarte w niniejszym formularzu są prawdziwe i zgodne z moją najlepszą wiedzą. W przypadku zatajenia lub podania nieprawdziwych danych DESA Unicum nie ponosi odpowiedzialności,
- 4) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach koniecznych do realizacji niniejszego zlecenia, zgodnie z ustawą z 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, przez DESA Unicum oraz podmioty powiązane z DESA Unicum w rozumieniu Kodeksu spółek handlowych,
- 5) wyrażam zgodę nie wyrażam zgody na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych oraz na przysyłanie katalogów wydawanych przez DESA Unicum, a także przysyłanie drogą elektroniczną informacji handlowych, zgodnie z ustawą z 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, przez DESA Unicum oraz podmioty powiązane z DESA Unicum w rozumieniu Kodeksu spółek handlowych,
- 6) zostałem poinformowany/-a, że administratorem moich danych osobowych jest DESA Unicum Sp. z o.o. oraz że przysługuje mi prawo wglądu do treści moich danych oraz prawo do ich poprawienia,
- 7) dane osobowe podane w niniejszym formularzu nie będą nikomu udostępniane, z wyjątkiem wypadków obowiązkowego udzielania informacji określonych w przepisach ustaw.

POLSKIE LINIE LOTNICZE

LOT

A STAR ALLIANCE MEMBER 

LOT Premium Economy. Więcej, niż się spodziewasz.



Wybierz LOT Business Class lub LOT Premium Economy i ciesz się jeszcze większym komfortem lotu. Korzystaj z pierwszeństwa wejścia na pokład, wypoczywaj w wygodnym fotelu i delektuj się posiłkami przygotowanymi specjalnie dla Ciebie.



lot.com

Ty wyznaczasz kierunek



DOM AUKCYJNY DESA UNICUM ul. Marszałkowska 34-50, 00-554 Warszawa

WWW.DESA.PL

Cena 29 zł (z 5% VAT)

